

Sobota 23. listopada 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50  
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—  
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—  
Adres „WIEK NOWY“ Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.  
85-70.— Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 25-77.  
Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Nowy projekt budowlany.

### Sprawa rozwiązania Sejmu i rewizji konstytucji. --- Demonstracje ukraińskie we Lwowie. Skandaliczna afera.

#### Marsz. Piłsudski wyjechał do Wilna.

Warszawa. (AW.) Dziś o godz. 8.30 rano marszałek Piłsudski odjechał do Wilna w towarzystwie szefa gabinetu Gen. Inspektora Sił Zbrojnych pułk. dypl. Janusza Gasińskiego. Pobyt marsz. Piłsudskiego w Wilnie potrwa kilka dni. W Wilnie odbyć się ma w tamt. Inspektoracie Sił Zbrojnych u gen. Dąb - Biernackiego dokończenie gry wojennej z udziałem kilku wyższych oficerów, rozpoczniej parę dni temu w Belwederze pod kierunkiem marsz. Piłsudskiego.

Wilno, 21 listopada. (Pat.) Pociągiem osobowym z Warszawy przybył do Wilna o godzinie 17.40 marszałek Piłsudski, witany na dworcu przez wojewodę wileńskiego Raczkiewicza, dowódcę garnizonu gen. Krok-Paszkowskiego i wicewojewodę wileńskiego Kirtiklisa. P. Marszałek udał się z dworca kolejowego w towarzystwie wojewody Raczkiewicza samochodem do pałacu reprezentacyjnego, gdzie zamieszkał.

#### ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam P. T. Publiczność, iż dziś został otwarty pod firmą

# S. WEINMAN

ul. Legionów 29

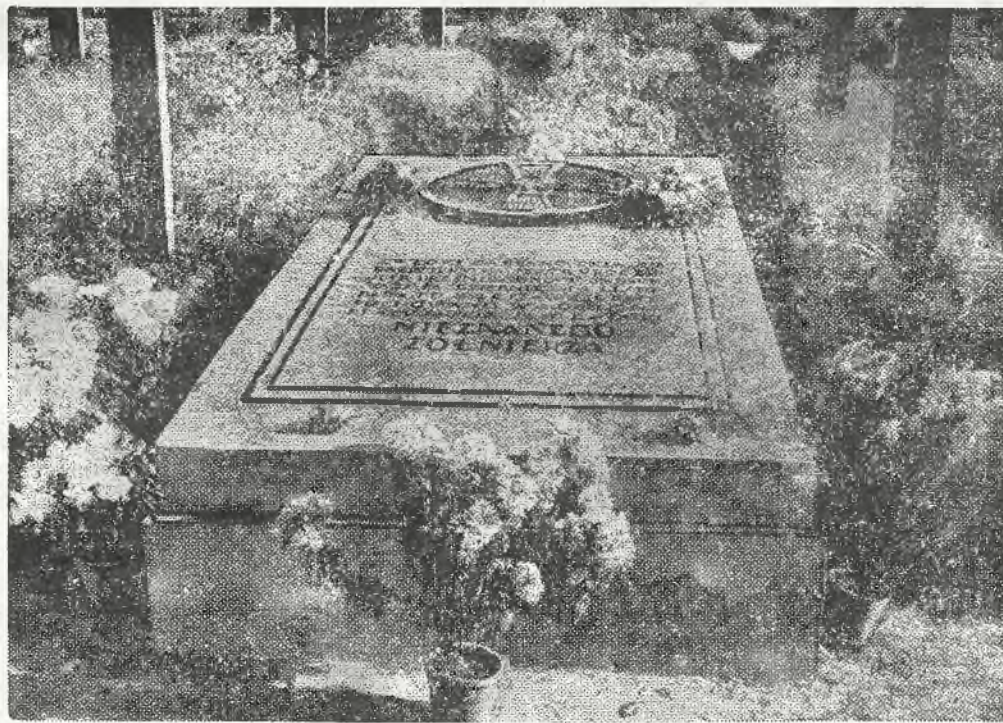
po zupełnej rekonstrukcji

## Specjalny Magazyn Jedwabiu

Wszelkie najnowsze wyroby zagraniczne oraz krajowe w niebywałym wyborze na składzie.

Ceny najniższe. 4679 Ceny najniższe.

#### Grób Nieznanego Żołnierza na Cmentarzu Obrońców Lwowa.



Płyta, położona na miejscu, skąd w dniu 29. października 1925 r. ekshumowano zwłoki Nieznanego Żołnierza, które obecnie spoczywają pod kolumnadą pałacu Saskiego w Warszawie jako widomy symbol bohaterstwa

żołnierza polskiego. Płyta, znajdująca się na Cmentarzu Obrońców Lwowa, zarówno jak sam cmentarz, pozostaje pod troskliwą opieką Straży mogił polskich Bohaterów.

#### CZY URZĘDNICY SAMORZADOWI MUSZA NALEŻEĆ DO KASY CHORYCH?

Kraków. (AW.) Komisarz rządowy Kasy Chorych w Krakowie, Kolkiewicz, zwrócił się do prezydium miasta z żądaniem, aby wszyscy pracownicy Magistratu ubezpieczyli się od choroby w Kasie Ch. Na skutek tego Stowarzyszenie urzędników miejskich zwołało zebranie, na którym uchwalono wystosować do p. ministra Prystora memoriał w sprawie zwolnienia urzędników

miejskich od przymusu ubezpieczenia w Kasie Chorych, ponieważ urzędnicy magistracy mają (podobnie, jak i urzędnicy państw.) prawo wyboru lekarza prywatnego

W razie przeprowadzenia przepisu o ubezpieczeniu się urzędników miejskich w K. Chorych, Magistrat płaciłby tytułem wkładki ubezpieczeniowych urzędników około 700 tys. złotych.

# 1918 -- 22 listopada -- 1929.

## W jedenastą rocznicę wyzwolenia Lwowa z pod inwazji ukraińskiej.

(c) „Semper fidelis” — zawsze wierny — Lwów obchodzi dziś 11-tą rocznicę owego pamiętnego dnia listopadowego, który przyniósł mu wyzwolenie z podstępnej najazdu ukraińskiego i zadokumentował wobec całego świata, że przastary nasz gród kresowy, jak był polskim od wieków, tak polskim chce pozostać na zawsze i mimo wszystkich kombinacji, krętałów i zakusów politycznych polskim pozostanie.

Dzień 22. listopada 1918 r., którego rocznicę dzisiaj święcimy, zakończył krwawą epopeję bohaterskich walk, jakich niewiele znają dzieje świata. Zajęty podstępnie, a w porozumieniu z naczelniemi władzami wojskowemi i administracyjnymi rozpadał się monarchii habsburskiej, polski Lwów przez trzy tygodnie nietylko nie pozwolił nieprzyjacielowi rozszerzyć swej okupacji, ale krok po kroku odbierał mu coraz to inną część miasta, dokazując istnych cudów bohaterstwa. Bez wojska regularnego, bez broni, bez amunicji, Lwów bronił się i obronił bezprzykładnym męstwem swej dziatwy i młodzieży, oraz odwagą kobiet, które także chwyciły za karabin.

Dokonano w ciągu tych trzech tygodni rzeczy niezwykłych. Podjęta przez garstkę 64 ludzi, samej prawie młodzieży, walka o Lwów obfitowała w czyny bezgranicznego heroizmu. W pierwszej potyczce, stoczonej przez jeden z oddziałów tej garstki obrońców rodzinnego grodu, całe jego uzbrojenie stanowił jeden jedyny rewolwer. Tym jedynym rewolwerem rozbrojono doskonale uzbrojony oddział nieprzyjacielski, zdobywając siedm karabinów i cały zapas amunicji. Inny oddział tej samej załogi zdobył równocześnie w Rzędnie Polskiej trzy armaty i amunicję. — I odtąd krok za krokiem, pięć za pięć wrywano z rąk najeźdźcy jedną placówkę po drugiej. Dzieci i mężowie w sile wieku, kobiety i starcy — wszyscy stanęli w szeregach obrońców ukochanego grodu, wszyscy przestoczyli się w bohaterów, ożywionych jednym duchem, jedną myślą, jedną ideją — wyzwolenia rodzinnego miasta z rąk najeźdźcy.

Dnia 18. listopada zawarto trzydniowy rozejm. Przestały grać armaty i świstać kule. Pracowały natomiast mózgi ludzkie nad sposobami dalszej obrony.

Tymczasem od strony Przemyśla nadejkał z odsieczą podpułk Tokarzewski, wiodąc ze sobą kilka kompanij 5 pułku piechoty, legję oficerską, 2 plutony Beliniaków — razem 140 oficerów i 1200 żołnierzy, nadto 19 karabinów maszynowych i 18 armat.

Na parę godzin przed upływem rozejmu stanął Tokarzewski we Lwowie, objął główne dowództwo i dał rozkaz do ataku. Rozpoczął się on punktualnie o godzinie 6-ej rano dnia 21-go listopada, do której to godziny obowiązywało zawieszenie broni.

W czterech grupach szła ława polskiego żołnierza poprzez Lwów i wyparła nieprzyjacielskie szeregi poza rogatki miasta. Cały dzień aż do późnej nocy trwało oczyszczanie Lwowa z nieprzyjaciela w błyskawicznym tempie. Z wieży ratuszowej zdjęto flagę ukraińską i zawieszono polską.

Dnia 22. listopada rano obudził się już Lwów wolny od najeźdźcy, którego trzytygodniowa gospodarka w mieście zostawiła wszędzie ślady okrutnego spustoszenia.

Bohaterstwo Lwowa nagrodzone zostało najwyższym odznaczeniem bojowem. Lwów, jedyne miasto w Polsce, a drugie obok Verdun w świecie, został kawalerem „Virtuti Militari”, dołączając w ten sposób nowy liśc chwwały do swych bohaterskich dziejów w ciągu wieków minionych, dziejów, których nicia przewodnią było zawsze płomiennie ukochanie Ojczyzny, oraz poświęcenie dla Rzeczypospolitej i niezłomna wytrwałość w jej usługach.

Krwawe dzieje walk listopadowych i bohaterskich zmagają się Lwowa w miesiącach późniejszych z oblegającymi miasto wojskami ukraińskimi dowiodły jeszcze raz niezbicie, że Lwów, jak był od czasów najdawniejszych, tak pozostanie na zawsze niezłomną warownią kresową ducha polskiego i myśli polskiej.



MIECZYSLAW TERLECKI.

### Kobietom-Orlątom poległym w Obronie Lwowa.

Widzę dotąd dziewczyno tę twarzyczkę piękną,  
Jakgdyby ze świętego wyciętą obrazu...  
Zda się, że ci, co ujrzą ją, kornie przyklękna,  
Ze oczarujesz wszystkich swym wdziękiem odrazu.  
Widzę Twe oczy duże, niewinne, dziewczęce,  
A w nich kobiecych przeczuć niepojętą gamę,  
Białe, drobne, niezdolne do dźwignia ręce,  
Takie bardzo bezradne, nieśmiałe i same.  
I widzę potem w oczach tych jasny błysk czynu:  
„Śmierć lub zwycięstwo!” mówią mężnie  
oczy one,

A w rączkach widzę ciężką masę karabinu,  
Wpiętego w małe piersi, do pieszczoł stworzone.  
Widzę także te stopy zgrabne, co odziane  
W ciężkie żołnierskie buty, w zimnem grzeszną błocic  
I ust krwawych kielichy bezcenne, wiośniane,  
Marzące o ust innych przesłodkiej  
Zaciete teraz woła silną! — Nie salonu  
Tło Cię dziewczę otacza, godne Twej urody,  
Lecz mroźna listopada noc jest Ci osłona,  
W trud i bój znojny niesiesz zapal serca młody! —  
Z mężczyzną ręką w rękę idziesz naprzód śmiało  
Nie w miłość, lecz w udękę, mówiąc: tylko Tobie  
Matko Polsko oddaję serce, duszę, ciało,  
Na Twojem jest usługi w każdej życia dobie!“ —  
Widzę Cię, jak drżysz z zimna, patrząc dzielnie w oczy  
Śmierci, jak Tobie cięży bojowy rynsztunek  
I jak Śmierć-Oblubieniec już ku Tobie kroczy,  
By na Twych ustach pierwszy złożyć pocałunek! —  
Widzę Cię, choć lat tyle już przeszło od chwili,  
Kiedyś życie Ojczyźnie złożyła w ofierze  
Widzi Cię cała Polska i w hołdzie się chyli  
I w podziwie przed Tobą, Dziewczę-Bohaterze!

### W KALEJDOSKOPIE.

## 11 lat temu...

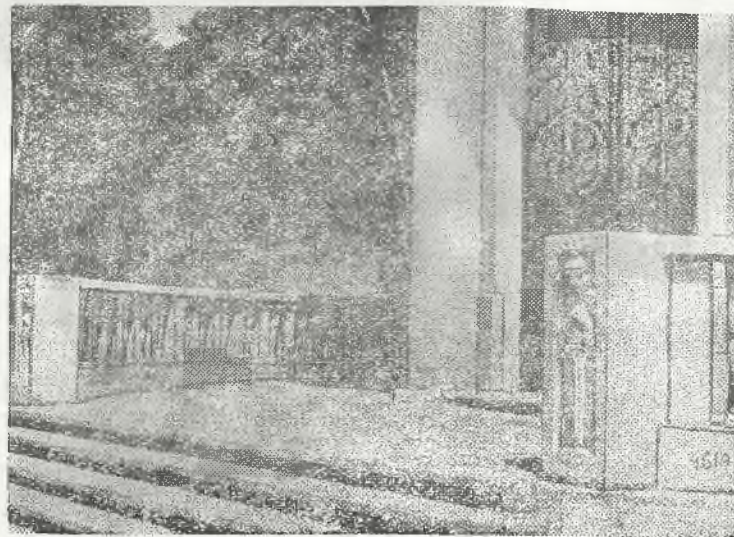
Niezapomniany to dzień — ten 22 listopada 1918 r. Ci, którzy go przeżyli, pamiętają, jak 11 lat temu ludność polskiego Lwowa zerwała się weznesnym rankiem z radosnym okrzykiem, który rozbrzmiewał po wszystkich ulicach: **Zwycięstwo!**

Wierzono, że tak będzie, że musi zwyciężyć słuszną sprawą, że nie nadarmo w obronie narodowego mienia pokładli się przedwcześnie w mogiły żołnierze, dzieci i kobiety — a jednak jakiś szal radości i uniesienia oparował wszystkich. Plakano na ulicach, obnoszono na rękach obrońców, modlono się głośno, zapomniano odrazu o tych wszystkich strasznych przejściach i torturach, nie zważano na to, że kule jeszcze padały i paliły się tu i ówdzie domy.

Znekane bólem i trudami serca znalazły tylko jedne uczucia — ogromnej ulgi i szczęścia, iż oto ten drogi nadewszystko Lwów jest wolny, przywrócony odradzającej się Rzplitej Polskiej.

Wiedzano już o tem, a jednak po raz se-

## Ku czci Bohaterów.



Fragment Kaplicy na Cmentarzu Obrońców Lwowa, wzniesionej przez Straż Mogił Polskich Bohaterów ku czci bohaterskich obrońców naszego grodu.

tny odeczytywano komunikat Naczelnego Komendy, który tego pamiętnego dnia głosił „Zagroźny naszym wczorajszym ruchem oskrzydlaającym od południa i wschodu, nieprzyjaciół w nieładzie i popłochu wycofał się w kierunku północno-wschodnim. Opanowaliśmy dziś nad ranem całe miasto“.

Sprawiedliwości stało się zadość. **Zwyciężył polski duch miasta**, karność, ład, posłuszeństwo, bohaterstwo ponad wszelkie pochwały i nieugięta wola narodu, który tu od

wieków był mądrym, niekrzywdzącym władcą.

Lwów, posiadający w swej rycerskiej tradycji **niezapomnianą kartę tylokrotnej obrony** raz jeszcze na oczach całego świata zadokumentował, iż jest naprawdę niezłomną strażnicą polskości na Kresach, że zawsze liczyć na niego można, że nigdy mu dosyć bezgranicznego poświęcenia dla Tej, w imię której tyle lat krwawił się żołnierz polski na wszystkich pobojujowskich świata.

## Kwasy niemiecko-sowieckie.

**Rewelacje Biesiadowskiego. -- Terror w Moskwie. -- Nieudane plany Stalina. -- Nowa wędrówka narodów.**

Rewelacje Biesiadowskiego, które drukował „Matin“, nie zawierały w gruncie rzeczy **nie „rewelacyjnego“**. Miały one posmak z różnych względów niemiły. Raz dlatego, że nie robi sympatycznego wrażenia, jeśli ktoś wygaduje na własną władzę, na panów, którym służył i których rozkazów był ślepym wykonawcą. Powtóre, że Biesiadowski starał się w tych rewelacjach przedstawić jako **jakiś liberał o tendencjach wybitnie humanitarnych**, chciał się w ten sposób przypodobać opinii politycznej, zarówno emigracyjnej, jak i francuskiej. Niemniej jednak są w tych rewelacjach pewne **szczególne** dość znamienne a dotyczące osoby Stalina. To, co pisano o tym przywódcy bandytów gruzińskich, jako o człowieku bezwzględnie bez serca, posyłającym z najzimniejszą krwią swoich towarzyszy na śmierć (Frunze) i zagładę, znalazło w tych artykułach **pełne potwierdzenie**. Wynika z nich także, że **Stalin jest jednym z nielicznych już bolszewików, wierzących w rozszerzenie się rewolucji bolszewickiej po całej Europie**.

W Moskwie dziś panuje **terror**. To jest

terror zupełnie inny, niż terror leninowski. Lenin, ugruntowując rewolucję podług teorii niemieckiej a wedle wzorów francuskich, uważał terror za konieczne stadium przejściowe przy wprowadzeniu dyktatury proletariatu. **Stalin terroryzuje wszystkich niby Iwan Groźny**, posyłając bezmyślnie każdego, kto popadnie „pod stienkę“. Jego terror jest objawem siabości i wściekłości z powodu **nieudania się jego wielkich zamierzeń komunistycznych**. Lenin zwalczał wrogów rewolucji, Stalin szaleje i niszczy i gnębi wszystkich dookoła, myśląc, że w ten sposób siłą i gwałtem doprowadzi do realizacji idei bolszewickich. Ale to się jakoś nie udaje.

O jakie idee chodziło głównie Stalinowi? O t. zw. **piatiletkę w przemyśle i o przeprowadzenie komunizmu na wsi**. Piatoletka to plan reformy życia gospodarczego na przeciąg lat pięciu, tak, żeby za lat pięć Rosja była krajem najbogatszym. **Na to się nie zanosi**. Gorzej jeszcze z tą bolszewizacją wsi. Tutaj już rezultaty okazują się bardzo **opłakane**, bo tylko minimalna ilość ziemi udało się zbolszewizować. Przeważnie doprowadzi-

### CODZIENNE UZYWANIE

mydełka do zębów ODOL nie jest kosztowne, ponieważ jedno mydełko wystarcza na przeciąg kilku



tygodni. Mydełko ODOL jest do nabycia w aluminiowych pudełkach. Zapasowe pudełko są wszędzie w sprzedaży.

3712

ło to do **zupełnego zubożenia chłopów rosyjskiego**, doprowadziło go do skrajnej rozpacz. W Rosji żyli i żyją wielkie rzesze **chłopów niemieckich**, którzy osiedli tam od czasów carycy Katarzyny i założyli sobie tam republikę nad Wolgą. Ale głównie na Syberji dotknął ten ciężki bolszewicki los **chłopów niemieckich**. Zabrano się tam nietylko do ich wywłaszczenia, ale i do zmuszenia ich do porzucenia religii. Na to zareagowali przede wszystkim Menonici, ale także i inne wyznania. Słowem, wynędniali i doprowadzeni do rozpaczliwych chłopów niemieccy **rozpoczęli wędrówkę** i 10.000 ich stanęło pod murami Moskwy, prosząc o prawo powrotu do Niemiec.

O tej istnej **wędrówce narodów** pisze teraz prasa niemiecka. 7 bm. na statku „Dzierżyński“ przybyła do Hamburga partja takich wynędzniałych chłopów-kolonistów. Inni piechotą, bosą, o kiju zbraczym **przemykają się do Niemiec**. Kurs radykalno-terrorystyczny Stalina wywołał w Niemczech **silne podniecenie i obawę** przez propagandę sowiecką. Dołał oliwy do ognia fakt, że dziennikarzowi niemieckiemu Pawłowi Schefferowi, światnemu znawcy Rosji sowieckiej, za-

HERMAN HEYERMANS

19

## TAJEMNICA WOZU SYPIALNEGO.

(Ciąg dalszy)

I jeszcze zanim któryś z pasażerów zdołał wyjść z pociągu, dał dokładne instrukcje policjantowi, pełniącemu służbę, a sam stanął u wyjścia i pilnie kontrolował, kto opuszcza dworzec.

Scisk był wielki, bo stosunkowo dość duży ludzi wysiadło.

Duporc wezwał uprzejmie pana Józefa Boka, ażeby zechciał udać się na komisariat policji. Bok nie oponował ani chwili — przeciwnie — ponoć miał zamiar rzecz całą sam zgłosić na policji. Natomiast Hans Thyssen to samo zaproszenie przyjął z tak głośnym protestem, że aż wywołał zbiegowisko. Krzyczał, że wykładu **odłożyć** nie może, że wniesie skargę, że... A ponieważ się tak zachwale „stawiał“, zniecierpliwiony stójkowy wziął go nie całkiem delikatnie za kołnier.

Chwilę później do hotelu Ponsen zjechały dwie pary: jakiś starszy Anglik z młodą, jasnowłosą małżonką, i mały Francuz w towarzystwie smukłej, eleganckiej brunetki.

Walizki trzymali w rękach.

Oboje Anglicy natychmiast udali się do przeznaczonych dla nich pokoi i zamówili tylko jakąś drobną przekąskę. Elegancka Francuzka, która nie czuła się całkiem zdrowa, poprosiła o flaszkę z gorącą wodą do łożka. Jedynie młody Francuz pozostał jeszcze dobrą chwilę w hallu, napisał kilka listów i wypił flaszkę czerwonego wina.

Skoro skończył, udał się na górę, potknął

się o bućki pary angielskiej, wystawione do czyszczenia przed drzwiami pokoju, pochylił się, spojrzal i — zdumiał się.

— Do krośset djabłów! — rzekł Jaapje Eekhorn, i począł pilnie nasłuchiwać szmerów, dechodzących z wnętrza pokoju...

### ROZDZIAŁ VIII.

**Hotel, w którym goście mało śpią, natomiast dużo się myją i stukają młotkiem — w dodatku płacą na czczo rachunek, a ze śniadania rezygnują.**

— Nie, to już chyba szczyt wszystkiego! — wrzasnął Józef Bok w najwyższej pasji, i, zamiast rzeczowe podać argumenty, wałnął obiema pięściami o stół dordrechtskiego inspektora policji, którego telefonicznie wezwano na komisariat. — Nie pozwolę, aby mnie tak traktowano! Pan zdaje się zapominać, że ma do czynienia z porządnym i ogólnie szanowanym człowiekiem! Dałem panu bilet wizytowy i pokazałem zagraniczny paszport. Jak pan śmie aresztować mnie jak zwyczajnego łotra, mnie, dyrektora wielkiej i światowej instytucji, który się cieszy najlepszą opinią i jest kawalerem Legji Honorowej!

— Proszę mi nie oponować — oświadczył inspektor z wyzywającym spokojem — jeżeli się pan zaraz nie uspokoi, to będziemy zmuszeni użyć siły...

— A więc muszę pozwolić, żeby mi przeszukano kieszenie. To znaczy poprostu, że pan uważa to za zupełnie możliwe, — że ja mógłbym tego poctowego człowieka, mojego długoletniego przyjaciela... ostrzegam pana, panie inspektorze! To się tak nie skończy! Przecież to jest niesłychany sposób...

— Nie mam czasu do stracenia, panie kolego, — rzekł Natan Marjusz Duporc. — Telefon niestety już nie funkcjonuje. Niech więc ktoś bezzwłocznie jedzie do Rotterdamu aby jutro wczesnym rankiem dojechać do Rpsendaal i innych stacji granicznych. Ten pan jest współwinowajca. Wie znacznie więcej niż chce powiedzieć i nie mam zamiaru sobie dać mydlić oczy przez niego.

— Proszę, niech pan spełni swój obowią-

zek, — rzekł dordrechtski szef policji; z istic amerykańską flegmą zapalił cygaro i począł stawać też swego amsterdamskiego kolege.

Przez chwilę zdawało się, że jowialny dyrektor towarzystwa All-Risk będzie się z całą siłą bronil. Potem jednak począł traktować cały wypadek ze strony humorystycznej i odpowiadał już tylko z tą gryzącą ironją, którą zwykły był swoim podwładnym zatrzuwać życie. W międzyczasie śmiało ręce urzędnika policyjnego i stójkowego szperały po jego kieszeniach; naprzód w tylnej kieszeni spodni, z której wydobyli groźny browning.

— Ach, — rzekł inspektor. Toż to cudowny początek! Czy ma pan pozwolenie na noszenie broni?

Józef Bok był na tyle impertynencki, że począł głośno gwizdać jakąś arję z operetki. Nagle wybuchnął głośnym śmiechem. Okazało się bowiem, że podejrzany browning jest niezem innym, jak zwyczajną papierosnicą z zapalniczką. Urzędnik zdebiął Duporc, który w milczeniu przyglądał się rewizji, i trzymał pod światło chusteczkę Boka, wmieszał się do rozmowy.

— Skąd te czerwone plany na pańskiej chustce?

— Nie wiem — to pan powinien wiedzieć...

— Bardzo pięknie. Gdyby pan był niesłusznie zaaresztowany, nie dawałby mi pan podobnych odpowiedzi. Tak odpowiada tylko człowiek, który dokładnie zastanawia się nad każdym swoim słowem... Czy pan zawsze pali te papierosy?

— Tak jest, łaskawy panie.

— Czy pański tak tragicznie zmarły przyjaciel palił w swoim przedziale też te papierosy? — tak czy nie?

— Już nie pamiętam...

— Dopomogę pańskiej pamięci — w przedziale, w którym popełniono zbrodnię, leżało w popielniczce przeszło pół tuzina tych specjalnych ustników...

— Przypuszczałem, że tak tegi fachowiec będzie miał coś lepszego i mądrzejszego do powiedzenia, — odparł Józef Bok.

(C. d. n.)

# ZENITH



broniono powrotu do Moskwy. W Niemczech panuje wielkie oburzenie z tego powodu i strach przez rozszerzeniem się rewolucji bolszewickiej na inne kraje. Słowem w stosunkach między Niemcami a Rosją sowiecką coś się zaczyna psuć.

## J. M. J.

### Z okazji 500-letniego jubileuszu

założenia Kapituły Metr. obrządku łacińskiego odbędą się w Bazylice Archikatedralnej Nabożeństwa w następującym porządku:

I.

Dnia 23 listopada (w sobotę) o godz. 9-tej żałobne Nabożeństwo Pontyfikalne za duszę Króla Władysława Jagielly, Fundatora Kapituły.

II.

Dnia 24 listopada (w niedzielę) o godz. 10-iej Pontyfikalne Nabożeństwo Dziękczynne.

III.

Dnia 25 listopada (w poniedziałek) o godzinie 9-tej Pontyfikalne Nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych Członków Kapituły. Na te nabożeństwa zaprasza wiernych Kapituła Metr. ob. łac.

## Dzień oświaty pozaszkolnej.

Towarzystwa oświatowe będące reprezentacją inicjatywy społecznej na polu oświaty pozaszkolnej prowadzą planową i systematyczną pracę, kształcącą i uświadamiającą społeczeństwo. Na terenie Małopolski Wschodniej znaną jest chlubna rola Towarzystwa Szkoły Ludowej cieszącego się przeszło 30-letnią tradycją istnienia. Praca jaką prowadzi Towarzystwo, wymaga wielkiej ofiarności ze strony społeczeństwa, której wyrazem są imponujące wyniki zbiórki publicznej na Dar Narodowy, urządzonej z tytułu obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Fundusze z tego źródła otrzymane, zasilają Kasę Zarządu Głównego, idą na cele natury ogólnej Towarzystwa, to znaczy na budowę Domów Ludowych, kaplic, szkół, ochronek i burs. Celem jakiemu służyć ma Towarzystwo jest prowadzenie bezpośredniej akcji oświatowej przez różne komórki organizacyjne Towarzystwa. W ustroju T-wa jedną z najważniejszych placówek jest Kolo TSL, ogniskujące robotę oświatową na pewnym obszarze terytorjalnym. Obecnie Towarzystwo Szkoły Ludowej po myśli działalności wszystkich Towarzystw oświatowych polskich na Kresach wschodnich pracując zwraca się do społeczeństwa z prośbą o pomoc finansową dla Kół TSL. przeznaczając na ten cel Dzień śmierci Henryka Sienkiewicza, który nietylko jako prze-

wodniczący Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie, pracował nad rozkrzewieniem kultury polskiej, ale przez swoje dzieła wychowywał i wychował. bohaterkie pokolenia ludzi, którzy w ofiarnej walce krew swą Ojczyźnie niosąc w dani, wytyczyli granice państwowe, a teraz twórczą pracą chcą bronić polskiego stanu posiadania. Chcąc więc uczcić czynem pamięć wielkiego Polaka i przyczynić się do rozszerzenia w jak najszerszym tego słowa znaczeniu, polskiego stanu posiadania zwłaszcza tu na kresach wschodnich, społeczeństwo, my wszyscy, nie powinniśmy zostać głusi na apel Towarzystwa i ofiarnie w miarę swoich zasobów przyczynić

się do wielkiego dzieła. Pamiętajmy, że jeżeli z groszowych ofiar powstały setki szkół, ochronek i domów ludowych polskich, to musimy zdobyć się także na zasilenie tych placówek odpowiednimi książkami, musimy prowadzić tam akcję zapomocą żywego słowa by dźwięki polskiej mowy rozbrzmiewały hen od chmurnych Karpat do sinego Bałtyku. Jeszcze drugi dzień w roku, społeczeństwo ofiarować zechce idei oświaty, a nie wątpimy, że jeżeli akcja Dnia Oświaty Pozaszkolnej wyda takie rezultaty, jak obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja, to zdolni będziemy zaspokoić głód książek i żywego słowa na kresach Rzeczypospolitej.

## Rosja w ogniu niebezpiecznego przesilenia.

**NIEPOKÓJ I PODNIECENIE W MOSKIEWSKICH KOŁACH RZĄDOWYCH. GROźNE RAPORTY O NIEBEZPIECZNYM WRZENIU WŚRÓD MAS CHŁOPSKICH. — BUNT PRZECIWKO BEZWZGLĘDNEJ POLITYCE SOWIETÓW WOBEC ROLNIKÓW. — NIEREALNE EKSPERYMENTY, KTÓRE BUDZA CORAZ SILNIEJSZY FERMENT. — NIEBEZPIECZNE NASTROJE.**

Ryga, listopad.

Wiadomości, jakie przedostają się w ostatnich dniach z Moskwy, wskazują, iż w sowieckich kołach rządowych panuje w chwili obecnej bardzo żywe podniecenie i zaniepokojenie. Przyczyny są dość proste. Ze wszystkich stron Rosji napływają ostatnio coraz bardziej groźne raporty o niebezpiecznym wrzeniu wśród mas chłopskich. Akty sabotażowe mnożą się z coraz większą gwałtownością — i nie ma wprost dnia, by na łamach prasy moskiewskiej nie donoszono o krwawym samosądzie zbuntowanego chłopstwa na urzędnikach i komisjach sowieckich.

Zaniepokojenie władz moskiewskich jest tem większe, że rozruchy chłopskie nie są bynajmniej aranżowane przez „kontrrewolucyjnych białogwardystów”, ale są wyłącznie protestem przeciwko obecnej polityce rolnej rządu sowieckiego. Na czele akcji sabotażowej stoją też przeważnie małorolni chłopci, którzy do niedawna jeszcze uchodzili za zagorzałych zwolenników doktryny komunistycznej i dopiero obecnie przeszli do obozu antyrządowego.

Rozgoryczenie mas chłopskich wydaje się najzupełniej zrozumiałe. Od chwili, gdy rząd sowiecki przyjął za podstawę swej działalności „pięcioletni plan gospodarczy Stalina”, odtąd wzrosło w niesłychanie silnej formie represje władz sowieckich wobec mas chłopskich. Wymowną ilustracją taktyki rządu sowieckiego są opowiadania kolonistów niemieckich, którzy w ostatnich tygodniach — wobec zwiększających się ustawicznie szukan antychłopskich — opuścili ziemie sowieckie i wyemigrowali częścią do Kanady, częścią zaś do Niemiec. Oto, co mówią ci uciekinierzy:

„Jeszcze przed dwoma laty było położenie chłopów dość znośne. Pracowało się — oddawało się wprawdzie władzom sowieckim zboże za tanie pieniądze — ale ostatecznie można było jeszcze żyć. Odkąd jednak rząd sowiecki zaczął przeprowadzać hasła „socjalizacji rolnictwa”, odkąd grupa Stalina niszczyć zaczęła wszystkie, prywatne gospodarstwa rolne i w miejsce ich wprowadza wspólne obszary chłopskie, pozostające pod zarządem państwa, — odtąd sytuacja zmieniła się najzupełniej. Połączone gospodarstwa, odebrane poszczególnym chłopom, dawać zaczęły bardzo znikome żniwa. Chłopi bowiem, pozbawieni prawa własności nie chcieli na gruntach państwowych pracować tak intensywnie, jak pracowali mając ziemię pod własnym zarządem, i dlatego też stanęła Rosja wkrótce przed widmem głodu — i dziś wydaje się na całym terenie sowieków chleb, masło, jaja i mleko wyłącznie tylko na... kartki.

Pogarsza sytuację jeszcze i ta okoliczność, że władze sowieckie przeprowadzają w bezwzględnej formie rekwizycję zboża u tych właścicieli, którzy prowadzą jeszcze na własny

rachunek gospodarstwa rolne. I tak na przykład często zdarza się, że komisja rządowa domaga się od jakiegoś chłopca natychmiastowego dostarczenia z jego gospodarstwa 100 pudów zboża, podczas gdy całe żniwa przyniosły mu tylko 60 pudów. Mimo, że chłop stara się „uczciwie” oddać władzom cały zebrany plon — dostaje jednak nakaz, by do pewnego czasu dostarczył dalszy kontyngent zboża. Nikt nie pyta się o to, czy skrzywdzony rolnik ma jeszcze jakieś zapasy. Dostał nakaz — i choć zboża nie ma — musi dostarczyć dalszych 40 pudów. Oczywiście, iż chłop nie wykonuje tego nakazu — wobec czego otrzymuje karę i skazany zostaje na dostarczenie zboża w pięciokrotnej wysokości. A więc łącznie 200 pudów zboża! Takiej ilości nie ma naturalnie nikt w zapasie — przeto władze zamieniają karę na pieniądze i obliczają po 7 rubli od puda zboża. A ponieważ i pieniądze nie można ściągnąć od zbiedzonego chłopca — władze konfiskują mu cały majątek, przyczem często kończy się na kilkuletnim więzieniu.

Podobne praktyki doprowadzać muszą oczywiście do coraz silniejszego wrzenia wśród mas chłopskich. Toteż całe wsi stoją dziś w ogniu buntu przeciwko władzom moskiewskim i występują coraz energiczniej wobec wszelkich komisji i oddziałów wojskowych.

Rząd moskiewski bagatelizował sobie do tej pory bunt chłopskie, — uśmierzał je bowiem szybko przy pomocy licznych oddziałów „czerezwyczejki”. Ostatnio jednak występują zaczynają chłopci coraz bardziej agresywnie, przyczem liczne, tajne organizacje jednoczą w akcji buntowniczej coraz większe powiaty rolnicze. Toteż czestokroć oddziały wojskowe stają się obecnie niewystarczające, by wystąpić mogły przeciwko silniejszym liczebnie organizacjom chłopskim.

I to też stało się powodem niepokoju rządu moskiewskiego. Pomruki chłopskie stają się coraz groźniejsze — a ponieważ w obozie rządowym panuje silna niejednorodność, przeto podnoszone są obawy, by pomruki te nie przemieniły się w ogólnochłopskie powstanie, zwrócone przeciwko obozowi Stalina.

K. P.

## Czy kawa potanieje?

Wszelchświatowy kryzys rolny obejmuje nietylko zboże, lecz również i kawę. W ciągu ostatnich dwu miesięcy ceny kawy na rynkach światowych spadły o połowę, wywołując w krajach produkujących dotkliwy kryzys.

W związku z tem należy oczekiwać, że cena kawy spadnie również w Polsce, która jest poważnym odbiorcą kawy brazylijskiej

## Lista ofiar wampira z Düsseldorfu.

(xy) Tajemniczy morderca z Düsseldorfu, którego poszukuje energicznie policja, prześlęgnął w swojej krwiożerczości nawet słynnego „Sinobrodego” Landru’ego. Lista jego ofiar obejmuje:

10. czerwca 1928: Johann von Wetz, 8 lat, zakłóty nożem.  
 9. lipca 1928: Marja Leppe, pokojówka, uduszona.  
 3. lutego 1929: Rosa Ohliger, 6 lat, zakłóta.  
 9. lutego 1929: Pani Kuehn, zaatakowana nożem.  
 13. lutego: Rudolf Scherr, 7 lat, zakłóty.  
 9. lipca: Anna Goldhausen, bona, zakłóta.  
 11. sierpnia: Marja Hahn, pokojówka, zakłóta nożem.  
 21. sierpnia: Emma Gross, kobieta lekkich obyczajów, uduszona.  
 31. sierpnia: Henryk Kornblum, chłopak, uduszony.

5. września: Pani Mantel, ciężko raniona nożem.  
 15. września: Gertruda Hamacher, 5 lat, uduszona.  
 20. września: pani Schultz, raniona śmiertelnie nożem.  
 25. września: Luiza Lenzer, 14 lat, zaszytletowana.  
 7. października: Ida Reuter, 25 lat zabita młotkiem.  
 15. października: Eliza Döurner, 6 lat uduszona.  
 25. października: Pani Meurer, śmiertelnie raniona.  
 30. października: Gertruda Albermann, 5 lat, pokłóta 37 ciosami noża.  
 3. listopada: Marja Frahm, służąca, uduszona.  
 11. listopada: Franz Schultz, uduszony strykiem

## Na tropie mordercy z Düsseldorfu.



(xy) W starej, zapadającej się chałupie w pobliżu muru fabryki Haniela znaleziono przesiąkniętą krwią chustkę i kastet, złamany wskutek bardzo silnych uderzeń. Właścicielem chustki jest pewien bezrobotny, który zajęty był poprzednio jako konfident policji kryminalnej. Był on już trzykrotnie aresztowany, jako podejrzany o tajemnicze morderstwa.

Policja poszukuje go obecnie gorączkowo.

Rycina nasza przedstawia w górze chałupę, w której znaleziono chustkę i kastet i gdzie prawdopodobnie zamordowana została pięcioletnia Gertruda Albermann. Na dolnej rycinie widzimy miejsce, przy murze fabrycznym, w którym znaleziono zabita Gertrudę Albermann. Miejsce to oddalone jest od chałupy tylko o 65 kroków.

## Król oszustów.

**OSZUSTWA NA KILKA MILJONÓW FRANKÓW. — PRZEDSIĘBIORCA NAFTOWY I DOWÓDCA ARMJI MEKSYKAŃSKIEJ. — ZŁODZIEJ KLEJNOTÓW I WŁAŚCICIEL STAJNI WYŚCIGOWEJ.**

(xy) Policja paryska poszukiwała od dłuższego czasu w porozumieniu z dyrekcjami policji w Europie i w Ameryce międzynarodowego złodzieja i oszusta, którego oszustwa osiągnęły na obu półkulach kwotę wielu milionów franków.

Nie wiadomo dokładnie, skąd oszust pochodzi i jakiej jest narodowości. Używał różnych nazwisk.

Raz nazywał się Edward Kettering Cassidy, urodzony w Cochrane (Kanada), to znów Michał Dennis Corrigan, urodzony w Fermoy (Irlandja).

Policja londyńska zawiadomiła ostatnio policję paryską, że rzekomy Corrigan opuścił Anglię i udał się do Francji, dokonawszy w Londynie oszustwa na kwotę 650.000 franków ze szkoda pewnego towarzystwa handlowego.

Po dłuższym poszukiwaniu odnaleziono Corrigan w Paryżu.

Mieszkał on w eleganckim apartamencie, który wynajął na nazwisko swojej przyjaciółki, panny Eweliny Muriel, Angielki.

Oszust nie stawiał oporu w czasie aresztowania. Sprowadzony na policję przyznał się do popełnionych oszustw i opowiedział szczegółowo swoje życie.

Młodość spędził w Cochrane, gdzie rozpoczął swoją działalność oszukańczą wśród kolegów i przyjaciół.

Potem odbył podróż dokoła świata, uprawiając nadal swoje oszukańcze praktyki. — Poszukiwany przez policję ukrył się w roku 1915 w Port — Saidzie. Tego samego roku pojechał do Anglii, gdzie żył z owoców swoich oszustw aż do końca wojny.

W roku 1919 pojechał do Ameryki, gdzie

**NAJLEPSZA KRAJOWA WODA KOLONSKA**

*Iste*

---

**Kalia** *były i są najczęściej używane w Polsce.*

PERFUMA MYDŁO WODA KOLONSKA

---

**KREM LION** *bieli i udelikatnia cerę.*

KAPIEŁ MYDŁEM JODŁOWEM

**Sapopinol** *ODŚWIEŻA WZMACNIA NERWY*

J. & S. STEMPNIWICZ-POZNAŃ

popelniał kilkadziesiąt oszustw. Następnie udał się do Meksyku, gdzie został dowódcą armji, złożonej z 10.000 powstańców, którymi dowodził przez 18 miesięcy.

Zrzuciwszy mundur nabył różnemi oszukańczymi sposobami liczne tereny naftowe w Meksyku, które eksportował przez dłuższy czas.

W roku 1926 wrócił do Anglii i rozpoczął znów oszukańcze manipulacje w Anglii, Belgji. Aresztowano go w Brukseli w towarzystwie jego przyjaciółki, Konstancji Olive Dunkler i wydalono wówczas w Belgji.

Przed odjazdem z Belgji dokonał jeszcze jednego wielkiego oszustwa. Przedstawił się wielkiemu przemysłowcowi rumuńskiemu, Barbu Jonesco, mieszkającemu w Ostendzie, jako wysoki urzędnik wielkich zakładów naftowych w Ameryce i

naciągnął go na sumę 500.000 franków.

W dwa lata później Corrigan spotkał pana Jonesco w jednym z hoteli w Nicei. Obawiając się, aby Jonesco nie wydał go policji, oddał mu czek na sumę 500.000 franków. Na drugi dzień udał się znów do pana Jonesco i zaproponował mu nowy interes z telegrafem bez drutu.

Zdołał też wyludzić od przemysłowca 50 tysięcy franków na czek, opiewający na 1000 funtów szterlingów, płatny w jednym z banków w Londynie.

Czek był naturalnie bez pokrycia. Tymczasem Corrigan znikł w Cannes, pozostawiając niezapłacony rachunek w kwocie 40.000 franków w jednym z hoteli.

W Monte Carlo ścigany był przez pewnego wierzyciela, któremu winien był 150.000 franków.

Ukradł więc wspaniałą samochód i dał go swemu wierzycielowi na pokrycie długu.

Widząc, że teren na Riwierze jest niebezpieczny udał się do Anglii. Tam przedstawił się w Londynie jako zastępca amerykańskich zakładów naftowych bankierowi angielskiemu Derek Dakeyne Cannonowi i wyludził od niego 4.900 funtów szterlingów.

Potem wrócił znowu do Cannes. Tam przebywał w towarzystwie milionera amerykańskiego Oswalda Noada i jego żony. — Pewnego dnia odprowadził ich do ich mieszkania w hotelu.

Nazajutrz pani Noad spostrzegła, że ze stoliczka nocnego zniknęły jej klejnoty.

W chwili aresztowania Corrigan był ogromnie zdenerwowany. Oświadczył, że właśnie miał nazajutrz „wspaniały interes“, który zepsuje mu aresztowanie. Miał otrzymać przy pomocy różnych finansistów kwotę 40 milionów franków na poważny interes.

Interesem tym miało być rzekome stworzenie olbrzymiej fabryki papieru we Francji.

W sprawie tej jeździł Corrigan po wszystkich większych miastach Europy.

Corrigan jest człowiekiem bardzo eleganckim. Mówi biegle językiem francuskim, angielskim, niemieckim i hiszpańskim.

Posiada również stajnię wyścigową.

Konie jego biegały na wyścigach pod kolorami jego kochanki, panny Eweliny Muriel. Dokumenty jego są sfałszowane. Zamknięto go w więzieniu. Po odsiedzeniu kary we Francji, zostanie wydany władzom angielskim, które się go domagają.

## Nowa zemsta Tutankhamena.

**DZIEWIECIU CZŁONKÓW EKSPEDYJCJI ZMARŁO. — TAJEMNICZA ŚMIERĆ SEKRETARZA EKSPEDYJCJI.**

(xy) Jak wiadomo, odkrywca wielkiego grobowca króla egipskiego Tutankhamona, Lord Carnavon, umarł bezpośrednio po otwarciu cennego i bogatego grobowca.

Już wówczas urobiło się zdanie, że przyczyną śmierci lorda Carnavona jest jakaś tajemnicza siła, mszcząca się za zakłócenie spokoju egipskiego króla, spoczywającego w grobowcu od kilku tysięcy lat.

Podstawę do tego mniemania dała legenda, krążąca od stuleci w wioskach egipskich środkowego Nilu. Według tej legendy dusze zmarłych królów, których mumje spoczywają w grobowcach, mszczą się za zakłócenie ich spokoju.

Choćby się nawet legendę tę uważało za przesadę, sprzeciwiającą się logice i zdrowemu rozsądkowi, zwraca szczególną uwagę fakt, że bardzo wielu członków ekspedycji lorda Carnavona umarło w ciągu dokonywania wykopalisk.

Po śmierci lorda Carnavona pracami dookoła wydobywania skarbów z grobowca Tutankhamona zajęła się ekspedycja Howarda Cartera.

Z pośród członków tej ekspedycji umarło już dziewięciu wśród tajemniczych okoliczności.

Śmierć lorda Carnavona nastąpiła rzekomo wskutek zadrażnienia się o pierścien ze skarabeusem, znaleziony w grobowcu.

Najbardziej jednak ciekawa jest okoliczność, wśród jakiej nastąpiła ostatnia śmierć, jednego z członków ekspedycji, sekretarza Howarda. Chodzi o uczestnika ekspedycji, Bethella, człowieka cieszącego się najlepszym zdrowiem. Poprzedniego dnia wieczorem bawił się jeszcze w towarzystwie, był wesoły i oświadczył nawet, że po powrocie do Anglii zareczy się z pewną Angielką, która nosi to samo imię, co żona Tutankhamona, a mianowicie Refertari.

Kiedy następnego dnia rano chciano obudzić Bethella, stwierdzono, że umarł nagle wieczorem.

Znaleziono go leżącego bez życia, w ubraniu, w poprzek łóżka.

Przyczyna śmierci dotychczas nieznana. Zarządzono obdukcję zwłok.

## Znaczne kradzieże ropy w Zagłębiu.

Drohobycz, w listopadzie.

(hl) Ustawiczną plagą Zagłębia boryslawskiego są systematyczne kradzieże ropy. Ostatnio władze policyjne wpadły na trop szeroko rozgałęzionej szajki złodziejskiej, która od początku b. roku stale dokonywała kradzieży ropy. Członkami szajki byli: Fejwel Monat, Jakób Schatzman, Eljasz Horszowski, Abraham Mendel Brauer, Józef Gartler, Józef Schuster, Israel Hubl, Israel Mozes Josefsberg i inni.

Ropę kradli z rzeki „Tyśmienica“ w pobliżu kopalni „Milano“ w Mrażnicy. Do rzeki tej dopływała ropa względnie kał ropy z różnych kopalń mrażnickich. Prawo do tej ropy ma jedynie Państwo fabryka olejów mineralnych „Polmin“ w Drohobyczu.

Zdemaskowana szajka urządziła sobie w pobliżu rzeki „Tyśmienica“ tz. zastawkę łapaczek z desek, przy pomocy której gromadzili przepływającą tamtędy ropę. Łup za bierali następnie wiadrami i magazynowali w zbiornikach, znajdujących się na terenach w pobliżu kopalni „Karla“, gdzie urządzona jest łapaczka ropna pod nazwą „Milano“.

W opisany sposób skradli od początku b. roku do chwili ujawnienia kradzieży 10 wagonów ropy wartości 15.240 złotych.

Szkodę ponosi państw. fabryka olejów mineralnych „Polmin“ w Drohobyczu.

Sprawców przytrzymano i skierowano doniesienie karne do sądu.

## Humorystyka sądowa w Sowietach.

(P. A. P.) Ciekawy, a nadewszystko symptomatyczny epizod działalności sądów w Sowietach podaje „Wieczerniaja Krasnaja Gazieta“, której o antikomunistyczne tendencje posądzić przecież nie można, co oczywiście, przemawia na rzecz autentyczności cytowanych faktów.

Otóż przed czterema laty kasjer Południowo - Zachodniej drogi żelaznej, niejaki Panfierow, zjawił się u sędziego śledczego, oświadczając, że z kasy żelaznej w jego lokalu służbowym skradziono mu 10.000 rubli rządowych. — Nie udawaj niewiniątka — odfuknął go sędzia. — Myślisz, że masz do czynienia z dzieckiem? Lepiej przyznaj się od razu, że to ty sam jesteś tym złodziejem. — I, pomimo zapewnień i protestów biedaka, kazał go natychmiast zaarrestować. Szesć miesięcy przesiedział Panfierow w więzieniu, zanim doezekał się sądu. Nie poprawiła jed-

nak rozprawa sądowa jego losu. Nie wdając się bowiem w żadne dochodzenia, oparto się wyłącznie na protokole sędziego śledczego i skazano rzekomego winowajcę na osiem lat więzienia i pozbawienia go na okres jednego roku praw cywilnych. Z tej kary odsiedział już czwarta część, gdy pewnego dnia wezwany został przez dyrektora więzienia, który zwrócił się do niego z następującą przemową:

— Słuchaj Panfierow, okazuje się, że niepotrzebnie przesiedzieliście dwa lata i piętnaście dni w więzieniu. Policja wykryła rzeczywistego winowajcę. Jest nim towarzysz wasz, Orłow.

Jak dotychczas nie ma w całej tej historii nic szczególnego, ani szczególnie zadziwiającego. Pomyłki sądowe zdarzają się wszędzie, nie tylko w Sowietach, w tym punkcie jednak sprawa przybierać zaczyna obrót charakterystyczny dla sowieckiego wymiaru sprawiedliwości. Otóż, wedle sprawozdawcy „Wieczerniej Krasnoj Gaziety“ rzeczywistego winowajcę potraktowano z mniejszą surowością. Przedewszystkiem nie został za-



resztowany, dzięki czemu uniknął aresztu prewencyjnego. Na przewodzie sądowym ustalono wreszcie niewinność Panfierowa i winę Orłowa. Sprawiedliwość zatrjumfowała, za to samo jednak przestępstwo, za które Panfierow skazano na 8 lat więzienia, otrzymał Orłow 3 lata, mimo, że tym razem miał sędzia do czynienia z niewątpliwym złodziejem, który przez długi czas trwonil groź publiczną, wybudował sobie za te pieniądze dom i ubezpieczył się na wysoką sumę na życie — wszystko na koszt skarbu. I tego jednak niedość: Orłow nie odsiedział nawet złagodzonej kary trzech lat — po roku bowiem został uwolniony...

Dotknięty tą nierównością traktowania i krzywdą, jemu osobiście wyrządzoną, ogłosił Panfierow następujący list w tem samym piśmie:

„Wiadomo, że byłem ofiarą pomyłki sądowej. Nie mogę pojąć jednak, dlaczego Orłow, istotny winowajca, skazany został na karę nieznaczną w porównaniu z tą, na jaką skazano mnie, niewinnego. Jaskrawy ten przykład powinien posłużyć za wskazówkę, że nasz trybunał, trybunał proletariacki, musi się mieć na baczności, aby unikać na przyszłość błędów, które stały się dla mnie powodem tak długich, niezastąpionych, niezmiernie cierpięć.“

R. C.

## Kosztowny żart.

Musiał zapłacić potrójnie zwiększony podatek dochodowy.

(?) Rzecz dzieje się w Nicei. Ale mogłoby się to również stać we Lwowie.

Znany i szanowany kupiec R. otrzymał ubiegłych dni wezwanie z Izby skarbowej do uiszczenia podatku dochodowego. Izba skarbowa wymierzyła mu w trójnasób większy podatek, niż opłacał ów kupiec do tej pory. Pospieszył więc do urzędu podatkowego, by wnieść zażalenie. Urzędnik podatkowy był zdziwiony, słysząc skargę kupca. Podatek wymierzono podług podanych przez kupca dochodów. Teraz zdziwiony był kupiec. Protestował i krzychał, zapewniając urzędnika, że nie podawał zwiększonej listy dochodów.

Zbadano sprawę i okazało się, że dobry przyjaciel owego kupca nadesłał do urzędu podatkowego list, w którym doniósł o zwiększonych dochodach pana R.

List ten podpisany był nazwiskiem pana R.

— Otóż widzi pan, jaka tu stała się krzywda — rzekł teraz pan R. do urzędnika podatkowego. — Proszę więc zniżyć mi podatek do jednej trzeciej.

— Niestety, jest to niemożliwe — odpowiedział urzędnik podatkowy. — Musi pan zapłacić podatek, jaki panu został wymierzony. Leez wolno panu wnieść rekurs. Agdy rekurs uwzględnia, wówczas zwrócą panu „nadwyżkę“ pobraną.

# W wigilię jedenastej rocznicy oswobodzenia Lwowa.

(d.) W wigilię pamiętnej rocznicy oswo-  
bodzenia Lwowa, w dniu wczorajszym, sta-  
ranie uczestników Obrony Lwowa na dru-  
gim odcinku, odbyło się w kościele im. św.  
Marji Magdaleny nabożeństwo żałobne za  
poległych i zmarłych obrońców II. Odcinka.  
Po nabożeństwie uczestnicy udali się do  
gmachu szkoły powszechnej im. św. Marji  
Magdaleny, gdzie w sali gimnastycznej od-  
był się uroczysty poranek z przemówieniami  
i częścią koncertową. Następnie odbyło się  
Walne zebranie uczestników tego odcinka o-  
raz Rady zawiadowczej funduszu zasiłko-  
wego. —

Równocześnie takie nabożeństwo żałobne  
urządzili uczestnicy III. Odcinka, które  
w kaplicy Braci Albertynów odprawił ks.

Marjan Jakubowski. Na nabożeństwie, wcza-  
sie którego przygrywała orkiestra wycho-  
wanków Braci Albertynów pod batutą kap.  
Władki, obecni byli brygadjer Maczwiński,  
pułk. Horszowski, oraz delegaci różnych sto-  
warzyszeń. Popołudniu na Górze Stracenia  
pod pomnikiem Wiśniowskiego i Kapusciń-  
skiego w obecności licznego zebranych mie-  
szkańców i delegatów stowarzyszeń ks. Ja-  
kubowski odprawił egzekwie za poległych  
i zmarłych obrońców III. odcinka, a p. Novi  
wygłosił przemówienie. W czasie tej uroczy-  
stości również przygrywała orkiestra wy-  
chowanków Braci Albertynów. Następnie  
w Domu Katolickim odbyło się doroczne  
Walne zebranie uczestników III. odcinka, na  
którym wybrano nowy zarząd.

## Z Rady przybocznej.

(KD). Przed porządkiem dziennym wczorajszego posiedzenia Rady przybocznej za-  
brał głos p. Süsser, który poruszył sprawę  
zniesienia podatku gminnego od protestowa-  
nych weksli. Podatek ten prelimitowany w  
wysokości 70.000 zł. dzięki oplakanej sytuacji  
pieniężnej przyniósł już 120.000 zł. Mowca za-  
pytuje komisarza rządu, czy Izba handl. prze-  
mysłowa przysłała już memorjał w tej spra-  
wie, oraz jakie jest stanowisko komisarza co  
do zniesienia tego podatku.

Komisarz Nadolski nadmienia w odpo-  
wiedzi, że memorjał z Izby handl. przemysł.  
jeszcze nie nadszedł. Przyznaje p. komisarz,  
że podatek ten ma słabe podstawy moralne.  
Nie może już dziś powiedzieć, czy wobec  
istniejących stosunków finansowych będzie  
mogła gmina z podatku tego zrezygnować.  
Zresztą sprawa ta wejdzie pod obrady komi-  
sji budżetowej.

Po przystąpieniu do porządku dziennego  
w myśl referatu Dra Domaszewicza uchwalono  
udzielić zezwolenia na otwarcie nowej  
apteki przy ul. Żółkiewskiej.

Dalej Dr. Rosenkranz referował zmianę  
niektórych paragrafów statutu MKO. po  
uzgodnieniu tych zmian z ustawą w myśl re-  
skryptu Województwa. Wszystkie zapropono-  
wane zmiany przyjęto.

Namiętną dyskusję wszczętą przez klub  
narod. żydowski wywołała sprawa Rady  
MKO., której skład referował p. Litwinowicz.  
Zabrali głos pp. red. Heseheles, Dr.  
Schmorak i Bilbel żądając, by w skład Rady  
MKO. weszli pp. Axelrad i Schmorak. Mowcy  
żądali odroczenia głosowania nad tą sprawą.  
Na pominięcie Rusinów w składzie Rady  
MKO. skarżył się też sen. Decykiewicz.

Zanim przystąpiono do głosowania, rad-  
ni z klubu żyd. opuszczając salę zażądali  
stwierdzenia kompletu. Po dłuższej chwili  
prowadzący obrady zast. kom. prof. Obmiński  
stwierdził, że komplet 26 członków obecny  
na sali wystarczy.

W myśl wniosku p. Litwinowicza wybra-  
ni zostali z pośród członków Rady przy-  
bocznej:

Dr. Nadolski, Dr. Obmiński, Frankowski,  
Michał Baczyński, Dr. Brzeski, Dr. Domaszewicz,  
Maksymowicz, ks. prof. Szydelski i Dr.  
Ruff. Z poza Rady: Olszewski Michał, Lityński  
Michał, Dr. Niemezycki, Obirek, Pfau i  
ks. inf. Zajkowski.

Do komisji rewizyjnej: Dr. Chyliński,  
Tad. Drzymuchowski, ks. Dr. Łopatyński, Dr.  
Rosenkranz i sen. Dr. Thullie.

Następnie zabrał głos kom. Nadolski i  
nawiązując do wywodów red. Hesehelesa  
potępił pogłoski jakoby MKO. poniosła  
straty na bankructwie „Ultramaryny“ i „Mer-  
kurego“. Mowca stwierdza, że pretensje  
MKO. pełne znalazły zabezpieczenie hipotecz-  
ne na realnościach wymienionych firm.

W myśl wniosku Dra Domaszewicza usta-  
lono regulamin dla m. Stacji opieki nad  
dzieckiem.

Spółce „Polskie Radio“ uchwalono zgod-

nie z wnioskiem p. Buszka odstąpić grunt  
pod budowę stacji nadawczej na Persen-  
kowiec.

W myśl referatu p. Maksymowicza uchwa-  
lono dodatki komunalne do opłat państwo-  
wych od patentów akcyzowych.

Postanowiono udzielić Targom Wsch.  
gwarancji dla pożyczki w MKO. (ref. Dr. No-  
wak-Przygodzki).

W myśl referatu Dra Brzeskiego udzie-  
lono spółce „Kamieniołomy“ gwarancji w  
MKO.

Ożywioną dyskusję wywołał wniosek p.  
Jaegera o zniesienie taryfy maksymalnej. —  
Wniosek przekazano magistratowi.

Na posiedzeniu tajnem weszła m. in. pod  
obrady sprawa obsady stanowiska Dyrektora  
Muzeum przemysłowego. Gdy sen. Decykiewicz  
zabrał się do zreferowania tej sprawy,  
zast. kom. prof. Obmiński wniósł, aby

## Z SALI SĄDOWEJ.

# Zawiedziony w miłości, zastrzelił narzeczoną.

## Dzisiejszy proces przed przysięgłymi.

„Nie chcę złodzieja.“

(K. D.) Józef Pandrak, 30-letni zarobnik  
z Putiatycz p. Gródek Jagielloński przez 4  
lata pozostawał na stopie narzeczeńskiej z  
córką tamtejszego gospodarza Marją Gala-  
chówną. W październiku ub. r. doszło do wiadomości jej rodziców, że Pandrak to złodziej  
i nieroba. Dbając o przyszłość swej córki Gala-  
chowie wyperswadowali jej lekkomyślną  
miłość i spowodowali, że Marja z Pandra-  
kiem zerwała.

### Próby krwawego odwetu.

Galachówna unikała odtąd Pandraka, nie  
chcąc go widzieć na oczy. On jednak ciągle  
stawał jej na pięty i widząc, że nic się zro-  
bić nie da, próbował krwawego odwetu. Usi-  
łowania takie miały miejsce dwukrotnie w  
ciągu ubiegłej zimy. Raz w chacie Michała  
Jureczyna, a drugi raz w chacie Marji Za-  
chary — zamierzył się Pandrak na „niewier-  
ną“ Marję z nożem. W obu wypadkach przy  
pomocy osób trzecich udało się Galachównę  
szczęśliwie zbiec z przed oczu mściwego Pan-  
draka.

### Do trzech razy sztuka.

Pandrak widząc, że w obecności innych  
osób nie będzie mógł skutecznie z Galachów-  
ną się rozprawić, odłożył zemstę do czasu  
spotkania się z nią w cztery oczy.

### Podstępny manewr.

Wiedział jednak Pandrak, że o takie spo-  
tkanie będzie trudno, więc użył do tego celu  
pośrednictwa swego kolegi Andrzeja Jurecz-  
szyna. Nie mówiąc mu nic o swych zbrodni-

## MAGGI<sup>ego</sup> przyprawa



do  
polepszenia  
zup,  
sosów,  
sałat  
i t.p.

ze względu na słaby komplet (nie było go już  
od godziny — przyp. spraw.), załatwienie tej  
kwestii odroczyć.

Zabrał wtedy głos członek Rady prezes  
red. Laskownicki i napiętnował metody, dzie-  
ki którym załatwienie tak doniosłej dla mia-  
sta sprawy dyrektury Muzeum przemysłowe-  
go, ciągle się odwleka od dwóch lat.

Dla położenia kresu temu zwlekaniu, sta-  
wia prez. Laskownicki wniosek, by sprawa  
dyrektury Muzeum przemysłowego znalazła  
się na pierwszym punkcie przed posiedzeniem  
jawnym najbliższego posiedzenia Rady Przy-  
bocznej.

Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

czych zamiarach, prosił Pandrak Jureczszyna,  
by ten w dniu 13 lipca br. wieczorem udał się  
do mieszkania Galachówny i skłonił B., aby  
następnego dnia rano przyszła do lasu zwa-  
nego „dubowe“, gdzie będzie na nią czekał ja-  
kiś znajomy jej kawaler z Nikłowic, który  
chce z nią, ponieważ mu się podobała, pomó-  
wić na temat żeniączki.

### Poszła.

Dziewczyna, jak dziewczyna — na zamą-  
pójście leciwa, nie złego nie przeczuwając  
zgodziła się rankiem pójść na tę randkę. Jur-  
eczszyn tego samego dnia wieczorem uwiadomił  
Pandranka o spełnieniu swej misji. Na  
drugi dzień 14 lipca br. rano Galachówna  
przybrałszy się w odświętą sukienkę po-  
gnała krowę do lasu „dubowej“, wychodząc z  
chaty, czyniła jeszcze matce swej wymówkę,  
że późno ją obudzono i kawaler gotów już nie  
czekać.

### Spotkanie z Pandrakiem.

Na miejscu w lesie, gdzie stała około  
godziny 8 rano, spotkało Galachównę rozczu-  
rowanie. Zamiast bowiem „kawalera z Nikło-  
wic“ zetknął się z nią w cztery oczy Józef  
Pandrak. Począł ją wymyślać i bić.

### „Ratunku!“

Galachówna, czując swą bezsilność, głośno  
wolała: „ratunku!“ Na krzyk napadniętej  
nabiegli pasący opodal było parobek; An-  
drzej Jureczszyn, Michał Kwiatkowski i An-  
toni Skubajło. Chcieli ratować Galachównę,  
lecz zbiegli pod grozą nabitego karabinu ka-

Kino COLLOSEUM

Czynne codziennie  
od g. 3:30 do 7:15.

Dziś Premjera

Nowość — po raz  
1-szy we Lwowie

TOM MIX

w najnowszym sensac.  
dramacie pod tytułem:

## „Niebezpieczny Szlak“

Bohaterski Tom w krwawej  
walce o ładunek złota. 45304

waleryjskiego, jaki ku nim skierował Pandrak.

## Celny strzał w serce.

Antoni Skubajło, uciekając, napotkał gajowego Bułę, któremu powiedział, że Pandrak morduje w lesie Gałachównę. Buła uzbrojony w strzelbę skierował się na miejsce. Gałachównę kazał wyrwać do domu, a Pandraka przez parę chwil zatrzymał przy sobie. Puścił go dopiero w momencie, kiedy się spodziewał, że Gałachówna w bezpiecznym już znajduje się ukryciu. Pandrak dopędził uciekającą i zażądał od niej, by wróciła jeszcze do lasu Gałachówna odmówiła kategorycznie. Pandrak, stanawszy przed nią na 2 kroki wystrzelił do niej z karabinu. Trafiona w samo serce Gałachówna padła na ziemię i momentalnie ostatnie wydała tchnienie. Stało się to w obecności Andrzeja Jurczyszyna i Izidora Dołhuna.

## Aresztowanie mordercy.

Pandraka ujęto i oddano policji. Do zarzuconej mu zbrodni przyznał się, podając, że ro rozpaczliwego kroku pchnęła go zawiedzioną miłość.

## Przed Trybunałem przysięgłych.

Prokuratura obwinia Józefa Pandraka o zbrodnię pospolitego morderstwa, zbrodnię gwałtu publicznego i niedozwolone noszenie broni. Oskarżonemu grozi kara śmierci.

Dziś rano rozpoczął się przeciw niemu proces przed tut. Trybunałem przysięgłych.

Rozprawę prowadzi wicepr. Antoniewicz. Oskarża prok. Tournelle. Broni adw. dr. Alter.

Prawdopodobnie dziś zapadnie wyrok.

## Czekolada WEDLA

wyróżniana przez znawców dla jej przyjemnej goryczki i subtelnego aromatu. 45305

Hurtownicy miodu i wina  
oskarżeni o oszustwo.

Jeden Lów uciekł do Argentyny, dwaj dalsi stanęli przed sądem.

(K. D.) Przed Trybunałem III. Senatu pod przewodnictwem nadr. Zawistowskiego odpowiadali wczoraj współwłaściciele miodosytni i hurtownego handlu win na Zniesieniu, 36-letni Symche vel Salo Lów i brat jego 45-letni Mojżesz Lów, oskarżeni o zbrodnię oszustwa.

Wedle aktu oskarżenia sprawa wyglądała następująco:

W lipcu 1928 r. u przedstawiciela firmy „Sewi“ Milana Braidy, zjawił się brat oskarżonych Binem Lów i zamówił 5 beczek wina włoskiego, wartości 5061 zł. 50 gr. Na poczet tej należności uiszczył gotówką 61 zł. 50 gr., a resztę pokrył weksłami, których nie wykupił, a jedynie na poczet pierwszego złożył 400 zł. Symche Lów, korzystając z uderzającego podobieństwa do brata Binema zjawił się z końcem lipca ub. r. we firmie „Sewi“ i polecił wysłać zamówione wino pod adresem: „Binem Lów, Bursztyn“. Firma „Sewi“ wysłała wino do Bursztyna. Binem Lów transportu nie odebrał, skierowując go z miejsca do swych braci Symchego i Mojżesza we Lwowie na Zniesieniu.

Firma „Sewi“ nie otrzymawszy należytości, upomniała się o jej zwrot. Ku swemu przerażeniu dowiedziała się, że Binem Lów uciekł do Argentyny, a jego bracia Symche i Mojżesz sprzedali już 3 beczki wina, również o zapłacie nie myśląc.

Prokuratura, naprowadziwszy szereg mo-

mentów, wskazujących, że wszyscy trzej braciśkownie działali w zgodnym porozumieniu, pociągnęła Symchego i Mojżesza Lówów do odpowiedzialności karnej za oszustwo, które firmę „Sewi“ przyprawiło o stratę 4600 zł.

Oskarżeni wyparli się winy, twierdząc, że nie wiedzieli na jakich warunkach zbiegły do Argentyny ich brat wino zakupił, oraz że oni za to właśnie wino zapłacili bratu 4104 zł., co próbowali wykazać fakturą.

Prokurator utrzymywał, że owa faktura jest fikcyjną. Oskarżeni twierdzili, że całkiem autentyczną. Świadek Binem Lów nie mógł się zjawić, bo siedzi w Argentynie w obawie przed koźą.

Wobec braku dostatecznych dowodów wina Trybunał obu oskarżonych — uniewinnił.

Oskarżał prok. Sywulak. Bronił adw. dr. Macieliński. Poszkodowaną firmę zastępował adw. dr. D. Luft.

## Obiecujący praktykant.

Za 10.000 zł. — 7 miesięcy więzienia.

(K. D.) We firmie „Tekstapol“ przy ulicy Kazimierzowskiej, zajęty był w charakterze praktykanta 16-letni Jakób Gerstenfeld fałszywego Willbach.

## Sensacyjne aresztowania w Żółkwi.

## Policjanci miejscy szajką złodzieiów.

(wk) Od dłuższego już czasu grasowała na terenie miasta Żółkwi szajka nieuchwytnych złodzieiów, która niejednokrotnie śmiało „występami“ wprawiała w prawdziwe zakłopotanie miejscowe organa bezpieczeństwa. Mimo intensywnie prowadzonych w tym kierunku dochodzeń trudno było wpaść na ślad prawdziwych sprawców.

Mieszkańcy Żółkwi, wśród tych przeważnie kupcy, najeźsiej przez złodziejszków odwiedzeni, żyli w ciągłej obawie i oczekiwali z niecierpliwością chwili unieszkodliwienia szajki.

Nie małe poruszenie wzbudziła onegdaj wieść, że wreszcie odkryto właściwych zło-

Praktykował, jak na początek bardzo biegle. Od lipca do 27 września br. zdołał wynieść ze sklepu niespostrzeżenie pod pachą 700 metrów jedwabiu, wartości 10.000 zł. — Skradziony towar sprzedawał po 3.50 zł. za metr białnicze Chawie Stahlhamer.

Podobno bardzo go tam kiwnięto i wypłacono mu ledwie 700 złotych.

Przyłapany na tej manipulacji, twierdził zrazu Gerstenfeld, że czynił to za namową starej Stahlhammerowej. W śledztwie cofnął swe zeznania, ntrzymując, że miał tylko do czynienia z Chawą.

Na wczorajszej rozprawie znów starą obciążał, czemu ta stanowczo zaprzeczyła.

Trybunał skazał Gerstenfelda za kradzież, a Chawę Stahlhammer za białnictwo na karę ciężkiego więzienia po 7 miesięcy. Zasądzeni wyrok przyjęli.

Przewodniczył nadr. Zawistowski. — Oskarżał prok. Sywulak. Bronili adwokaci dr. Roller i dr. Sz. Weiss.

## Dr. RENNER KĘTRZYŃSKIEGO 21

DENTYSTYCZNA PORADNIA. 45317

## Nowe ceny chleba i mąki

## oraz mięsa, wędlin i tłuszczów.

W dniu 15 września br. Tymczasowy Zarząd gm. król. m. Lwowa ustalił nowe ceny maksymalne na mięso, wędliny i tłuszcze. Wobec tego, że jak doszło do wiadomości Magistratu, niektórzy rzeźnicy żądają wyższych cen, urząd walki z lichwą przypomina taryfę na mięso i tłuszcze. I tak 1 kg. mięsa wołowego I. kat. z dokładką ma kosztować 2.50, bez dokładki lub poledwicy 3 zł., mięso wołowe z dokładką II. kat. 2 zł., bez dokładki 2.40; sklepom sprzedającym mięso wołowe z bydlę opasowego wolno pobierać o 30 groszy wyższą taryfę za specjalnem poświadczeniem rzeźni miejskiej. 1 kg. mięsa cielęcego przedniego 2.60 zł., tylnego 3 zł., mięsa wieprzowego z dokładką 10 proc. 3.30 zł., bez kości na kotlety i poledwicę 4 zł., smalcu topionego 5.30 zł., sadła 4.65 — 4.85, słoniny cienkiej 4.10, słoniny grubej 4.30 zł. Winni żądania lub pobierania wyższych cen ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywnie do 3.000 złotych.

Tymczasowy Zarząd miasta Lwowa ustanowił nowe ceny mąki i pieczywa z mocą obowiązującą od dnia 22 listopada 1929 roku. I tak: 1 kg. mąki pszennej 65 proc. w sprzedaży detalicznej 73 groszy, u hurtownika 67, w sprzedaży detalicznej 73 gr., za 1 kg. mąki

żytniej 70 proc. w młynie lub u hurtownika 44 gr., za 1 kg. chleba z mąki żytniej w piekarni z dostawą do sklepu 32 gr., w sklepie lub na straganie 34 gr., 1 kg. chleba z mąki żytniej 70 proc. w piekarni z dostawą do sklepu 46 gr., w sklepie lub na straganie 48 gr., 1 bułka o wadze 4 dkg. w piekarni z dostawą do sklepu 4:5 gr., w sklepie lub na straganie 5 gr., 4 bułki t. zw. czwórki żydowskie o wadze 16 dkg. w piekarni z dostawą do sklepu 18 gr., w sklepie lub na straganie 20 gr., bułki kanapkowe t. zw. „weki“ o wadze 40 dkg. w piekarni z dostawą do sklepu 45 gr., bułki tzw. strucle o wadze 1 kg.: wodne bez dodatków) w piekarni z dostawą do sklepu 1.05 zł., w sklepie lub na straganie 1.15 zł., wiedeńskie (z dodatkami) w piekarni z dostawą do sklepu lub na straganie 1.25. Kołacz żydowski o wadze 1 kg. w piekarni z dostawą do sklepu 1.40 zł., w sklepie lub na straganie 1.50 zł.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyżej podanych, ulegną po myśli art. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej karze aresztu do sześciu tygodni lub grzywny do 3.000 zł.

S. † p.

## TEOFIL WUNSCH

em. długoletni dyrektor „Miejskich Zakładów Opieki nad dziećmi b. dyr. Zakładu wychowawczego św. Antoniego, członek honorowy Zw. Urzęd. Gminy m. Lwowa po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzonej św. Sakramentami, zmarł dnia 20 listopada b. r., przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 listopada br., o godz. 3-ej popoł. z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego w głębokim smutku pogrążeni **Żona, dzieci i wnuki.**

## Odnówić miary i wagi.

Miejscowy Urząd miar we Lwowie przypomina, że ważność cechy legalizacyjnej z r. 1927 na wagach, odważnikach, przymiarach, pojemnikach, przyrządach do odmierzania płynów — wygasa z dniem 31 grudnia 1929 r. Wobec powyższego samo przechowywanie powyższych narzędzi w obrocie powyższym od dnia 1 stycznia 1929 stanowić będzie przekroczenie i podlegać sankcjom karnym. Przyrządy zaś będą konfiskowane. Właściciele zatem narzędzi mierniczych z cechą r. 1927 powinni zalegalizować te narzędzia przed upływem ważności cechy, tembardziej, że z początkiem r. 1930 z powodu wielkiego napływu stron, właściciele narzędzi będą musieli dłużej czekać na legalizację.

## ROKOWANIA POCZTOWE POLSKO - GDANSKIE.

Warszawa. 21 listopada. (AW.) Dziś rozpoczęły się tu rokowania między rzeczoznawcami gdańskimi i polskimi dla spraw pocztowych i telegraficznych. Jak się A. W. dowiaduje, przedmiotem obrad są kwestje techniczne i prawne, wynikające z obrotu pocztowo - telegraficznego między Polską i Gdańskiem, pozostające w związku z decyzją Ligi Nar. w sprawie wyznaczenia granic portu w pojęciu pocztowym.

## NOWA WIĘKSZOŚĆ W PARLAMENCIE CZESKIM

Praga. 21. 11. (AW) Wczoraj osiągnięto zasadnicze porozumienie w rokowaniach nad stworzeniem nowej większości rządowej w parlamencie czeskim. Nowa koalicja objąć ma poszczególne ugrupowania narodowe za wyjątkiem Niemców i Węgrów i socjaldemokratów. Nie zostało jeszcze jednak ustalone, czy słowacka partja ludowa również wejdzie w skład koalicji. Nowa koalicja rozporządza 189 głosami z udziałem Słowaków i 170 bez ich udziału. Projekt nowej koalicji wysunęli socjal-demokraci. Należy dodać, iż w r. 1925 koalicja ogólnonarodowa oparta na podobnych, co i obecnie podstawach, rozporządzała jedynie 160 głosami. W nowej koalicji partje mieszczańskie stanowią 117 głosów ze Słowakami, a 98 bez, socjaldemokraci zaś 73 głosy.

## ODWOŁANY ODCZYT.

Warszawa. (j. — telef.). Niemalby zawód spotkał wszystkich z powodu odwołania zapowiedzianego odczytu marsz. Piłsudskiego przez radio. Spodziewano się, że ogólnikowe wywody premiera uzupełnione zostaną słowami Marsz. Piłsudskiego, i że w ten sposób sytuacja polityczna naświetlona zostanie pod nowym kątem widzenia. Tymczasem Marsz. Piłsudski wyjechał do Wilna na grę wojenną, a pogłoski o odczycie zostały przez dzisiejszą prasę zdementowane. A więc medytacje ustrojowe należy odłożyć do 24 bm. Może tym razem Kraków będzie szczęśliwszy i z grodu podwawelskiego usłyszymy jakieś nowe rewelacje polityczne.

# Dokoła zmiany konstytucji.

Warszawa. (j. — telef.) Odczyt premiera Świtalskiego nie przestaje być tematem naczelnych artykułów w prasie stołecznej. — O ile jednak prasa opozycyjna zgodnie występuje w ocenie słów premiera, zarzucając im przedewszystkiem ogólnikowość, o tyle organy prasy prorządowej ujawniają dużą rozbieżność w tym kierunku. „Prześliśmy Rubikon — woła z emfazą pos. Mackiewicz w „Słowie wileńskim“ — skoro Sejm na daleko idące ustępstwa nie pójdzie, będzie musiało nastąpić oktrojowanie”.

Natomiast „Czas“ krakowski pisze: Odczyt ten ma doniosły sens polityczny, ale też dużo niedomówień. Jeżeli chodzi o reformę Konstytucji, to można do niej doprowadzić bądź przez nowe wybory, bądź przez plebiscyt. —

„Kurjer Poranny“ jest na tyle wtajem-

niczony w zamiary marsz. Piłsudskiego, iż przypisuje mu chęć pokojowej reformy Konstytucji.

Warszawa. (j. — telef.) Powszechną nadzieję wyjaśnienia zagadki ustrojowej budzi zapowiedziany w Krakowie na dzień 24 bm. odczyt min. Cara. Premier Świtalski zajął się stroną polityczną zagadnienia konstytucyjnego, natomiast min. Car, według powszechnej opinii, ma się zająć jego stroną prawną. Min. Car jest, jak wiadomo, doskonałym znawcą ustrojów konstytucyjnych, a sprawą tą zajmował się jeszcze będąc na stanowisku szefa kancelarji Prezydenta Rzplitej. Jednakowoż skrajni pesymiści po ostatniem doświadczeniu z odczytem premiera spodziewają się również w odczycie ministra Cara ogólników.

## Co mówi pułkownik Sławek

### o Sejmie i rewizji konstytucji?

Warszawa. (j. — telef.). Niektóre pisma przynoszą dziś wiadomość z kół bywalców kawiarni Europejskiej, gdzie jak wiadomo, codziennie w południe rozstrzygają się sprawy o doniosłości ogólnopństwowej, jakoby pułk. Sławek miał się wyrazić, że jeżeli Sejm nie zajmie się wyłącznie rozpatrywaniem budżetu i sprawą rewizji konstytucji, to zaraz

po pierwszych posiedzeniach zostanie rozwiązany, a sprawa rewizji konstytucji poddana zostanie plebiscytowi.

„Robotnik“, komentując tę wiadomość, zaznacza, iż konstytucja z 17 marca nie przewiduje żadnego plebiscytu, ani w sprawie zmiany konstytucji, ani w żadnej innej sprawie.

## Nowy projekt budowlany.

### Uruchomienie kapitałów zakładów ubezpieczeń.

Warszawa. (AW.). W związku z projektem uruchomienia kapitałów zakładów ubezpieczeń, minister pracy i opieki społecznej Prystor wystąpił z projektem, aby zakłady ubezpieczeń społecznych podjęły na własny rachunek budowę domów mieszkalnych, co jednocześnie jest najlepszą lokatą kapitału. Na konferencji, która odbyła się w Ministerstwie pracy przy udziale dyrektora departamentu ubezpieczeń Dreckiego, oraz przedstawicieli zakładów ubezpieczeń, ustalono za-

sady akcji budowlanej wspomnianymi kapitałami. Wobec tego, iż ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z r. 1927 przewiduje określone oprocentowanie, przeto, aby nie doprowadzić do zbyt wysokich sum komornego, różnicę oprocentowania ma pokryć fundusz odbudowy miast i skarb państwa. Program przewiduje rozplanowanie akcji na 6 lat, przyczem rocznie przeznaczona będzie kwota na ten cel 25 milj. zł.

## Węgierko i Malicka

### ranni w katastrofie autobusowej.

Warszawa. (j. — telef.) Z Równego donoszą, że na drodze z Łucka do Równego nastąpiło zderzenie autobusu z pociągiem, przyczem ofiarami katastrofy padli wybitni artyści dramatyczni:

**Marja Malicka, Aleksander Węgierko i Zbyszko Sawan.**

Wymienieni artyści odbywają obecnie tournée artystyczne po miastach prowincjonalnych, grając Lenza „Trio“ i Nikodemiego „Świt, dzień i noc“.

Po przedstawieniu w Łucku artyści zamierzali udać się do Równego. Ponieważ samochód Sawana, w którym dotychczas odbywano podróże, zepsuł się, wynajęto autobus, do którego wsiadło również 4 innych pasażerów. Między Kiwercami a Olyką niespodziewanie nadjechał pociąg osobowy w chwili, kiedy autobus przejeżdżał przez tor kolejowy.

Parowóz z całą siłą wpadł na autobus i w oka mgnieniu zamienił go na kupę gruzów.

Maszynista pociągu zatrzymał natychmiast lokomotywę, nie mogąc jednak przyjąć z pomocą rannym, wrócił do Olyki, skąd zatelefonował po pomoc do Równego. Niebawem przybył na miejsce katastrofy specjalny pociąg, złożony z parowozu i 1 wagonu.

Wśród gruzów znaleziono 3 ciężko rannych pasażerów, natomiast Malicka odniosła liczne rany na całym ciele, Węgierko szereg ran głowy, natomiast Sawan wyszedł z katastrofy niemal bez szwanku.

Po założeniu opatrunków, przywieziono rannych do szpitala w Równem. Rany, które odnieśli artyści, nie są ciężkie, tak, że istnieje nadzieja, że za kilka dni artyści będą mogli kontynuować swoje tournée.

## Śmierć trzech braci

### pod kołami pociągu pospiesznego.

Warszawa. (j. telef.). Śmiertelna katastrofa wydarzyła się na przejeździe kolejowym pod Błoniem. Do domu wracali furmanką trzej bracia Zrębkowie, zamieszkałi w Błoniu. Gdy mijali przejazd kolejowy, od strony

Warszawy nadjechał kurjer berliński i z całym rozpędem wpadł na wóz. Wszyscy 3 bracia ponieśli śmierć na miejscu.

# Tragedja bezrobotnego.

„Jutro tatusia już nie będzie“.

Warszawa (j. telef.). Balesław Zięcin pracował od dłuższego czasu w policji i cieszył się dobrą opinią. Przed dwoma laty został jednak Zięcin zredukowany i od tej pory rodzina znalazła się w nędzy, żyjąc tylko z zarobków żony Zięcina. Zięcin był stale przygnębiony, widząc, że żona przepracowuje się, a on nie może dostać posady. Wczoraj, gdy Zięcin przybył wieczorem do domu, żona już spała. Zawołał więc córeczkę i poprosił ją, aby

nastawiła gramofon i zagrała kolysankę. „Tak późno“ — zdziwiła się córeczka. — „Tak, bo jutro tatusia już nie będzie“ — odparł Zięcin.

W czasie, gdy gramofon grał, Zięcin udał się do drugiego pokoju i usiadłszy na kanapie wypił butelkę opium. Przywieziony do szpitala, zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

## Smierć samobójcza męża i żony.

Ruina finansowa powodem rozpaczliwego kroku.

Warszawa. (j. — telef.) W domu przy ulicy Pawiej w Warszawie dokonali samobójstwa właściciele fabryki platerów: 24-letni Abraham Ehrlichmann i żona jego 27-letnia Jenta Ehrlichman. Fabryka słała świetnie i w ostatnich czasach trzeła ją było zupełnie zamknąć. Młody fabrykant tak

się tem bardzo zmartwił, że popadł w rozstrój nerwowy i wreszcie wczoraj rano otrul się cjankiem potasu. Żona, zobaczywszy nieżywego męża, wyjęła z zaciśniętych rąk trupa straszną truciznę i popełniła również samobójstwo.

## Łóżko jest bardzo niebezpieczne...

Warszawa. (j. — telef.). Do jednego z psychiatrów warszawskich przybył pewien starszy człowiek, pan Selig Słowacki z Pińska wraz z żoną. Żona twierdziła, że mąż jej od 34 lat nie śpi w łóżku. Okazało się, że Słowacki nie spał w łóżku z tego powodu, że za młodu przeczytał statystykę, z której wynikało, iż

83% ludności umiera w łóżku. Łóżko jest zatem bardzo niebezpieczne, a on chce jeszcze żyć. Po dłuższej konferencji z psychiatrą, kupiec dał się przekonać i poraz pierwszy od 34 lat położył się do łóżka w hoteliku na Nalewkach.

## Zbrodnia w czasie gry w karty.

Straszne skutki pijaństwa.

Warszawa. (j. — telef.) Wł. Sawicki, Piotr Lirowski i Aleks. Kajdacz zajmowali jeden pokój wspólnie na kolonii robotniczej w Czeladzi. Onegdaj przynieśli do domu butelkę wódki i trochę zakasek i zaszli do gry w karty. W pewnej chwili Kajdacz zerwał się od stołu i zdenerwowany do najwyższego stopnia przegrana i wypiciem sporej dozy wódki, wydobyl nóż sprężynowy i zadał Sawickiemu cios w serce, kładąc go trupem na miejscu. Następnie rzucił się na Lirowskiego i zadał mu cios w prawy bok. Na widok leżącego trupa dostał Kajdacz histerycznego ataku, zaczął skakać, śpiewać, tańczyć i tak wesoło się zachowywać, że sąsiedzi nie przypuszczali, że tuż za ścianą dokonano strasznej zbrodni.

Po upływie dwóch godzin Kajdacz wyszedł z mieszkania i udał się do pobliskiej

restauracji, gdzie kazał podać sobie kufel piwa. Obecni w restauracji zauważyli krew na jego ubraniu. Na ich zapytanie Kajdacz zupełnie spokojnie odpowiedział:

„Ano, uszlachtowałem Władka i Pietrka, są tam na górze“.

Usłyszawszy tę odpowiedź, restaurator zatelefonował do komisariatu policji. Policja udała się do mieszkania 3 robotników i po wyważeniu drzwi stwierdziła prawdziwość zeznań Kajdacza. Kajdacz dał się najspokojniej ująć i opowiedział szczegółowo o całym zajściu. Po pewnej chwili doznał ataku furji, tak, że musiano mu nałożyć kaftan bezpieczeństwa, poczem przewieziono go do więzienia i umieszczono w specjalnej celi.

## Wyznania miłosne

tajemniczego zbrodniarza z Düsseldorfu.

Berlin. 21. 11. (PAT.). Taktyka, z jaką czynny zbrodniarz z Düsseldorfu stara się zammatwać śledztwo, o mało nie pociągnęła dziś nowej ofiary. Matka zamordowanej dziewczynki Gertrudy Alberman otrzymała list, zawierający wyznania miłosne potwornego zbrodniarza pod adresem nieletniej ofiary. Po przeczytaniu tego listu nieszcześliwa matka usiłowała popełnić samobójstwo. Uratowana w ostatniej chwili dostała pomieszczenia zmysłów. List ten, skonfiskowany natychmiast przez policję, zawiera niezwykle drastyczne szczegóły uprowadzenia i zamordowania małej Gertrudy. Wskutek doniesień z Berlina, policja düsseldorfaska skierowała

uwagę na osobę pewnego kierownika szkoły żeńskiej w okolicy Düsseldorfu. Kierownik ten, przed kilku laty stał pod zarzutem dokonania zbrodni na tle seksualnym.

Warszawa. (j. — telef.). Około 1000 poszlak i 50 rozmaitych przedmiotów, pozostających w związku ze zbrodniami w Düsseldorfie, bada obecnie policja. Po wyczerpującej konferencji z wysłannikiem pruskiego ministerstwa spraw wewn. rozpoczęto śledztwo od początku na nowych podstawach. Rzecznicy z Berlina zabrali się do rozpatrzenia korespondencji zbrodniarza.

lach politycznych. Daudet powoływał się przytem na wypadek anarchisty Almercyda, który zginął tragicznie w r. 1928. Powiesił się on w celi więziennej na sznurowadle. Ponieważ okazało się później, że Almercyd miał buciuki zapinane na guziki, więc stało się widocznym, że został on zgładzony. Zgladzenie jego spowodował fakt, że posiadał on papiery, kompromitujące najwybitniejsze osobistości polityczne. Po śmierci anarchisty papiery te nie zostały odnalezione. Wiedziała o nich tylko niejaka Blanche Rigaudin, której trupa znaleziono w koszu. Morderstwo to nie było rabunkowe. Gdy po paru miesiącach w ten sam sposób zginął jej syn, w prasie zawrzało. Przypomniano sobie, że młody Rigaudin odgrażał się, że wie od matki, gdzie są ukryte kompromitujące papiery, i że ich użyje. W związku z tem zapowiada się w Paryżu silny skandal wobec stawianych policji zarzutów.

### WYPADEK LOTNICZY.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj przed wieczorem kapitan-pilot Bolesław Orliński, kontrolor instytutu badań lotniczych uległ wypadkowi lotniczemu. Kapitan Orliński wystartował o g. 6 popoł. z lotniska mokotowskiego do lotu próbnego. W chwili po starcie zauważył pilot defekt w śmidze samolotu i postanowił lądować. W czasie lądowania podwozie doznało uszkodzenia, jednakże kapitan Orliński zdołał szczęśliwie wylądować.

### BEYLIS UMIERAJĄCY.

Warszawa. (j. — telef.) Z Nowego Jorku donoszą, że bohater głośnego procesu o mord rytualny Mendel Beylis, przybył tam z Palestyny, celem odwiedzenia krewnych jest umierający.

### DZUMA PŁUCNA W WIEDNIU.

Wiedeń (AW). Wykryto tu ostatnio kilka wypadków dzumy płucnej, zawleczonej z Egiptu. Władze sanitarne przedsięwzięły już wszelkie środki ostrożności.

### Nowy sukces Kiepur.

Warszawa. (j. — telef.) Jan Kiepura dał wczoraj wieczorem koncert we Frankfurcie nad Menem przy niebywałym sukcesie. Kiepura odśpiewał przed publicznością niemiecką trzy pieśni po polsku i za te pieśni otrzymał niemięjsze oklaski, jak podczas występu w Warszawie. W czasie pauzy urządzono Kiepurze owację. Na estradę wniesiono olbrzymi bukiet kwiatów, który dźwigać musieli kilkunastu ludzi. Ten ogrom kwiatny zajął prawie całą przestrzeń estrady. Publiczność w pewnej chwili wtargnęła na stradę, porwując Kiepurę na ramiona i unosząc go w górę. Po koncercie zmuszono Kiepurę do szeregu bisów, tak że odśpiewał on jeszcze 7 pieśni. Następnie, pomimo zgłoszenia światła, publiczność bez przerwy żądała ukazania się artysty na estradzie. Kiepura odśpiewał jeszcze dwie pieśni, poczem wśród entuzjastycznych okrzyków tłumu odjechał samochodem w towarzystwie konsula polskiego.

### Afera kolejowa we Lwowie.

(d) Od trzech tygodni sędzia Słowikowski prowadzi dochodzenia w nowej aferze kolejowej, jaka wyłonila się w lwowskiej Dyrekcji kolei państw. Tym razem nie chodzi o żadne defraudacje, ani też oszustwa. Dochodzenia są prowadzone w kierunku brania łapówek za wyrabianie posad dla niższych funkcjonariuszy kolejowych. Mianowicie pewien mieszkaniec Sadowej Wiszni w tym kierunku uczynił doniesienie, które stało się przedmiotem śledztwa.

W związku z tą sprawą przed trzema tygodniami zostali aresztowani dwaj podurzędnicy kolejowi i jeden emerytowany kontroler.

W sprawie tej krąży różne wersje, zwłaszcza w sferach kolejowych. Prawdziwość tych wersji ustali dopiero śledztwo sądowe i wykaże, czy taki proceder był uprawiany we Lwowie.

## Policja morduje!

Skandaliczna afera w Paryżu.

Warszawa (j. telef.). Przed kilku miesiącami donosiliśmy o znalezieniu we Francji trupa anarchisty Rigaudina w koszu. W sprawie tej nastąpił obecnie sensacyjny zwrot.

Mianowicie „Action Francaise“ wystąpiła z druzgocącą krytyką policji francuskiej. Redaktor tej gazety, Daudet, który stracił syna, stwierdził, że zamordowała go policja w ce-

KINO „LEW“

45306

Wielki współczesny film erotyczny pod tytułem

## „GRA NAMIĘTNOŚCI“

W gł. rol.: MARJA CORDA i ADALBERT SCHLETTOW. Zniżki ważne.

# Samobójstwo męża p. Gorczyńskiej.

On, ona i ten trzeci.

Warszawa. (j. — telef.). Nocy ubiegłej w mieszkaniu przy ul. Poznańskiej w Warszawie wystrzałem z rewolweru usiłował pozbawić się życia Edward Lindner, b. komisarz policji śledczej, obecnie akwizytor ogłoszeniowy, mąż znanej artystki teatru letniego Marji Gorczyńskiej. Rannego przewieziono do lecznicy prywatnej, gdzie dokonano operacji wyjęcia kuli. Stan zdrowia Lindnera jest poważny, jednak

życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo. Przy łóżku samobójcy czuwa jego żona. Według zebranych informacji, p. Gorczyńska wróciła do domu w nocy ze środy na czwartek około godziny 1-szej. Niespełna 10 minut potem przybył jej mąż. Przed udaniem się na spoczynek małżonkowie pił herbatę. Rozmowa toczyła się

dokoła osoby jakiegoś pana dyrektora, bawiącego poza Warszawą, który niejednokrotnie bywał u Lindnerów. W czasie rozmowy wybuchła między małżeństwem głośna sprzeczka.

Lindner żądał od swojej żony, by dała

mu słowo, że zmieni swój stosunek do niego, nie otrzymał jednak zadowolającej odpowiedzi.

Po pewnej chwili rozległ się w pokoju strzał, a równocześnie usłyszano wzywanie pomocy. Gdy domownicy wbiegli do pokoju, zastali Lindnera na ziemi i kłęczącą na nim Gorczyńską, która szlochając, obejmowała rannego i wołała: „Dziunku, Dziunczku, życie moje, nie waruj, nie szalej, tu twoja Maryś“. Obecni zawezwali pogotowie ratunkowe.

Zamach samobójcy wywołał w mieście duże wrażenie, zwłaszcza ze względu na głośny incydent znanej artystki z pewnym dyrektorem, który spowodował jednoroczne zawieszenie jej w prawach członka „Zasp’u“. Afera ta była niezwykle głośna w Warszawie dzięki rozpisanej przez prasę ankiecie, która wydała skutki bardzo przykre dla p. Gorczyńskiej i jej męża. Kim jest ów dyrektor z poza Warszawy, nie wiadomo.

# Zastrzelenie zakonnicy w Żółkwi.

Uczyniła to w kościele uczenica Seminarjum nauczycielskiego.

(d) Urząd śledczy policji państwowej we Lwowie zawiadomiono telefonicznie o niezwykłym morderstwie, jakie wczoraj wieczór wydarzyło się w kościele w Żółkwi.

Oto o godzinie 18.15 wieczorem w kościele SS. Felicjanek w pozycji kłęczącej została zamordowana zakonnica Prudencja Chorostkówna z tego Zakonu, licząca 23 lat. Morderstwa na niej dopuściła się Olga Redkówna, licząca 19 lat, uczenica Seminarjum nauczycielskiego.

Redkówna wczoraj po południu opuściła mieszkanie rodziców swoich, wzięwszy ze sobą rewolwer ojca, nabyty ośmiu nabojami. Przez czas dłuższy krążyła w pobliżu klasztoru SS. Felicjanek, a gdy rozpoczęły się w kościele nieszpory, weszła do wnętrza. Tu zobaczyła zakonnice Prudencję, modlącą się na kleczniku. Zbliżyła się do niej z tyłu, a przyłożywszy rewolwer do tyłu głowy, momentalnie oddała trzy strzały bezpośrednio po sobie

następujące. Zakonnica Prudencja przewróciła się i na miejscu zakończyła życie. Redkówna po tym czynie zbiegła z kościoła i udała się do domu, gdzie ją policja odszukała i aresztowała.

Jak stwierdzono, morderstwo to zostało dokonane na tle zbroczenia seksualnego. Mianowicie Redkówna poznała się z Chorostkówną przed dwoma laty w Seminarjum i od tej pory do niej zapalała niezwykłą miłością. Narzucała się jej ze swoją specjalną sympatią nawet po jej wstąpieniu do Zakonu. Pewnego razu skradła siostrze Prudencji brewiarz na pamiątkę. Ustawicznie Redkówna, która nie znosiła mężczyzn, biegła do kościoła SS. Felicjanek, aby chociaż na chwilę zobaczyć ukochaną zakonnice. Obecnie rozeszła się wieść w Żółkwi, że siostra Prudencja wyjeżdża do Rumunii i to właśnie skłoniło Redkównę do popełnienia morderstwa.

# Tajemnicze morderstwo w Bohorodczanach.

Stanisławów, 21 listopada.

(HJ.). Dziś w nocy zamordowano w sposób tajemniczy bogatego gospodarza w Bohorodczanach w woj. stanisławowskiem. Miasteczko Bohorodczany, cicha i spokojna miejscowość, od szeregu lat nie była świadkiem podobnego faktu. Sprawa przedstawia się następująco: Do domu bogatego gospodarza Wasyla Katryńca w nocy poczęli się dobijać nieznanymi osobnicami. Kotryńca, jakby przeczuwał jakieś nieszczęście, wahał się, czy otwo-

rzyć drzwi. Wreszcie wyszedł na podwórze i wówczas nieznanymi osobnicami oddali do niego dwa strzały rewolwerowe, od których Kotryńca padł trupem na miejscu. Sprawa ta zainteresowała bardzo wydział śledczy w Stanisławowie, który na miejsce zbrodni wydelegował dwóch wywiadowców z psem policyjnym. Zagadkowe to morderstwo, dokonane przez tajemniczych sprawców, wywołało olbrzymie wrażenie tembardziej, że tło zbrodni nie jest narazie znane.

# Policjant, który odrzucił rękę młodej, bogatej hrabiny.

Hrabina Florence Greely wyjechała z Anglii do Chicago, aby odwiedzić swoją siostrę. W Chicago stanęła w najpiękniejszym hotelu i pewnego razu, wyglądając przez okno na ulicę, spostrzegła młodego sierżanta policji, który w tem miejscu właśnie kierował ruchem ulicy. Był to niejaki

John Myer, bardzo przystojny i atletycznie zbudowany mężczyzna.

Od tej chwili hrabina nie mogła oderwać od niego oczu i jak tylko piękny sierżant pełnił służbę przed hotelem, ona z hotelu nie wychodziła, tylko siedziała przy oknie. Jednakże John Myer nie widział jej rozkończonych

oczu, czy też udawał, że nie widzi, co jeszcze bardziej podniecało zapał miłosny romantycznej hrabiny.

Kiedy więc pewnego dnia sierżant odchodził, zwolniony ze służby przed hotelem, hrabina wybiegła za nim, dopędziła go w parku miejskim i tam bez żadnych wstępów oświadczyła mu, że jest w nim zakochana i zapytała, czyby nie chciał się z nią ożenić? Policjant spojrzął na piękną, młodą damę zdziwiony, a potem potrząsł głową i odpowiedział krótko:

— Nie, mylady, ja już jestem zaręczony, a na Boże Narodzenie się ożenię.

Hrabina bez słowa odwróciła się, poszła do swego hotelu i otruła się wernalem. Pozostawiła tylko list do Johna Myera, w którym między innymi pisała:

„Ponieważ nie chciałeś pan kochać mnie żywej, to myśl przynajmniej czasami o zmarłej Florencji, która bez pana żyć nie chce“.

Romantyczna historia miała ten skutek, że jedna z wielkich firm filmowych zwróbiła policjantowi propozycję, ażeby wystąpił w filmie, któryby przedstawiał właśnie ten dramat miłosny. Ale niewiadomo czy John Myer, jako człowiek trzeźwy i rozumny, zgodzi się na tę niesmaczną propozycję.

# Dr. Maćkówna stanie niebawem przed przysięgłymi.

(K. D.) Jak słyhać śledztwo przeciw lekarce Dr. Maćkównie, która niedawno zastrzeliła swego narzeczonego Dr. Teliszewskiego — zostało zakończone. Nie będą jej badać psychiatrzy. Rozprawa przed przysięgłymi spodziewana w grudniu lub w styczniu.

Obrony podjął się adw. Dr. Starosolski.

# Reprezentacyjny dworzec graniczny w Zebrzydowicach.

Naskutek umowy granicznej, zawartej między Polską a Czechosłowacją, czynności celne i paszportowe w ruchu towarowym i pasażerskim przeniesione zostały z czeskosłowackiej stacji granicznej Petrowice do nowowybudowanej polskiej stacji granicznej Zebrzydowice.

Przed wojną znajdowała się w tem miejscu mała stacyjka, którą obecnie rozbudowano, nadając jej wygląd imponującego granicznego dworca reprezentacyjnego. Ułożono tam około 20 km. torów, wykonano około 800.000 metr. sześć. robót ziemnych, wybudowano wielki magazyn towarowo - celny, ładownię otwartą i przeładownię krytą, wieżę ciśnieniową, obrotnicę dla parowozów, szereg domów mieszkalnych i budynków noclegowych dla drużyn konduktorskich i parowozowych, urząd celny i dom mieszkalny dla straży celnej, wreszcie nowoczesny dworzec z urządzeniem dla rewizji celnej i paszportowej. Poza tem jeszcze w roku bieżącym uruchomiona będzie wielka stacja rozrządowa dla próżnych węglarek, wracających z zagranicy na Górny Śląsk, przez co osiągnie się znaczne skrócenie biegu węglarek próżnych i szybsze ich dostarczenie do kopalni pod nowy ładunek. (P. A. T.)

# Kryzys teatralny w Paryżu.

Teatry paryskie przechodzą obecnie ostry kryzys, wywołany atakiem filmu, a zwłaszcza filmu dźwiękowego. Co tydzień prawie zamyka swe podwoje jakiś z teatrów, lub teatrzyków, posiadających świetne tradycje. Ostatnią ofiarą jest „Theatre des Capucines“, jeden z najstarszych i najbardziej eleganckich teatrów Francji, zwany „teatrem królów“.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

# „Związek Oswobodzenia Ukrainy“.

## Wykrycie kontrrewolucyjnej organizacji.

Moskwa. (PAT.) Jak podaje Agencja Tas, w najbliższym czasie toczyć się będzie przed Najwyższym Trybunałem republiki ukraińskiej sprawa kontrrewolucyjnej organizacji, wykrytej ostatnio przez departament polityczny Ukrainy. Organizacją tą, występującą pod nazwą „Związek oswobodzenia Ukrainy” kierowali: Czechowski, b. premier rządu Petlury, obecnie szef kościoła autokefalicznego Ukrainy, Effimow, również b. minister rządu Petlury, późniejszy członek akademii naukowej na Ukrainie, Nikowski, b. minister spraw zagranicznych w rządzie Petlury Hermafiew, profesor uniwersytetu w Kijowie oraz szereg innych osób.

Organizacja miała na celu obalenie władzy sowieckiej, przywrócenie własności prywatnej oraz wznowienie na Ukrainie ustroju burżuazyjnego. Jak podaje Agencja Tas, organizacja stała w ścisłym kontakcie z ośrodkami komitetów Petlury w Polsce i za granicą.

Organizacja utrzymywała t. zw. Związek młodzieży ukraińskiej, który miał za zadanie dokonywać aktów terroru w stosunku do członków rządu sowieckiego.

Aresztowani potwierdzili przy zeznaniach, zarówno fakt istnienia organizacji, jak i jej cele kontrrewolucyjne.

# Demonstracje ukraińskie we Lwowie.

## Wybijanie szyb w Konsulacie sowieckim, Domu Narodnym i Stauropigji. Aresztowania akademików ukraińskich przy ul. Supińskiego.

(d) W dniu wczorajszym wieczorem lwowscy ukraińcy, nie mogąc prowokować społeczeństwa polskiego, urządzili całkiem odmienną demonstrację. Tym razem wybrali sobie konsulat sowiecki i siedziby Starorusinów. Demonstrowali jako protest przeciw akeji terrorystycznej ze strony komunistów na Ukrainie sowieckiej, oraz przeciw osobie konsula sowieckiego p. Łapczyńskiego, który w ostatnich czasach zaopiekował się mniejszością narodowości ruskiej, co wśród przewodników nacjonalistycznych wywołało obawę, że masy ruskie zaczną ulegać wpływom sowieckim. Przytem bojówki ukraińskie postanowiły także rozprawić się ze Starorusinami, którzy rozpoczęli sycząca kampanię przeciw niezdrowej polityce ukraińskich przywódców.

Wczoraj wieczór, aby zdezorientować policję, urządzili równocześnie demonstrację w trzech punktach, czem policja została zaskoczona.

Najpierw około dwustu demonstrantów zebrało się momentalnie z trzech stron przed willą przy ul. Nabelaka 27, w której mieści się konsulat sowiecki, a przed którym niema stałego posterunku policyjnego ze względu na kurtuazyjnych. Demonstranci, a byli to akademicy i uczniowie gimn. ruskich, obrzucili willę kamieniami, wybijając szyby w czterech dużych oknach ubikacji parterowych. Ponieważ właśnie w tych bombardowanych kamieniami ubikacjach znajduje się telefon i nie można było stamtąd zawezwać telefonicznie pomocy policyjnej, konsul p. Łapczyński oddał na postrach

### dwa strzały rewolwerowe,

po których demonstranci rozbiegli się. Zawezwana telefonicznie policja z innego punktu, przybyła na miejsce autami, lecz demonstrantów już nie zastała. Do rozprószenia się mieli oni dość czasu ze względu na wielką odległość między koszarami policyjnymi i konsulem, pozostającym daleko od śródmieścia na ustroniu. Demonstranci przed konsulem śpiewali „Szczę ne wmerła Ukraina“.

Taka sama demonstracja ukraińska równocześnie urządzona została na ul. Rutowskiego pod „Domem Narodnym“, w którym koncentrują się Starorusini. Młodoży ukraińscy

### wybili tu większą ilość szyb.

wołając: „Precz z moskalofilami“, poczem ruszyli stąd przez pl. Krakowski na ul. Żółkiewską, mając zamiar demonstrować tam przed domem pod l. 97, w którym mieszka p. Michał Baczyński, urzędnik skarbowy, pełniący funkcje komisarza rządowego „Narodnego Domu“ jeden z przywódców tej części Rusinów, którzy szukają współpracy ze społeczeństwem polskim. Zawiadomiona policja o demonstracjach na czas dotarła na ul. Żółkiewską i tam rozprószyła demonstrantów z dala od domu p. Baczyńskiego.

Wczoraj, gdy odbywały się demonstracje na dwóch miejscach, wyżej wymienionych, równocześnie inna grupa ukraińska demon-

strowała

### na ul. Blacharskiej i Ruskiej,

przed budynkami Instytutu Stauropigjańskiego, w oknach których również powybijano szyby. Stąd demonstranci usiłowali dostać się na ul. Kurkową, aby demonstrować tam przed Bursą staroruską. Jednak oddział konnej policji zjawił się w ul. Podwale i demonstrantów rozprószył. Tu przyszło do starcia się policji z demonstrantami, w rezultacie czego aresztowano siedm osób, w tem dwóch akademików i pięciu uczniów gimnazjalnych, zamieszkałych w Bursie OO. Bazylianów.

Również część młodzieży ukraińskiej usiłowała dostać się pod Bursę staroruską przy ul. Łyczakowskiej. Tych policja już na ul. Czarnieckiego u wylotu ul. Łyczakowskiej zupełnie rozpedziła.

Skoro tylko oddziały policyjne, konne, automobilowe i piesze, wyruszyły na miasto, natychmiast ekscesy ukraińskie były likwidowane tak, że wkrótce policja opanowała sytuację i nie dopuściła do dalszych demonstracji.

Zawiadomiony o wypadkach starosta grodzki p. Klotz, natychmiast udał się do konsulatu sowieckiego przy ul. Nabelaka 27 celem skonstatowania rozmiaru strat. Złożył tam wizytę konsulowi p. Łapczyńskiemu, do którego również przybył p. Rogowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa przy województwie.

Gdy tylko uspokoiło się w mieście, władze zarządziły cały szereg rewizji i aresztowań. Ponieważ stwierdzono, że cała demonstracja zapoczątkowana została z Ukraińskiego Domu akademickiego przy ul. Supińskiego, przeto tam udała się policja. W rezultacie aresztowała dziewięciu akademików ukraińskich, którzy w czasie przesłuchania przyznali się do udziału

w demonstracji przed konsulem sowieckim i do wybijania tam szyb. Akademików tych oddano do więzienia. Dochodzenia policyjne trwały do późnej nocy, zamknięte ogólnem aresztowaniem 16 osób.

W czasie demonstracji kilka osób, znajdujących się w odnośnych budynkach, zostało poranionych kamieniami i odłamkami szyb. Ciężko ranny jest Orest Wierzbicki, syn dyr. gimnazjum w „Narodnym Domu“, na którego padły liczne kamienie.

Po tych demonstracjach o g. 20-ej wieczór w sali „Domu Narodnego“ rozpoczął się zapowiadany koncert „Kółka młodzieży ukraińskiej“. Ponieważ w tym czasie młodzież staroruska zaczęła zbierać się w zamiarze urządzania odwetu ukraińcom przez wtargnięcie na wspomniany koncert i pobicie zebranych tam ukraińców, przeto na polecenie starosty p. Klotza przedstawiciel starostwa grodzkiego w połowie koncertu ten przerwał i zarządził opróżnienie sali. Tą drogą władze nie dopuściły do dalszej awantury.

## ZMNIĘSZONY DZIEŃ ROBOCZY W ANGLIJI.

Londyn. (PAT.). Ogólna krajowa konferencja związku górników przyjęła znaczną większością głosów propozycję rządową zmniejszenia dnia roboczego o pół godziny z 8-miu na 7 i pół godzin, powołania krajowego urzędu płac w przemyśle węglowym, przymusowego regulowania produkcji i cen oraz stopniowego upaństwowienia kopalń. — Projekt wchodzi w życie z dniem 6 kwietnia roku przyszłego.

## Z WYPRAWY BYRDA.

Nowy Jork (PAT.). „New York Times“ donosi, że major Byrd, dokonywujący obecnie badań w okolicach bieguna południowego, przeleciał aeroplanem z Litte America do Queen Maud, położonego o 440 mil na południe na brzegu „platu“ bieguna południowego.

W drodze powrotnej z powodu braku benzyny aeroplan zmuszony był do lądowania, lecz podróżnicy nie odnieśli szwanku a aparat również nie został naruszony. Po dostarczeniu benzyny przez drugi samolot, ruszono w dalszą drogę.

## DOBRY POŁÓW NA POLSKIM MORZU.

Gdynia (AW). Na wybrzeżu polskiem rozpoczęły się połowy łososi i śledzi. Połowy te są naogół obfite i szczęśliwe. Również połów sprotów daje niezłe rezultaty. Połowy te wynagrodzą rybakom, choć w części, straty poniesione podczas letnich połowów flader i wegory, które były dość mizerne.

## KATASTROFA KOLEJOWA.

Londyn. 21. 11. (AW). Na dworcu w Bath wykołcił się wczoraj wieczorem pociąg towarowy, złożony z 30 wagonów, naładowanych węglem. Pociąg stoczył się z toru na budynek, który został doszczętnie zniszczony. Czterech pracowników kolejowych poniosło śmierć, trzech zaś jest ciężko rannych.

## BANK ANGIELSKI OBNIŻYŁ STOPE PROCENTOWA.

Londyn. (PAT.). Bank angielski obniżył stopę procentową z 6 na 5½ procent.

## ZWYŻKA NA GIELDZIE NOWOJORSKIEJ

Wiedeń (AW). Z Nowego Jorku donoszą, że na wczorajszym posiedzeniu giełdowym zaznaczyła się silna tendencja zwyżkowa. Kupowano głównie papiery przemysłowe, które poszły w górę o 5—10 dol.

## Korespondencja z kraju.

Stanisławów, w listopadzie.

(H. J.) Podróże inspekcyjne p. wojewody. Badania stosunków bezpieczeństwa na terenie naszego Województwa. Celem naocznego zbadania stosunków bezpieczeństwa na terenie tu. Województwa i wydania na miejscu ewentualnych zarządzeń, dotyczących tak stanu osobowego, jak i liczebności policji, jak również celem stworzenia środków łączności i pojazdów mechanicznych dla sprawniejszego funkcjonowania całego aparatu administracyjnego, wyjechał p. wojewoda dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski w towarzystwie Komendanta P. P. podinspektora Buczowskiego do Tłumacza, Horodunki, Targowicy, Stryja, Śniatyna, Nadwórnej, Kołomyj, Bohorodczan i do Skolego. W Stryju przyjął p. wojewoda starostę i podkomendanta P. P. z Turki udzielił audjencji posłowi Wojciechowskiemu i bar. Bruneckiemu. Pan wojewoda stwierdził, że stan bezpieczeństwa w naszym Województwie jest zupełnie zadowalający za wyjątkiem powiatu Kołomyjskiego. Tam wydał zarządzenia, prowadzące do wzmocnienia policji w poszczególnych bardziej zagrożonych rejonach, które doprowadzą niewątpliwie do zlikwidowania obecnego niekorzystnego stanu.

Poświęcenie sztandaru szkoły im. Piramowicza. Cnogda odbyło się w naszym mie-

# JADWIGA SMOSARSKA królowa polskiego ekranu,

w najpiękn. filmie wedł. pow. A. STRUGA pt. „GRZESZNA MIŁOŚĆ“ — wkrótce we Lwowie

świecie uroczyste poświęcenie sztandaru męskiej szkoły im. G. Piramowicza. Poświęcenie odbyło się w kościele Ave Maria, poczem młodzież szkolna przy dźwiękach orkiestry podążyła do budynku szkolnego przy ulicy Matejki. Tam w udekorowanej sali odbył się uroczysty Poranek, w skład którego wchodziła też część wokalnno-muzyczna. Uroczystość ta wypadła okazale i podniosła wobec bardzo licznie zebranej publiczności i gości, którzy dali w ten sposób poznać, że żywo interesują się naszą młodzieżą.

**Z teatrów.** W sali Z. Z. K. odegrał onegdaj zespół amatorski, który składa się przeważnie z kolejarzy, rewję pt. „Koni by się śmiał“. Doskonale przygotowanie, jakoteż wykonanie poszczególnych numerów wypadło dosyć dobrze. Wyróżnili się w swych rolach pp. Czabanowski, Frankowski, Fogelman i p. Korska.

Teatr Tobilewicz wystawił ostatnio „Szatana“. Sztuka ta zdobyła sobie uznanie wśród publiczności. Doskonale grali pp. Bławacki i Borowczyk z pań zaś p. Leńska.

**PROMIEN:** Mężczyzna z przeszłością.  
**STYLOWY:** Tajemnica skrzynki pocztowej.  
**UCIECHA:** Miłość Beduina.

**PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART.** W piątek i w sobotę 22. i 23. listopada b. r. Prof. dr. Roman Dyboski z Krakowa wykład p. t. „Wrażenia z Ameryki“. Bilety na wszystkie wieczory do nabycia w kancelarii Kasyna i

**DZIŚ W TEATRZE WIELKIM CENY ZNACZNIE ZNIŻONE** na uroczyste przedstawienie „Hrabiny“, urządzone przez Komitet obywatelski ku uczczeniu 11-letniej rocznicy oswobodzenia Lwowa.

**POPOŁUDNIU DLA MŁODZIEŻY** w sobotę dnia 23 bm. o godz. 3.30 odegrana zostanie przez wybitne siły naszego zespołu z pp. Dobrzańskim, Rasińskim, Zabielskim, Pobogiem, Rasińską na czele, świetna komedia Al. Fredry „Zemsta za mur graniczny“. Ceny miejsc najniższe.

**OTATNIE PRZEDSTAWIENIA REWJI H. ZBIERZCHOWSKIEGO** po cenach znizonych odbędą się w sobotę dnia 23 bm. wieczorem w niedzielę dnia 24 bm. o 3.30 upoś.  
**SENSACYJNY WYSTĘP WĘGIERKI, MALICKIEJ I SAWANA** odbędzie się w poniedziałek dnia 25 bm. w dowcipnej komedji „Trio“. Będzie to prawdziwa uczta dla bywalców teatralnych. Młodość, talent, uroda, wdzięk, oto są atuty, które znakomita trójka artystów wygrywa wielką partję powodzenia. Zniżki na to przedstawienie nie będą ważne.

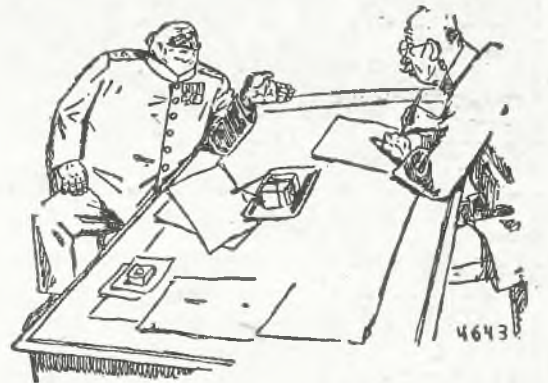
**TEATR REWJI „GONG“.** W piątek 22 b. m. premiera rewji p. t. „Ostrożnie na zakrętach“ w 14 przejęciach. — Rewja ta złożona z doskonałych sketschy (między innymi „Leguny w niebie“) melodyjnych piosenek, należących do najlepszych. Udział biorą Runowiecka, Popielowska, Leonowicz, Merlińska, Cybulski, Skonieczny, Belski, Koszutski, Rewski, Szablowski i balet Koszutski — girls oraz Heinrich. Dział muzyczny pod kierunkiem kapelmistrza Z. Wiehlera. Balety układu E. Koszutskiego. Reżyserja G. Cybulski i Koszutski.

Codziennie dwa przedstawienia stale o 7.15 i 9.30 wieczór.

**10-TA ROCZNICA Traktatu Wersalskiego.** Lw. Komitet Akad. urządza w niedzielę 24 bm. o g. 12-ej w auli uniwersytetu J. K. (ul. Marszałkowska 1) dla uczczenia 10-ej rocznicy Traktatu Wersalskiego uroczystą Akademię pod protektoratem senatu akad. U. J. K. Program akademji: 1) Hymny narodowe głównych mocarstw sprzymierzonych, wykona orkiestra 14 p. ul.; 2) Słowo wstępne imieniem senatu wypowie prof. St. Starzyński; 3) Zagajenie przedstawiciela L. K. A.; 4) Przemówienie prof. dr. St. Strońskiego; 5) Recytacja p. Leop. Kielanowski; 6) Hymn narodowy polski, wykona orkiestra 14 p. ul. pod batutą por. Wst. Sp. J. Dłutka.

**PIERWSZA AUKCJA KSIĄZEK WE LWOWIE.** 30. bm. i 1. grudnia odbędzie się pierwsza we Lwowie aukcja książek. Jest to dobra sposobność dla bibliotek i miłośników okazjowego zakupna książek z pierwszej ręki. Książki należą do wdowy po śp. Dr. Garfein-Garskim, znanym autorze dział z dziedziny filozofji i socjologii. Z trzech większych jego dzieł tj. „Uwagi nad zagadnieniem dziejów powszechnych i polskich“, „Etyka Ludwika Feuerbacha“, „System filozofji“, ostatnie dzieło zostało też przetłumaczone na język niemiecki. Zmarły był nie tylko uczy-nym, ale też bibliofilem, gdyż oprócz książek z dziedziny filozofji, socjologii i prawa (zbi-ranych z wielkim znanstwem i smakiem) znajdują się też w zbiorze książki z historii i historii literatury. Aukcja odbędzie się w pomieszkaniu wdowy przy ul. Jagiellońskiej 15.

## Narady urzędników poli-cyjnych w Düsseldorfie.



— Sprawa ujęcia tajemniczego mordercy jest całkiem prosta: należy czekać, a kto zostanie ostatni w Düsseldorfie — ten jest mordercą!

**Z KASYNA I KOŁA LITER.-ART. we Lwowie.** Kasyno i Koło lit.-art. wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Francji organizuje w poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 20 prelekcję pani Lahy-Hollebeque pt. „La nostalgie de l'enfance chez les ecrivains contemporains: Andre Gide, Marcel Proust, Alain Fournier, Louis Pergand“. Pani Lahy-Hollebeque, żona profesora Uniwersytetu paryskiego, z którym razem do Lwowa przybywa, sama ceniona jest bardzo w Paryżu za swe prace naukowe na polu literatury, wykład jej więc sam przez się interesujący — powinien ściągnąć liczne audytorjum nie tylko przyjaciół Francji, ale wszystkich chcących usłyszeć osobiste spostrzeżenia i myśli kobiety literatki i krytyka. — Bilety w kancelarii Kasyna i Koła lit.-art.

**W KATOLICKIM ZW. POLEK** (ul. Rutowskiego 13) odbędzie się w piątek 22 bm. o g. 5 odczyt ks. kapel. Rękasa na temat: Organizacja katolickiej dobroczynności za granicą. Wydział zaprasza gorąco członków swoich jak i gości. Wstęp bezpłatny.

**SOKOJ-MACIEKZ** urządza w niedzielę 24 bm. Uroczysty wieczór ku uczczeniu 11-letnia oswobodzenia Lwowa, połączony z ćwiczeniami gimn., ze współudziałem pp. Al. Błazyńskiej i J. Gawrońskiego, Tow. śpiew. „tariafa“ i zespołu mandolinistów „Trubadur“. Bilety do nabycia w godzinach wieczornych w kancelarii Sokoła-Macierza.

**LIGA MORSKA I RZECZNA I KOMITET FLOTY NARODOWEJ** (lwowski wojewódzki okręg) mieści swe biuro w gmachu tymczasowego wydziału samorządowego, Lwów, pl. Smolki l. 3. IV. p. Sekretariat urządzuje codziennie od g. 11 do 15. Wszelką korespondencję uprasza się skierowywać pod wyżej podanym adresem.

**POL. TOW. GIMN. SOKÓL IV.** i Organizacja Narodowa Dz. IV. m. Lwowa rządząją w sobotę dnia 23 bm. w sali Sokoła IV. przy ul. Łyczakowskiej 99 Wieczór taneczny św. Katarzyny z konkursem tanecznym i innymi niespodziankami.

**W ZW. CECHÓW RZEMIEŚLNICZYCH** lwowskich (ul. Kościelna 8) odbędzie się w sobotę dnia 23 bm. o g. 9-ej wiecz. Wieczór taneczny, urządzony staraniem Zjedn. Mieszczanek lwowskich, na który komitet zaprasza swe członkinie wraz z rodzinami.

**MAGAZYN POŚCIELI R.** Drzała, Lwów, ul. Chorążczyzny 5, (obok kina „Apollo“) poleca: kołdry, materace i pościel po najniższych cenach. 4409.

**STARANIEM ZJEDNOCZENIA CERZE ŚCIIJAŃSKIEGO ZW. Zawodowych** we Lwowie odbędzie się w niedzielę 24 bm. o g. 5 pop. w sali Damu Katolickiego (ul. Gródecka 2b) wykład ks. dra Andr. Mytkowicza, prof. U. na temat: Początki społecznego ruchu chrześcijańskich robotników w Europie i ustosunkowanie się do tego socjalizmu.

## Kronika bieżąca.

**23 LISTOPADA** **SOBOTA**  
rz. kat.: Klemensa p.;  
gr. kat.: 10 Erasta Ol.

Temperatura w dniu 22. listopada o godz. 8-mej rano: + 4°C.

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek 22. listopada o godz. 7.30 „Hrabina“ (tani dzień — ceny znizone).

Sobota, g. 3.30: Zemsta za mur graniczny. (dla młodz. szkolnej).

Sobota, g. 7.30: To możesz opowiadać swojej babci. (rewja Zbierzchowskiego).

### TEATR MAŁY.

Do soboty włącznie: Słomiani wdowcy.

### TEATR „GONG“.

Piątek: Ostrożnie na zakrętach. (premje-ra).

### Repertuar Biura koncertowego M. Tuerka

Piątek 23. listopada: VII. Mistrzowski koncert abonamentowy — Juan de Manen, skrzypek.

Wtorek 26. listopada: VIII. Mistrzowski koncert aboamentowy. Arnold Földesy, wiolonczelista. 4642

**KOSZULE MĘSKIE**, światowej sławy z marką „Lew“, najgustowniejsze krawaty, szale, chusteczki, skarpetki, swetry, kamizelki oraz bieliznę zimową dr. Jaegera poleca najtaniej firma **JÓZEF NOWAK**, pl. Marjacki L. 6.

### KINOTEATRY.

**APOLLO:** Dzika miłość.  
**CHIMERA:** Żony szalone.  
**CASINO:** Grzesznica z Montparnasu.  
**COLOSSEUM:** Niebezpieczny ślad.  
**FATAMORGANA:** Asphalt.  
**GRAŻYNA:** Czarny Orzeł.  
**KOPERNIK:** Erotikon.  
**LUNA:** W lasach polskich.  
**MARYSIENKA:** Erotikon.  
**OAZA:** Grzechy ojców.  
**PALACE:** Czterech djabłów (film dźwiękowy).  
**PAN:** Carewicz.  
**PASAŻ:** Tom Mix.  
**POLONJA:** Córka szeika.

„**SCIANA PŁACZU**”. Zespół artystów wyjeżdża w najbliższych dniach na prowincję z 3-aktową sztuką z prologiem Stefana Ordegi-Różnickiego pt. „Sciana płaczu”. Sztuka ta oparta jest na ostatnich wypadkach palestyńskich. Wspaniała ilustracja muzyczna, oparta na motywach rytualnych, piękne dekoracje Sciany Płaczu i Jerolimy, idą w parze z doskonałą grą artystów i głęboką inwencją reżysera artysty teatrów miejskich p. Szoslana. Częścią etnograficzną tej sztuki kieruje artysta teatrów żydowskich p. Guttman.

**DANCING W „GWIEZDZIE**”. Na dochód inwalidów, wdów i sierót odbędzie się w sali Gwiazdy (ul. Franciszkańska 7) w niedzielę 24 bm. Dancing z jazzbandem. Początek o g. 6-ej popoł.

**NADZW. WALNE ZGROMADZENIE Koła lwowskiego TNSW**. Odbędzie się w sobotę 23 bm. w sali I. państw. gimn. przy ul. Kubali (II. p.) o g. 7<sup>30</sup>. Na porządku dziennym: Wybór uzupełniający do komisji rozjemczej i wykład prof. Z. Dąbrowskiego pt.: Zasadnicze problemy psychologii młodzieży.

**FILM O WŚCIEKLIŹNIE**. Dzięki staraniom odnośnych władz będzie wyświetlany przez szereg dni w kinoteatrze „Apollo”, a następnie w innych kinach nadprogramowo film o wściekłości u zwierząt i ludzi. Film ten ma za zadanie zaznajomić jaknajszerszy ogół publiczności z istotą powstawania i szerzenia się tej tak groźnej dla zdrowia i życia ludzkiego zarazy, a co najważniejsze ze sposobami ochronienia się i środkami zapobiegającymi rozszerzeniu.

(d.) **KRADZIEŻ ŚWIEC W KOŚCIELE**. Wczoraj w kościele OO. Bernadynów znaleźli się dwaj młodociani złodzieje, kilkakrotnie już karani, a to 11-letni Aussehman i 13-letni Andrzej Diana. Obaj oni, korzystając z dogodnej chwili, poczuli kraść świece z bocznych ołtarzy. Na tym uczynku jednak zostali przytrzymani i oddani w ręce policji.

(d.) **SMACZNEGO!** Przed dwoma dniami bawił we Lwowie Michał Najwer, właściciel sklepu korzennego w Sokolnickim pod Lwowem. Wracając do domu w kierunku lasza Antonowa, znajdującym się przy ul. Na Bajki n wylotu ul. Murarskiej, kupił rogalek na masle za 5 groszy. W czasie konsumowania w rogalku tym znalazł kawałek zęba ludzkiego z korzeniem. Jak oświadczył sprzedawca, rogalek pochodził z piekarni Eug. Sochackiego przy ul. Zdrowie 9. Znalezione ząb wraz z resztą rogalka został zdeponowany w drugim komisariacie policji państwowej.

(d.) **POBICIE**. Niejaki Aleksander Fryc, zam. przy ul. Kosynierskiej 6, pobił dotkliwie batem Prokopa Huńkała z Jaryczowa Nowego. Faktem tym, który wydarzył się na ul. Janowskiej, zajęła się policja.

(d.) **OSZUSTWO MIESZKANIOWE**. Niejaki Piotr Sydoreczak, zam. przy ul. Wronowskich 17, trudni się także pośrednictwem w wynajmowaniu mieszkań. Przed trzema miesiącami jeszcze pobrał on 50 zł. od Jana Medyńskiego, zam. przy ul. Chorążczyzny 19, lecz mieszkania mu nie dał, ani też nie chce zwrócić pobranej kwoty. Sprawa ta oparla się wczoraj o policję, a Sydoreczak odpowiadać będzie za oszustwo.

(d.) **LOKNETKA I PIERSCIONEK**. Wydział śledczy policji państw. we Lwowie zakwestjonował u jednego ze złodziei loknetkę w czarnym etui i pierścionek z trzema brylantami. Osoby interesowane mogą zgłosić się w Wydziale śledczym przy ul. Kazimierzowskiej 30.

(d.) **OSZUST ULICZNY**. Jest nim niejaki Simche Drechsler, syn Mosesa i Estery, liczący 42 lata, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania. Należy on do grupy niebezpiecznych złodziei i oszustów ulicznych, sprzedających przedmioty mosiężne jako złote. — Wczoraj policja aresztowała Drechslera. Przyznał się on do oszustw, popełnionych na szkodę: Marji Zubrzyckiej (ul. św. Zofji 46) na kwotę 40 zł.; Grzegorza Łopatyskiego, pomocnika kelnerskiego w „Imperial” na kwotę 40 zł. i 2 dol.; Matrony Szpitalnej na 60 zł.; Jurgi Woś (ul. Wałowa 11) na 12 zł.; oraz Stefana Marutiaka z Mulkowie na 55 zł.

(d.) **KRADZIEŻ KIESZONKOWA**. Na przystanku tramwajowym przy pl. Getuchowskich wczoraj z kieszeni St. Zwojskiego, zam. przy ul. Szeptyckich 42, skradziono portfel, zawierający 80 zł. i dokumenty osobiste.

(d.) **KRADZIEŻ W CERKWI**. We wsi Żorniska, pow. Gródek Jagielloński, okradziono onegdaj w nocy tamtejszą cerkiew. Policja w toku dochodzeń swoich wpadła na trop sprawców i ich aresztowała. Są to: Jurko Biśko, liczący 35 lat i Stefan Biśko, lat 29, obaj mieszkańcy wsi Stradzeze obok Janowa.

(d.) **WYLUDZENIE**. Edw. Seidler, sekretarz zakładów naukowych im. Strzałkowskiej przy ul. Zielonej 22, doniósł wczoraj policji, że Jan Wilanowski, portjer tego zakładu, wyłudził od niego płaszcz i wiele innych rzeczy, poczem zbiegł w nieznanym kierunku. Policja zarządziła za nim poszukiwania.

(d.) **Z SIEKIERA W REKU**. W rzeczywistości przy ul. Króla Leszczyńskiego 39 mieszka niejaka Katarzyna Balkowa. Wczoraj w mieszkaniu Balków zjawił się egzekutor sądowy, aby na mocy wyroku przeprowadzić egzekucję mobilarną. Wówczas Balkowa chwyciła siekiere i z nią stanęła w progu swego mieszkania, broniąc dostępu funkcjonariuszom sądowym i w ten sposób usiłowała nie dopuścić do egzekucji. Wobec tego Balkowa będzie odpowiadać przed sądem karnym za gwałt publiczny i niebezpieczne pogroźki.

## Pożar cegielni przy ulicy Zielonej.

(d.) Wczoraj wieczór około godziny dziesiątej powstał groźny pożar w znanej cegielni Nachta, znajdującej się w górnej części ulicy Zielonej pod l. 96. Gdy telefonicznie o pożarze dano znać miejskiej straży pożarnej, natychmiast na miejsce wyruszył oddział strażaków z sikawkami automobilowymi. Strażacy, przybywszy do cegielni, zastali szybko rozgałęziony pożar, gdyż paliły się daszki słomiane na słupkach drewnianych, pod którymi suszyły się wyrobione cegły, przygotowane do wypalania.

Straż pożarna swoją energiczną pracą uratowała samą cegielnię i inne budynki. W rezultacie spaliło się około 200 daszków, a szkoda wynosi 1500 złotych. Policja na razie nie mogła ustalić przyczyny pożaru. — Prawdopodobnie ogień powstał wskutek nieostrożności różnych włóczęgów, którzy w tej cegielni znajdują na noc schronienie, tak, że cegielnia Nachta jest dla nich bezpłatnym hotelem.

## Kogo i za co wczoraj aresztowała policja lwowska.

(d.) Do aresztów policyjnych wczoraj dostało się kilka osób za różne kradzieże. I tak: 13-letni Jakób Geber za kradzież pakunku Bernardowi Bozinerowi ze Stanisławowa; Stefanja Muszyńska i Zofja Rubacka za kradzież jarzyn z ogrodu Leona Tychowskiego przy ulicy św. Marcina l. 65; Franciszek Kulik z Kleparowa i Arnold Manek (ul. Jakóba Hermana l. 8), pomocnicy malarzy, za kradzież ze strychu szpitala powszechnego 70 sztuk termometrów i części garderoby; Izak Hell (ul. Skarbkowsko l. 7) za kradzież galanterji wystawy sklepu Propsta przy placu Marjackim l. 3; Franciszek Szmigielski za kradzież aktów starych w Izbie skarbowej; Władysław Sumara z Lewandówki za kradzież węgla na dworcu kolejowym; Jan Gołębiowski, liczący 17 lat, za kradzież sweteru, oraz poszukiwani za różne kradzieże — Różia Freudlich z Kleparowa Hersch, Landman z Roźniatowa i Jan Fut, zamieszkały przy ulicy Źródlanej l. 15.

Następnie policja aresztowała: Kazimierza Drodzowskiego, Marję Nawłokę i Stefana Dzisia, zamieszkałych przy ulicy Bartosza Głowackiego l. 11, oraz Majera Fukera, mieszkającego przy ul. Lwiej l. 7, za strzeżenie do urzędu.

Z pomiędzy prostytutek w aresztach znalazły się: Stefanja Balińska (ul. Grodzieckich l. 9), Anna Bobłowa (ul. Rutowskiego l. 22), Julja Hetnarowicz (ul. Kleparowska l. 19), Katarzyna Babij (ul. Rappaporta l. 31) Katarzyna Matuszewska (ul. Źródłana l. 23) i Jadwiga Piotrowicz (ul. Rappaporta l. 31) za waleśanie się po zakazanych ulicach, oraz Karolina Konopczak (ul. Bartosza Głowackiego l. 11) za uchylanie się od wizyt lekarskich.

Nadto aresztowani zostali: Abraham Kanarienvogel, liczący 53 lat, zamieszkały przy ulicy Leona Sapięhy l. 87, za fałszowanie spirytusu monopolowego oraz Simche Drelles, liczący 42 lata, poszukiwany za oszustwo.

## Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Wczoraj wieczorem nieznanymi sprawcami włamali się do mieszkania dra Ignacego Lisa przy ul. Na Bajki 21. Do wnętrza dostali się po otworeniu drzwi wchodowych do kuchni przy pomocy wytrycha. Zabrali oni stamtąd: 6 widelców srebrnych, 4 widelce małe, 6 łyżek dużych, 9 łyżeczek, szpilkę złotą z perłą i brylantem, bransoletkę złotą z perełkami, papierośnicę damską srebrną, zegarek złoty damski, papierośnicę męską srebrną, oraz broszkę złotą z perłą i 2 diamentami.

Inni sprawcy włamali się do mieszkania dra Leopolda Katza, z którego zabrali większą ilość garderoby i bielizny.

Nie mieli szczęścia natomiast włamywacze w rzeczywistości przy ul. Łyczakowskiej 19a. Tam wieczorem dostali się do mieszkania Reginy Münzer. Porozbijali zamki przy szafach i 2-ch kredensach, jednak w nich nie znaleźli żadnych rzeczy, ani przedmiotów, gdyż właśnie Münzerowa tam sprowadziła się przed kilku godzinami i na miejscu nie były jeszcze wszystkie rzeczy.

Ze strychu rzeczywistości przy ul. Rzeźnickiej 17 na szkodę Abrahama Staraka skradziono większą ilość bielizny.

Z mieszkania Anieli Jarnasz przy ul. Cichej 3 skradziono 40 zł.; z Biura Ubezpieczeń przy ul. Podlewskiego 7 skradziono płaszcz damski Marji Sołskiej, zam. przy ul. Potockiego 75; z mieszkania Myny Schönfeld przy ul. Snopkowskiej 46 skradziono zegarek damski złoty, a jako podejrzana o tę kradzież aresztowano służącą, Józefę Wielgosz; z mieszkania Tada Kirchnera przy ul. Wuleckiej 8 skradziono złoty zegarek budzik marki „Zenit”; zaś z drukarni Bernarda Kreidmana przy ul. Wolności 17 skradziono czeionki, wartości około 16.000 zł.

Wreszcie wczoraj w nocy ze składu drzewa Taube Elkunego na Bogdanówce skradziono większą ilość drzewa budowlanego, a z komórki rzeczywistości przy ul. Kulparkowskiej 71 na szkodę Anny Petryńskiej skradziono 14 kur

## Pożar w Macoszynie.

Żółkiew, w listopadzie.

(f.) Onegdaj wybuchł pożar w Macoszynie, oddalonym stąd o 5 kilometrów. Dzwonek alarmowy w magistracie tuż sygnalizował pożar a w przeciągu kilkunastu minut wyruszyła straż ogniowa żółkiewska z sikawką do Macoszyna celem podjęcia akcji ratowniczej.

Zaraz przy wyjeździe z Żółkwi widoczną była duża łuna, która w miarę zbliżania się do Macoszyna stawała się coraz większą.

Spłonęły doszczętnie zabudowania gospodarze czterech włościan macoszynskich a to: Fedia Grecha, Wasyla Klepacza, Hrynia Pawnyka i Ksawerka Seńczuka. Ogółem pastwą płomieni padły 4 stodoły i dwie szopy, napełnione zbożem. Ogień powstał z podpalenia.

Pomoc straży ogniowej przybyłej z Żółkwi przyczyniła się w znacznej mierze do zlokalizowania ognia, który tym sposobem nie rozprzestrzenił się na dalsze budynki, w pobliżu stojące.

# Sport.

## Zawody towarzyskie Czarni-Pogoń, zapowiedziane plakatami na niedzielę 24 bm. nie odbędą się

z powodów od I. L. K. S. Czarni niezależnych.

**Od. Red.** Rozgrywanie zawodów towarzyskich przy końcu listopada, gdy temperatura rano nie przekracza 1 stopnia Celsjusza, wydaje się nam ze względu na zdrowie graczy, (zniewolonych rozbierać się w nieopalanej szatni), za zupełnie niewskazane.

Jeśli drużyny są do tego zmuszone terminem rozgrywek mistrzowskich — to rzecz zupełnie inna, chociaż i tak gracze są narażeni na ciężkie przeziębienia.

Wątpimy, by w tym wypadku odgrywać mogły jakąkolwiek rolę względy kasowe, gdyż zarobek nawet po kilkaset złotych dla klubów, nie stoi w żadnym stosunku z niebezpieczeństwem choroby zawodników.

Najwyższy już czas, by zamknąć tegoroczny sezon piłkarski we Lwowie!

**Ważne zgromadzenie TZR.** odbędzie się 16-go grudnia o godz. 17.30 w auli III. gimn. przy ul. Batorego ze statutowym porządkiem dziennym.

**Saneczkowe mistrzostwa Europy.** Mistrzostwa Europy dla bobslejów odbędą się w Caux-Montreux w dniach 25 i 26 stycznia 1930 r. W zawodach tych weźmie prawdopodobnie udział osada polska.

**Wielka nagroda sportowa PUWF.** Państwowy Urząd WF. ufundował doroczną nagrodę dla najlepszego sportowca polskiego w roku, przyczem za rok bieżący największe szanse posiada Petkiewicz za swe międzynarodowe triumfy. Nagroda rozstrzygnięta zostanie w styczniu lub lutym.

**Tory saneczkowe w stolicy.** Magistrat stołeczny przystąpi niebawem do urządzenia bezpłatnych torów saneczkowych na ulicach Obczna, Agricola, Górna i Górnoślaska.

Zarząd parku Sobieskiego poczynił już przygotowania celem uruchomienia, z nastaniem pierwszych śniegów, wzorowego toru.

**O tenis wśród młodzieży.** Związek tenisowy postanowił na swem ostatnim posiedzeniu zwrócić baszniejszą uwagę na organizowanie turniejów tenisowych dla młodzieży.

**Kobiecey Klub Łyżwiarski.** W Warszawie powstał z inicjatywy p. Nehringa, Kobiecey Klub Łyżwiarski.

**Kolarz Pusz zdyskwalifikowany.** Zarząd Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich zdyskwalifikował na 4 miesiące łódzkiego kolarza Pusza za nieetyczne zachowanie się pod czas zawodów w Łodzi.

**Mistrzostwa Polski w piłce ręcznej.** Mistrzostwa Polski w piłce ręcznej, które miały odbyć się w Krakowie, zostały przeniezione na rok przyszły.

**Piłka rowerowa.** Mistrzostwa Polski w piłce rowerowej rozegrane zostaną niezadługo na Śląsku.

W Grudziądzu w meczu piłki rowerowej Radfahrerverein z Gdańska pokonał KS Grudziądz 6:3.

**Niemcy wygrali Puchar Narodów w Genewie.** Na międzynarodowych zawodach konnych w Genewie rozegrano najważniejszą konkurencję, mianowicie „Puchar Narodów“. W rozgrywce tej pierwsze miejsce zajęli Niemcy, drugie Francja, trzecie Belgja, a czwarta Szwajcaria.

**Turniej siatkówki i koszykówki dla drużyn żeńskich i męskich** organizuje Sokół-Macierz ul. Zimorowicza 8 w dniach 30 b. m., 1 grudnia, 7 grudnia i 8 grudnia b. r.

**Zawody strzeleckie.** W dniu 24 b. m. o godzinie 8.30 rano urządził Kol. Przysp. Wojsk. Ognisko Lwów pod kierownictwem Obwodowej Komendy 40 pp. wewnętrzne zawody strzeleckie na strzelnicę szkolnej Klejurowskiej dla członków K. P. W. z broni długiej i małokalibrowej. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz Ogniska Lwów, w gmachu Dyrekcji kol. państw. przy ul. Zygmuntońskiej 1 I. p. drzwi 131 Broń i amunicja — własne dopuszczalne. Wpisowe do każdej konkurencji wynosi 1 zł. Komenda Obwodowa wyznaczyła



## Film dźwiękowy.

(Ciąg dalszy)

(o.) Drgające w takt fal głosowych silne prądy anodowe przeprowadzane są z kabiny operatorni kinowej przy pomocy kabli do kilku głośników, ustawionych za ekranem sali kinowej. Aparat kinomatograficzny wyświetla więc obraz, a głośniki reprodukuja fale akustyczne, przyczem utrzymany jest bezwzględny synchronizm (równoczesność) obrazu z głosem.

Synchronizm jest gwarantowany przez to samo, że fotografia głosu znajduje się na filmie obok fotografii rozgrywanej sceny.

Rzeczą pierwszorzędną wagi jest utrzymanie motoru, poruszającego aparat projekcyjny, w stałej i ciałej tej samej ilości obrotów na sekundę, by głos mowy, śpiewu, czy też melodie orkiestralne nie były niespodzianie przyspieszane lub rozciągane, co wywoływałoby podobnie nieprzyjemne wrażenie dla ucha, jak np. przy zmianie tempa obrotu, czyli szybkości w grającym gramofonie, co większość czytelników niewątpliwie już w swoim życiu nausznie stwierdziła.

Dokładność, z jaką obracają się normalne motory kinowe, do projekcji filmu dźwiękowego nie są wystarczające. Problem idealnej wprost stabilizacji ilości obrotów motoru, jest w aparaturze systemu Western Electric Company (a taki właśnie system znajduje się w kinie Palace) został rozwiązany w sposób bardzo pomysłowy, będący zresztą w szczegółach tajemnicą firmy. Z przegładniętego jednak urządzenia stabilizacyjnego jako też i budowy motoru domyślił się po jakiej linii poszli konstruktorzy Western Electric Company, by uzyskać efekt idealnej równomierności.

Motor mianowicie składa się z dwu części, z których jedna służy do zasadniczego popędu aparatu projekcyjnego i ewentualnie (w miejsce rzeczywistej dźwiękowości filmu) nagrywanych równocześnie płyt gramofonowych, jako muzycznej ilustracji do niemego filmu, — druga zaś część to stabilizator obrotów, znajdujący się na tej samej osi motoru popędowego, a składający się z części kręcącej się, czyli rotora i systemu uzwojeń ułożonych na części słabej, czyli statora. Częścią dalszą jest znowu amplifikator 4-lampowy. Jeśli motor popędowy przy tem urządzeniu z jakiegokolwiek powodu zmniejszy lub zwiększy swą ilość obrotów, rotor stabilizator, (będący na tej samej osi — powtarzamy) także zmieni swą ilość obrotów, efektem zaś tego będzie zmiana pola magnetycznego, a więc zmiana indukowanych napięć w statorze stabilizatora. Najmniejszy zaś ślad zmiany napięcia jest wzmacniany przez amplifikator 4-lampowy kilka tysięcy razy i w po-

staci prądu anodowego reaguje zwrótnie nie uzwojenia statora, paraliżując z miejsca jakąkolwiek możliwość wyjścia tegoż ze stałej ilości obrotów.

Całość w ten sposób uzależnionego wzajemnie układu jest bardzo wielka, przez co efekt utrzymania stałej ilości obrotów jest praktycznie osiągnięty i zapewniony.

(Dok. nast.)

## Program radjokoncertów.

SOBOTA, 23 LISTOPADA 1929.

**Warszawa: Od.** Kącik artystyczny 15.45; Skrzynka pocztowa 17.15; Dla dzieci 17.45; Rozmaitości 18.45; O clownie 20.15; Przy czarnej kawie 22.00; Z dymkiem papierosa 22.25.

**K.** Muz. gram. 12.05, 16.15, 19.25; „Księżniczka O-la-la“ (opr. Gilberta) 20.30; Muz. taneczna 23.00.

**Katowice: Od.** Skrzynka pocztowa 17.10; Z Warszawy 17.45; Rozmaitości 18.45; „Cudze chwalecie“ 19.05; Florencia 19.30; Z fizyki 20.00; Feljeon teatralny 22.00.

**K.** Muz. gram. 12.05, 16.20; Z Warszawy 20.30; Muz. tan. 23.00.

## WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

**Wiedeń:** Konc. symfoniczny 18.20.

**Łipsk:** „Borys Godunow“ (op. Korsakowa) 19.30.

**Wiedeń:** „Księżniczka cyrku“ 20.05.

**Rzym:** Konc. z udziałem Kwartetu Rzymskiego 21.02.

**Turyń:** „Wesoła wdówka“ (opr. Lehara) 21.05.

**Londyn:** Radjokabaret 22.35.

## KRONIKA RADJOWA.

(o) **Radioamatorzy:** List. W. Panów otrzymaliśmy w dniu koncertu po zamknięciu numeru, apel więc nasz byłby spóźniony. W tej sprawie (i tej podobnym) już kilkakrotnie apelowaliśmy, ale ludzie są twardzi i mało kulturalni, Polskie Radio zaś z niewiadomych przyczyn nie spowodowało dotychczas żadnych zakazów, ażeby uchronić radioamatorów od przykrości zakłóceń odbiorów.

Dziś wszyscy wiedzą doskonale, że wszelkie przyrządy elektryczne przeszkadzają w audycjach radjowych i gdyby wszyscy posiadali kulturę, pracowaliby tymi przyrządami w innych godzinach, a nie właśnie w godzinach poważnych koncertów. Aby po trawnikach nie deptano odcza się je drutem kolczastym — a i to nie pomaga, bo wkrótce i ten drut zostaje zrywany, by nie przeszkadzał. Czy więc apel słowny do takich ludzi co pomoże?

nagrody w żetonach. Termin zgłoszeń upływa z dniem 23 listopada bm.

**NAUKA NARCIARSTWA W SZKOŁACH.** 400 nauczycieli kształci się na specjalnych kursach.

W porozumieniu z ministerstwem oświaty organizuje państwowy urząd wychowania fizycznego kursy nauki narciarstwa dla nauczycieli gimnastyki w szkołach powszechnych i średnich. Uwzględnione będą przede wszystkim te ośrodki, które nadają się do jazdy na nartach ze względów terenowych. Wykwalifikowani nauczyciele będą z kolei udzielać nauki narciarstwa młodzieży.

W programie nauki narciarstwa znajdują się również Warszawa, jakkolwiek posiada ona do tego niewiele odpowiednich terenów. Jako miejsce, nadające się do tych celów, uznano okolice lasu Bielańskiego.

Pierwszy kurs nauki narciarstwa dla nauczycieli odbędzie się podczas ferii w okresie świąt Bożego Narodzenia. Nauka odby-

wać się będzie w okolicach Zakopanego lub Krynicy.

Kurs ten obliczony jest na 400 uczestników. Aby udostępnić naukę profesorom, którzy własnych nart nie posiadają, ministerstwo zakupi pewną ilość nart, będących stale do dyspozycji kierownictwa kursów.

Kursy narciarstwa wprowadzono już w wielu szkołach zagranicą, uznając ten sport za bardzo zdrowy dla młodzieży. Umiejętność jazdy na nartach ma zresztą i praktyczne znaczenie w okolicach górzystych.

## NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI.

Pogłoski, krające we Lwowie, o mającej nastąpić fuzji Czarnych z Lechją nie odpowiadają prawdziwemu stanowi rzeczy, gdyż jak zdołaliśmy stwierdzić, zarządy obydwóch klubów nie wszczynały nawet żadnych przedwstępnych rozmów i nie noszą się z zamiarem fuzjonowania.

# KĄCIK KOBIECY

## POTRZEBA KONSOLIDACJI.

Myła się ci, którzy sądzą, że w Polsce ruch kobiecy nie nadaża kroku ruchowi społecznemu. Czego u nas brak, to konsolidacji stowarzyszeń kobiecych. Wadliwą, prawie żadną, jest też propaganda tego ruchu i propaganda dla akcji stowarzyszeń kobiecych.

Ogół mało co wie o tem, jakie są u nas stowarzyszenia kobiece, co robią, jaki program ich działalności.

Tak więc z jednej strony społeczeństwo odnosi się obojętnie do stowarzyszeń kobiecych i nie popiera materialnie ich akcji — z drugiej strony mało która kobieta z poza obrębu tego ruchu kobiecego, wie dokąd udać się w potrzebie o pomoc, o posadę, o pouczenie, o wskazanie właściwej drogi.

Jakże inaczej wygląda ta sprawa w takiej pawet biednej Austrii dzisiejszej.

Tam propaganda działała już tyle, że każda inteligentna kobieta w Wiedniu na przykład, czy pochodzi ona z warstw ludowych lub mieszczańskich, wie o tem, gdzie i do jakiego zapukać stowarzyszenia w danym wypadku. Zapisywanie się na członkini rozlicznych stowarzyszeń kobiecych odbywa się w Wiedniu prawie obowiązkowo a to w dobre zrozumianym własnym interesie.

Jeśli u nas kobieta się przekona, że z korzyścią to będzie dla niej, gdy popierać będzie stowarzyszenia kobiece, uczyni to z pewnością.

A teraz uderzmy się w piersi!

Ile członkiń liczą nasze stowarzyszenia kobiece?

W jakim stopniu zwiększa się z biegiem lat liczba członkiń?

Statystyka taka byłaby wielce pouczająca.

Nie mogą się nasze stowarzyszenia kobiece użalać na obojętność prasy.

Ale co te stowarzyszenia kobiece czynią, aby informować prasę?

Czy zapraszają przedstawicieli prasy do swych siedzisk i do stworzonych przez siebie placówek społecznych i dobroczynnych?

... powiedzmy prawdę: Czy to, co stworzyły, stoi w należytej proporcji do zużytych kosztów energii duchowej i materialnej?

Nie rzucam wyzwania. Jestem z całym szacunkiem dla każdego wysiłku, poczynionego w szlachetnej intencji służby społecznej. Ale nawołuję do konsolidacji i zwracam uwagę na to, że potrzeba ruchowi kobiecemu u nas dobrze zorganizowanej propagandy.

## RADY KULINARNE.

**Nadziewane placki kartoflane.** Tarte kartofle, gotowane (ostudzone) taka sama część mąki, trzy łyżki roztopionego masła wyrobić na ciasto i rozwałkować na palec grube. Z tego ciasta wykrawać placuszki okrągłej formy (szklanką). Na środek placuszka dać jakiś farsz czy to z mielonej szynki, czy ze mielonych resztek mięsa z dodatkiem plasterka kiszzonego ogórka lub popieprzonego pomidora. Brzegi placuszka posmarować młocno, na pianę rozbitym jajkiem, nakryć placuszek ten drugim placuszką, zalepić brzegi obydwu placuszków, dać na wysmarowaną blachę i rusze wypiekać.

**Ptysie smażone.** Do ryneczki wlewa się kwartę mleka, wsypuje łyżeczkę cukru, dodaje łyżeczkę masła i wstawia na gorącą blachę: gdy zakipi, wsypuje się 12 dkg. mąki pszennej i miesza, jak lemiszkę. Gdy ostygnie, wbija się po jednym trzy jaja i łyżką dobrze ubija to ciasto przez pół godziny. Daje się tłuszcz do rynki i na wrzący tłuszcz spuszcza się kulki ciasta wielkości orzecha włoskiego. Gdy się zrumienia, daje się na chwilę na bibułę, a później na półmisek i suto posypuje cukrem. Im ciasto lepiej ubite, tem ułuchniejsza sa ptysie.

**Tort z kakao.** 5 dkg. masła uciera się z 15 dkg. cukru, dodaje 15 dkg. przesianej ma-

ki pszennej, jedną paczkę proszku Ottkera wymieszać w pierw z tą mąką, dodać 3 dkg. kakao, 8 łyżek wody ubić z jajem, wymieszać wszystko razem, wlać do wysmarowanej masłem tortownicy i upiec w gorącej rusze.

Był to szczęśliwy pomysł, kiedy poczęto wytwarzać w skoncentrowanym suchym kształcie rosół mięsny na podobieństwo ulubionych Maggi'ego kostek buljonowych. Gospodyni nie potrzebuje teraz już godzinami gotować świeżego mięsa w celu otrzymania rosółu, gdyż Maggi'ego kostki buljonowe, które są przyrządzone na najlepszym wyciągu mięsny i na najdelikatniejszych wyciągach jarzyn dostarczają rozpuszczone podług przepisu tylko we wrzącej wodzie natychmiast doskonały rosół do picia lub gotowania. Nazwa Maggi i żółto-czerwone opakowanie ręczą każdego czasu za najlepszy gatunek. 9237

## OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

**Niedziela:** Zupa ogórkowa, pieczeń wołowa, kartofle, kapusta, kruche ciasto z marmeladą.

**Poniedziałek:** Zupa grochowa, włoska kapusta, marchew i kalarepka, placuszki kartoflane.

**Wtorek:** Barszcz zabieleny, kotlety cielęce, sałata kartoflana, ryż ze śmietaną.

**Środa:** Zupa pomidorowa, sznycelki z kapusty i przysmażone kartofle, naleśniki z serem. lub konfitura, czy też marmelada.

**Czwartek:** Zupa kartoflana, fałszywy zając z hreczaną kaszą, ogórki kiszzone, kompot.

**Piątek:** Zupa perłowa, szpinak i sadzone jaja, pierożki z kartoflami i serem.

**Sobota:** Rosół z ryżem, sztuka mięsa z sosem, kartofle, kapusta z pomidorami.

## Wykwintne Kapelusze Damskie

4455

poleca po cenach najniższych MAGAZYN MÓD „EMILJA”, Lwów, SIENKIEWICZA 2.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

**Apolonia.** Jak to? Była pani u lekarza, odbywa pani kurację i lekarz pani nie powiedział co jest, a czego unikać i zwraca się pani po objaśnienia do redakcji „Kącika”? Wolne żarty, droga pani!

**Aniela G.** Niech pani spróbuje wywabić plamy z bielizny sokiem cytrynowym. Lub: potrzymać wilgotną sztukę bielizny po pierwszym zapraniu nad parą, utworzoną z rozsypanej na gorącej blasze siarki. Może plamy zblakną przynajmniej.

**Aniela Z.** Dolegliwości, o jakich pani wspomina, pochodzą mogą z choroby krwi, lub innej, wewnętrznej choroby. Należałoby pójść do lekarza. W kwestji drugiej, towarzyskiej, odpowiem, że forma pierwsza jest właściwsza o ile zapytuje kobieta.

**Kierowniczka ochronki.** Oto przepis na czekoladki: pół kg. tartych włoskich orzechów, 20 dkg. cukru i dwa białka razem wymieszać. Z tej masy robi się gałki wielkości małego orzecha włoskiego. Te muszą jeden dzień schnąć. Tabliczkę czekolady rozpuszcza się w 2—3 łyżkach ciepłej wody i rozgotowuje. Dwie tabliczki czekolady zeskrobuje się nożem na wiórka. Gałki orzechowe macza się najpierw w rozpuszczonej czekoladzie (gdą wystygnie) następnie tarza się je w skrobanej czekoladzie i układa na deseczce, by przeschły. Na drugi dzień zawijając każdą sztukę w posrebrzany papier.

**Niedoświadczona.** W dzisiejszych czasach nikomu z rozsądnych ludzi nie przyjdzie na myśl gorszyć się, gdy dwie młode panienki bez towarzystwa „starszych osób” wybierają się do teatru, na koncert, lub do kina. Należy tylko zachowywać się tak, by zachowaniem swoim nie obudzić zgorzienia.

**Nieszczęśliwa matka.** Serdecznie pani

## Smierć i moda.



(xy) Jak już donosiliśmy w „Wiek Nowy”, słynny śpiewak włoski Caruso wyraził w swoim testamentie życzenie, aby zwłoki jego przebierano co trzy lata w nowe ubrania. Przyjaciele Carusa zajęli się wypełnieniem tego życzenia zmarłego.

Rycina nasza przedstawia zabalsamowaną zwłoki Carusa w trumnie.

współczujemy. Nie należy jednak rozpaczać, ale działać. Radzę dziewczynkę swoją oddać jak najrychlej do domu poprawy. Udać się do księdza ze swojej parafii, przedstawić sprawę całą i poprosić o poparcie. On pani da pismo polecające do zarządu Domu poprawy we Lwowie. Nawet ze szkoły, gdzie uczęszcza córeczka pani, dadzą pani pismo polecające. Tylko szczerze opowiedzieć wszystko, jak to pani wyznała redakcji „Kącika”.

**Agnieszka.** Ciastka migdałowe nie są tanie. Tak samo orzechowe. Lecz na życzenie podaje przepis: 7 białek ubija się na twardą pianę, wsypuje 45 dkg. tłuczonego cukru i uciera gęsty lukier, dodaje siekanej skórki cytrynowej i 45 dkg. mielonych orzechów laskowych i razem wymiesza. Oplątek smaruje się tą masą na pół centymetra grubości, nakrywa drugim opłatkiem, kraje ostrym nożem (na desce) w zgrabne kawałki i piecze na wolnym ogniu 10—15 minut.

**Zazdrosna żona.** Nic dobrego z tego nie wyniknie, jeśli zostawi pani męża i wyjedzie na czas jakiś do rodziców. To go „nie zreflektuje”. Raczej zostać i postępować z mężem, jak dobra, wyrozumiała towarzyszka. Powiedzieć mu to szczerze, że wie pani o wszystkim, że nie potrzebuje skrywać przed panią tego zmartwienia, iż chwilowo zadurzył się w innej kobiecie. Oświadczyć z dobrym uśmiechem, że przeczekaj pani, aż zle minie. Traktować męża, jak ukochaną chore dziecko. Dogadzać i nie drażnić. To minie!

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

**KONIAKI LIKIERY** **WINKELHAUSEN** **RUMY ARAKI**  
 ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846

4146

**NIE CZYTAJ!** **NIE CZYTAJ!**  
**Parowa śniegowców i kaloszy**  
 zalewa na gorąco zapomocą aparatu zagranicznego, oraz naprawia obuwie na gumowych podszewkach gumą indyjską  
**Uwaga na adres** **Piotr Srokowski** **Uwaga na adres**  
**Lwów, ul. Gródecka 29.** 45276  
 Sklep z frontu, a nie w podwórzu.

**Większe przedsiębiorstwo wyrobów cementowych**  
 dostateczna ilość ubikacji wraz z obszernym placem — wszystkie rekwizyta i formy w najlepszym stanie bezzwłocznie do wynajęcia — ewentualnie cała realność z wolnej ręki do sprzedania. — Zgłoszenia pisemne pod „BETON“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń — Lwów, Legionów 1. I. p. 44773

**„SCRIPTA“ MASZYNA DO PISANIA za zł. 175.-**  
 na 4 raty mies. Cena gotówkowa zł. 160.— Jednoročná gwarancja! Normalna długość walca! Sześć odbiłek! Zmiana alfabetu dla wszystkich języków! Prospekty i próbki pisma na żądanie. Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę i Gdańsk: **JAKOB UDELSMAN, Lwów, Piekarska 3.** 45295

**KTO CHCE**  
 znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,  
**NIECH OGŁOSI**  
 się natychmiast w **WIEKU**  
 NOWYM  
 najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam **SOWICIE**  
 WYNAGRADZA  
 wydatki uczynione na ogłoszenia.

**Wolne posady**  
 POSZUKUJĘ bonę do 8-letniego dziecka na wieś od zaraz. Zgłoszenia Dwór Pohorylce p. loco. 44948  
 POMOCNIKA handlowego korzenno-bufetowego poszukuje Jasnogórski, Janowska 4. 45048  
 DLA poszukujących pracy kurs manicure. Kosmeo, Mikołaja 7. 44651  
 INTROLIGATOR, znający się na wyrobach woreczków papierowych, bezwzględny pedant, zostanie do większej fabryki przyjęty. Listy pod „Energi-czny introligator“ Admin: Wiek. 44904

**POSZUKUJĘ** intel. i chętniej pracownicy do Lecznicy. Zgłoszenia: Dr. Alek Siewicz, Fridrichów Nr. 2; 45109  
**FROEBLANKA** — chętnie Niemka, potrzebna na stałe zajęcie do 2 dzieci — dzieci. Listy pod „Polecenia“ do Admin. Wiek. 45176  
**MŁODEGO** pomocnika handlowego, dobrze poleconego, potrzeba do handlu delikatesów i pokoju śnia dań. Listy pod „Pracowity pomocnik“ do Admin: Wiek. 45259;  
**MŁODSZY** pomocnik handlowy z branży obuwia — zostanie przyjęty natychmiast. Bedrijczuk, Leona Sapiehy 5. 45268  
**INTEL.** osobę poszukuje do małego gospodarstwa. Listy pod „Grudzień“ do Adm. Wiek. 45202  
**CHŁOPCA** do nauki przyjm. nie pracownia stolarska. Zródłana 18. 45216;  
**POSZUKUJĘ** panne znająca buchalterję i korespondencję. Zgłoszenia: Lwów, Szkarpora 3, drzwi nr. 1: 45211  
**PIEKARNIA** Karłzbadzka 26kiewska 101, poszukuje rozwoziela fachowego. — 45221;  
**MANIKURZYSTKA**, pierwszorządna siła, natychmiast potrzebna. Glüsel — Pasaż Hansmana. 45223  
**PRZYJMĘ** na trzy miesiące kurs panne do nauki manicure, miesięcznie 14 zł. Kantorowa, Boimów 6, II. p. 45226;  
**MŁODA** służąca kucharka do dwójga osób potrzebna Chorążyczyna 18, drzwi 5; 45239;  
**PRAKTYKANTA** do nauki przyjmie zakład lekarsko-dentystyczny. Zgłoszenia: Dr. Koellner, Fredry 7; 45244;  
**ZAKŁAD** instalacyjny poszukuje monterę na wodę i gaz. Wiadomość: Żulińskiego 15, sklep spożywczy, między 5—6. 45195  
**GOSPODYNI** umiejąca dobrze gotować do 2 osób na wyjazd poszukiwana. Zgłoszenia między 1—3 — Markus, Pułaskiego 1. 3; 45194  
**PRACZKA** do bielizny zgłosi się: Profesorowa Baranowa, Bułgarska 1. 3, II. p. (boczna Pełczyńska). 45199;  
**SŁUŻĄCA** neceiwa, znająca się na gotowaniu zgłosi się. Objęcie obowiązków 1. grudnia. Profesorowa Baranowa, Bułgarska 3 — II. p., (boczna Pełczyńska). 45200;  
**POSZUKUJĘ** zaraz posługaczkę uciwiwej, czystej, doskonale sprzątajacej, na parę godzin rano. Tylko blisko mieszkające z poleceniem, zgłaszają się ul. Kurkowa 29, I. p., tylko od 2—3 popoł. 45290;

**EMERYTOWANY** oficer, znajdzie intratne zajęcie. Listy pod „Transport“ do Adm. Wiek. 45229;  
**PRAKTYKANTKĘ** przyjmie fryzjer Głotkin ulica Czarnieckiego 2. 45237;  
**NATYCHMIAST** pieniądze zarobią śmiali, wymowni. (9—10), Walczyk, Lewandówka, Piastów 15 A 45292;  
**PRAKTYKANTA** ucziwego, z dobrego domu przyjmie firma Stanisław Moor ul. Zielona 17. 45297  
**CZELADNIKA** stelmachskiego i dwóch uczniów, przyjmie pracownia wozów M. Wacyk, stelmach, Zbaraż obok targowicy. — 4661  
**CZELADNIKA** ślusarskiego, samodzielnego robotnika starszego, przyjmie natychmiast Ślusarnia ul. Piekarska 14. 45285;  
**DZIEWCZĘTA** 16 letnie — zostaną natychmiast przyjęte do fabryki mydła. — Panieńska 27. 45279;  
**DZIEWCZYŃKA** do nauki krawieczyny natychmiast zostanie przyjęta. Dr. Endowa, Piłsudskiego 11 A. 45280;  
**CHŁOPCÓW** do sprzedaży gazet przyjmie Biuro dzienników, Batorego 26. 45286;  
**HAFCIARKI** i toledziarki poszukuje Breiter, szwalnia, Zyblikiewicza Nr. 5; 45288;  
**DENTYSTYCZNEGO** uczenia lub uczeniocy poszukuje Dr. Renner, Ketrzyńskiego 21. 45316;  
**ZDOLNI** agenci zostaną — natychmiast przyjęci. Zgłoszenia pisemne pod „Agent“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Legionów 1. — 45322;  
**ZDOLNA** monogramiarke — przyjmie Zakład Haftów, Koralnička 6. 45300  
**CHŁOPCA** do nauki przyjmie Zakład Elektrotechniczny „Kabel“, Zimorowicza 18. 45307;  
**INTELIĞENTNA** pokojowa, która zajmie się 4-letnią dziewczynką zostanie przyjęta. Lelewela 3, II. piętro, 3—4. 45309;  
**CHŁOPAK** silny znajdzie zajęcie. „Teherax“, Chemiczne Zakłady, Asnyka 2. 45311  
**MATERJAŁY** na FIRANKI, Indantreny, Portjeri modne. Artystyczny warsztat nowoczesnej dekoracji WANK, plac Marjacki Nr. 5. I. piętro 3045  
**FORTEPIAN** krótki czarny sprzedam tanio. Ulica Ormiańska 29, prawy parter. 44891  
**MASZYNA** do krajania szynek nowa, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia Bazar Krakowski Nr. 52. 45184

**ŁÓŻKO** żelazne kuchenne 14 zł. Siatkowe 40. 3krzyn kowe 55. Wkłady druciane 27. ŁÓŻKO mosiężne 200. Fabryka ZAKS, Lindego 6; 43403  
**TOKARNIE** używaną 0.75—1 mtr. kupię. Listy pod „Tokarnia“ do Admin: Wiek. 44954  
**ROŻNE MASZYNY** — do szycia wysprzedaje; także na raty. Komisowy, ulica Piłsudskiego 11. 42191  
**ZIMNA WODA** parcele piętnaście minut od dworca; Dwuletnia spłata. Rutowski 7, Notarijat. 44923  
**ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, paci najwięcej Mandl** Sykstuska 33, dom Jägera. 44388  
**AUTODOROŻKA Steyer II** typ na dogodnych warunkach sprzedam. Kleparów, ul. Warszawska 46, Restauracja. 45144  
**NARZĘDZIA** kompletne „Weiss“ wraz z trzema pilkami, prawie nowe — okazynie do sprzedania. Łyczakowska 4, stolarnia; 45151  
**SKLEP, śródmieście z towarem** lub bez sprzedam katolikowi. Listy do Adm. Wiek. pod „Perfumerja“ do Adm. Wiek. 45027  
**PIANINO** lub krótki fortepian w dobrym stanie kupię. Listy pod „Pianino“ do Adm. Wiek. 45006  
**PARCELA** budowlana jedno morgowa do sprzedania obok Kulparkowa, 10 minut do tramwaju. Wiadomość: Skniłówek, Skarysz Jan. 44958  
**ROZMAITE**  
**OKULARY, cwktery** lorgnony w wielkim wyborze, po najtańszych cenach, poleca — Optyk Schwarz, Sobieskiego 1. 2; 44243  
**AKUSZERKA** Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. 42921  
**ZEGARMISTRZOWSKIE** i złotnicza reperacja wykonuje precyzyjnie Komorowski — Mutka, Bielowskiego 5, boczna Chorążyczyna. 42943  
**AKUSZERKA** przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwoń — dozorczyńi wskaże. 42924  
**CHŁOPCZYK** 10-cio miesięczny rzym. kat. do darowania uciwiwej i zamej osobie. Listy do Adm. Wiek. pod „Józio“. 45293;  
**ŚWIADKOWIE** przejechania kobiety przez automobil pocztowy dnia 8. listopada przy ul. Heimańskiej raczą podać adresy adwokatowi Braunerowi, — Podleńskiego 9. 45320  
**FORTEPIAN** jest do wypożyczenia. Batorego 11 — parter lewy. 45302

**FORTEPIAN** jest do wypożyczenia, Batorego 11, parter lewy 44943  
**NAPRAWĘ** zegarków pod kierownictwem szwajcarskiej siły fachowej wykonuje Fa H. Guterman, — Lwów, Sykstuska 14. 43896  
**AKUSZERKA SEKUŁA** — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 44492  
**PROSZĘ** p. szofera o zwrot pularesiku zostawionego w dworca, środa wieczorem z Dworca głównego na ulicę Piłsudskiego 11 A. I. p., drzwi 7, za nagrodą. 45271;  
**W BANKACH** Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 45167  
**SPÓLNIKA** (czkę), pokoił, 1,000 gotówki, potrzebuje biuro agentów. 500 procent zysku gwarantujemy. Lwów, skrytka 195. 45291;  
**KUFRY, walizki, teczki, torbki** damskie, poleca, naprawia, wykonuje, fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 45283;  
**DAM** dziewczynkę za swą ię, 2 latka, zdrowa, ładna Murarska 4, dozorca. 45191;  
**OBIADY DOMOWE** a la carte, na maśle po 1.50 zł. codziennie świeże flaczki po 60 gr. porcja w Restauracji Rynek 26 (Szapitral). 45191  
**POSZUKUJE** się kupca lub spółnika do nieukończonych budowy o 8 ubikacjach i 110 sążni parceli Kleparów. Wiadomość ul. Podleskiego Nr. 9. 45204;  
**WAŻNE DLA PAŃ!** Fryzjerka damska i manicurzystka została przyjęta do zakładu fryzjerskiego J. Zajaca, ul. Czarnieckiego 1. I. Polecza się P. T. Klienteli. 45224  
**PIERWSZORZĘDNA** fryzjerka z zagraniczną praktyką onduluje; manicure 50 gr. Kantorowa, ulica Boimów 6, II. p. 45225;  
**WZORY** klute i odbijanie. Wielki wybór kap, firanek poleca zakład rysowniczy. Ceny najniższe. Sokola 1 — I. p. „Kolo Polek“. 45274  
**PRACOWNIA** trykotarska Kola Polek — Sokola 1 wykonuje i przerabia najmodniejsze fasony garsonek, żakietów, kamizelek, podrabia pończochy i podnosi oczka. 45275  
**WAŻNE DLA SZOFER** W. Najnowsze przepisy o ruchu autobusowym i regulowaniu ruchu ulicznego, — wydane przez lwowskie Starostwo Grodzkie w cenie 80 groszy do nabycia w księgarniach, kioskach i biurze dzienników „Nowa Reklama“, Batorego 26 — Telefon 9—24. 45284;  
**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 42941

**Kupno-Sprzedaz**  
**MATERJAŁY** na FIRANKI, Indantreny, Portjeri modne. Artystyczny warsztat nowoczesnej dekoracji WANK, plac Marjacki Nr. 5. I. piętro 3045  
**FORTEPIAN** krótki czarny sprzedam tanio. Ulica Ormiańska 29, prawy parter. 44891  
**MASZYNA** do krajania szynek nowa, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia Bazar Krakowski Nr. 52. 45184

**nowości, oraz wizytowe z crep-mongol, tafty, georgetty, mohry i wełn., crepoliny, z własnej wytwórni — oraz modele zagr. „Trykotaż“ PL. MARJACKI 5 — poleca — — w bramie. 4660**

**Balowe i dancinowe suknie**

# PANIE

**korzystajcie z okazji!** Z powodu całkowitej likwidacji sprzedajemy **garsonki, swetry, bieliznę damską, dziecienną, konfekcję dziecienną** po cenach niebywale niskich.  
**„KWIAT POŃCZOCH“, Jagiellońska 11a.** 4623



4554

**Czytajcie „Wiek Nowy“.**

## LOKALE

**POKÓJ** umeblowany duży od pierwszego Wiadomości na pierwszym piętrze — drzwi 7, ul. Oberżyńska 7; 44981

**POKÓJ** i kuchnia zaraz do wynajęcia. Pasieczna, willa „Apolonia“ gospodarz. 44950

**POKÓJ** frontowy umeblowany, wynajmę katolików. Listopada 3, drzwi 5 — od 1-4. 45005

**UMIESZCZENIE** dla panienki wraz z dostatkim utrzymaniem. Tarnowskiego 24, parter. Krzyształowicza. 45044

**SKLEP** nadający się na wszelkie artykuły przy ul. Zielonej okazująco do odstawienia. Zgłoszenia Bazar Krakowski Nr. 52. 45185

**UMIEBLOWANY** pokój — frontowy, wejście z klatki schodowej do wynajęcia; Gródecka 51, II. p. drzwi nr. 15. 45188

**POKÓJ** nieumeblowany — do wynajęcia. Ul. Bilińskich 72. 45113

**POKÓJ** z kuchnią i weranda, elektryka, osobny wóhed, za dwuletnim czynszem zaraz do wynajęcia. Świętokrzyska 54, u gospodarza. 45111

**LOKALU** na pracownię cukierniczą poszukuję w dzielnicy II. Zgłoszenia przyjmuje Kowalski, ul. Gródecka 14. 45136

**WILLA** 8 pokojowa, komfort, śródmieście — duży ogród, wynajmę. Oferty pod „Willa“ do Admin: Wiek. 44953

**MIESZKANIA** z nowoczesnym komfortem w każdej dzielnicy za czynszem do wynajęcia. Zgłoszenia Biuro „Kontrakt“, Batorego Nr. 36. 45144

**MIESZKANIE** 5 lub 6 pokojowe, komfort, śródmieście, duży ogród, wynajmę. Oferty do Admin: Wiek pod „Ogród“ 44960

**4 POKOJE**, pokój dla służby, kuchnia, 2 przedpokoje, miesięcznie 180 zł. zarzą do najęcia u właściciela, Lwowska Nr. 23, tel. 18-56. 44971

**DO WYNAJĘCIA** 1, 2 lub 3 pokoje duże słoneczne — wykwintnie urządzone lub bez mebli, z utrzymaniem pierwszymorzędnym lub bez, dla bezdzietnej pary małżeńskiej od 1. grudnia w najzdrowszej części miasta przy ul. Teatylskiej 1, 35, II. p., miesz. 8; 45155

**POSZUKUJE** garsnierzy umeblowanej z obsługa — wejściem z klatki schodowej, z kluczem od bramy blisko przystanku tramwajowego. Listy pod „Dojeżdżający“ do Adm. Wiek. 45104

**POSZUKUJE** dla syna pomieszczenie tylko na przespanie. Listy z podaniem ceny pod „Uczeń“ Admin: Wiek. 45014

**DO WYNAJĘCIA** mieszkania z komfortem, składające się z 3 pokoi, 2 pokoi i 1 pokoju kawalerskiego, w nowym domu przy ul. Wypiańskiego 27 za czynszem rocznym płatnym z góry Wiadomości na miejscu rano, od godziny 8-10 i popołudniu od 3-5. 44973

**POKÓJ** umeblowany, — wóhed z klatki schodowej, frontowy, słoneczny, ustuga, opał, elektryka, ewentualnie śniadanie, balkon, telefon do dyspozycji od pierwszego grudnia do wynajęcia. Zgłoszenia: kancelaria techniczna, Teatylska 25, II. piętro, od 5-6 wieczór. 45057

**FRONTOWY** pokój z komfortem, z całym utrzymaniem dla solidnych — do wynajęcia. Listopada 45; I. p. na prawo. 9257

**NIEBROGI** pokój z osobnym wejściem, z całkowitem utrzymaniem, poszukują dla młodej pracującej panny. Listy pod „Opiekun“ do Admin: Wiek za okazaniem kwit. inser. 45272

**POKÓJ** dla 2 panów. Ul. Klonowicza 3, I. p. na lewo. 45277

**POKÓJ** umeblowany panna na stanowisku, katolików, wynajmę zaraz. — Wiadomości: Doimgalczów Nr. 7, I. piętro, drzwi 3; 45271

**WSPÓLNY** pokój dla pań Zyblikiewicza 1, 23, lewy parter. 45267

**POKÓJ** i kuchnia do wynajęcia od zaraz. Lewandówka, Stowackiego Nr. 5 u gospodarza. 45252

**UMIESZCZENIE** dam poczciwej samotnej osobie za usługę. Bajki 27, II. p. — drzwi 8. 45183

**600 DOLARÓW** pożyczki i czynsz dam za 2-3 pokoje z kuchnią. Adm. pod „Sucha“. 45087

**ZAKOPANE**, pensjonat — „Obręchtówka“ we własnym parku przy ulicach Chałubińskiego i Zamojskiego, gruntownie odnowiony, pokoje duże, słoneczne, kuchnia dobra i zdrowa. Ceny umiarkowane. 4678

**POKÓJ** umeblowany dwóm studentom, całe utrzymanie, fortepian, telefon, Podlęskiego 9, Neuwellowa. 45579

**MIESZKANIA**, lokale, pokoje kawalerskie do wynajęcia, poszukują wolnych, przeprowadza zamiany biuro Ossolińskich 6. 45308

**Posadz poszukują**

**RUTYNOWANA** kuchara, z długoletnimi świadectwami prywatny i restauracyjny, poszukuje posady T. Sokulski, Żydaków, 4652

**PANNA** z 6 letnią praktyką kasowa poszukuje posady kasjerki. Listy sub „Kasjerka“ do Adm. Wiek. 45189

**POSZUKUJE** posadę do niemieckiego, wyjazd niewykłuczony. Łaskawe listy pod „Niemowlę“ do Adm: Wiek. 45153

**INTEL** Niemka Kurlandka, przyjmie posadę nauczycielki wychowawczyni z muzyką i gimnastyką. Listy pod „Kurlandka“ do Adm. Wiek. 45007

**OGRODNIK**, żonaty, wiek średni, wszechstronnie fachowo wykształcony, specjalista kwieciarz, poszukuje posady zaraz lub od 1-go lutego. **OGRODNIK**, Uherce, poczta Gródek Jagielloński. 44858

**400 ZŁ.** i więcej ndziela z wyrobienie posady urzędnika. Długoletnia praktyka biurowa. Zgłoszenia Administracja Wiek Nowego Lwów pod „Posada 400“. 4664

**SZUKAM** posady portjera fabrycznego, woźnego lub jakiegokolwiek inne zajęcia. Znam język niemiecki, — piszą na maszynice. Listy pod „Camaldolese“ Admin: Wiek. 45014

**KRAWCZYNI** z dobrą figurą szuka zajęcia w konfekcji damskiej. Listy proszę Akademicka 1, 23, St. Wróblówna. 45123

**SZOFRER — MECHANIK** z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady prywatnej. Listy pod „256“ do Adm: Wiek. 44839

**INKASENT** w sile wieku, uczciwy, dobrze się prezentujący, poszukuje posady w solidnej firmie. Na żądanie złoży odpowiednią kaucję. Listy pod „Inkasent O“ do Admin: Wiek. 44856

**PANNA** z dłuższą praktyką biurową, pisząca na maszynice, zna język polski, niemiecki, obznajomiona z buchalterią i prowadzeniem kasy, poszukuje posady. Listy do Adm: Wiek pod „Sumienna“. 45268

**LEPSZA** starsza służąca z dobrą gotowaniem z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca do dwójga państwa bezdzietnych. Św. Zofji 17 n p. Zielińskiej. 45263

**LEPSZA** starsza kucharka (do wszystkiego) z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca do dwójga państwa bezdzietnych od 1-go grudnia. — Łaskawe zgłoszenia ul. Pełczyńska, Towarzystwo Łyżwiarskie u p. Kuśnierza. 45262

**PANIENKA** z dwuletnią praktyką biurową, pisząca na maszynice, poszukuje posady. Listy do Adm: Wiek pod „Orientacja“. 45114

**BIURO** Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3, telefon 13-61, poleca wszelkie siły nauczycielskie z językami, muzyką, Francuzki, Niemiecki, frehblanki, pielęgniarstwo, gospodynie, kucharzy, ogrodników, szoferów, personal restauracyjny. 45284

**INTEL**, starsza osoba poszukuje posady za kucharkę na probostwie albo jako dochoźca. Ul. Kornikowa 29 A, u dozorczy. 45241

**BIEGŁA** stenotypistka — polsko — niemiecka z dłuższą praktyką biurową, poszukuje posady. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Biegła“. 45193

**KRAWCZYNI** szuka szyćcia prywatnie; 3 zł. dziennie. Listy pod „Leonty“ do Adm. Wiek. 45192

**KRAWCZYNI** poszukuje szyćcia po domach. Listy pod „Spryt“ do Admin: Wiek. 45207

**KSIĘGOWY** może prowadzić sam, ewentualnie jako siła pomocnicza, równocześnie może pracować w dziale elektro — instalacyjnym, poszukuje posady. Listy do Admin: Wiek pod „Journal“. 45215

**KORESPONDENTKA**, biegła maszynistka, z kilkuletnią praktyką biurową, szuka posady. Może złożyć 1,000 zł. kaucji. Listy pod „Lita“ do Admin: Wiek. 45296

## Matężstwa

**DOBRCZE** uposażona, nie biedna, poważnie myśląca szuka znajomości w celu matrymonialnym. Zgłoszenia: M. Dacyniszyn, Małkowiec poczta Czornawy. 4666

**STARSZA** panna na dobre stanowisku, poszukuje męża, może być emerytowany wojskowy do lat 40. Listy pod „Kujawianka“ do Adm. Wiek. 45255

## NAUKA

**KURSA KROJU**, modelowania, szyćcia damskiego z prawem wydawania świadectw prowadzi Modelista z **Paryża**, miesięcznie 25 zł. oraz 4 tyg. kurs dla osób fachowych i prowincjonalnych. Binder. Lwów, Glińska 4. 4448

**PIĘKNIE** pisać szybko wyucza i poprawia brydki charakter pisma Rutkowski, Zofji 5, II. piętro. 44673

**LEKOCJE** francuskiego, — angielskiego, niemieckiego udzielam po cenach umiarkowanych. Listy do Adm: Wiek pod „Romanista“. 45117

**„LECOLE FRANCAISE“** — Batorego 34. Od 20. listopada nowe kursy buchalterji, ilość osób ograniczona. — Stenografia, pisanie na maszynie. 45067

**UCZEŃ** zbiorowo lub pojedynczo najrozmaitsze modne roboty ręczne, jakoteż abażury, pajace i in. dz. Od 3-5. Na Bajki 24, drzwi 5. 45021

**KURSA TANCÓW** H. Brysiowej ul. Mickiewicza 28, I. p. Stow. „SKALA“ — rozpoczyna kurs niższy i wyższy ceny bezkonkurencyjne, 24 lekcji. Dla osób starszych osobno godziny. Siły pierwszorzędne. 45015

**ANGIELSKIEGO**, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego, udziela — Artur Klahr Sapier, Pod Dębem 1, 12. 45251

**NIEMIECKIEGO** wyucza szybko, gruntownie, absolutnie germanistykę, konwersacja, korespondencja. Listy Admin. „Germanista“. 45291

## Kupno-Sprzedaz

**DARMO** firanki i kapy zestawia przy zakupnie materiałów do tychże. — WANK, pl. Marjański 5, I. p. 4316

**FORTEPIAN** sprzedam Bösendorfera krzyżowy za 3,600 zł. Tomaszek prostosłunny do nauki 800 zł. Pianino prostosłunne za 900 zł. Markiewicz, Szeptyckich 6. 45159

**SPRZEDAM** sklep korzenny, dobrze prosperujący z mieszkaniami komfortowem zaraz. Wiadomości: Przemysł Domowy, ul. Kilińskiego. 45121

**DG SPRZEDANIA** dom nowy cały wolny, 8 ubikacji przy gościńcu Bogdanówka 73. 45102

**PARCELE** słoneczna sprzedać. Ul. Na Błonie 1, 5, Koszary, Janak. 44741

## MOTOCYKLE I ROWERY

**światowej sławy „PEUGEOT“** na specjalnie dogodnych warunkach przez sezon zimowy poleca Generalna Reprezentacja „CYCLES-PEUGEOT“, — Lwów, Romanowicza 1, 10.

Zastępstwa na motocykle i rowery są jeszcze do oddania na poszczególne województwa i powiaty. 4675

**FORTEPIAN** „Stingla“ — czarny, króciutki, krzyżowy sprzedam okazująco. Łyczakowska 51, dozorca wskaze. 45143

**KAMENICA** dwu piętrowa, nowa, z wolnym mieszkaniem, komfortowa, dochód miesięczny 1,200 złotych, wkład 4,000 dolarów sprzedam Biuro „Kontrakt“ — Batorego 36. 45144

**MASZYNE** do szyćcia angielską w bardzo dobrym stanie (prawie nowa okazująco do sprzedania. — Oglądać ul. Mała Nr. 6, w suterynach na prawo, od godziny 9-10 przedpoł., do godz. 4-tej popołudniu. 45094

**PEASZCZ** zimowy czarny damski, tanio sprzedam. Sapiehy 16, II. p., drzwi 7. 45266

**DUNSKIE** masło, kilogram wyucza 4 zł., sprzedaje dopóki zapas starczy Restauracja kolejowa Skirki, Podzamcze, telefon 34-92. 45257

**SPRZEDAM** parcelę przy Lwowskich Dzieci 643 sążni, oena przystępna. Wiadomości: Janowska 1, 107, od 3 do 6. 45162

**FOXTERIERA** pięćciomiesięcznego samca sprzedam. Cena 50 zł. Wypiańskiego Nr. 18, parter. 45096

**MASZYNE** do pisania w dobrym stanie kupię. Listy pod „Maszyna“ Admin: Wiek. 45231

**PATEFON** walizkowy lub szafkowy kupię. Listy pod „Patefon“ do Admin: Wiek. 45232

**KUCHNIA** gazowa okazująco do nabycia. Sklep Schlachtera, Chorążczyzna Nr. 14. 45246

**POSZUKUJE** używaną jadalnię w dobrym stanie. Zgłoszenia od 14 do 16 godziny. Telefon 30-38. — 45301

**SPRZEDAM** okazująco 2 futra męskie. Sapiehy 57, II. p., Moysa. 45212

**SZORY** angielskie parokonne, nowe, wybitnej jakości, brzozy 204te — sprzedaje za 800 zł. — Ulica Goldmana 17, I. p. 45214

# VIO APARATY ELEKTRO-MEDYCZNE

systemu prof. uniwersytetu d'Arsonval'a w Paryżu, jak i aparaty dentystyczne i kosmetyczne, tego samego typu, które leczą zapomocą specjalnych elektrod **wszelkie choroby i dolegliwości, jak reumatyzm, postrzał, migrenę, łschias** i wiele innych — poleca na dogodnych warunkach **SKŁAD APARATÓW MEDYCZNYCH**

**I. BUNDA** Lwów, ULICA SYKSTUSKA 29, tel. 81-11. 4624

**10 000 CEGIEŁ** najpiękniejszych, wielkiego formatu, sprzedaje tanio adwokat Brauner, Podlęskiego 9. 45314

**REALNOŚĆ**, 12 lat, wolność podatkowa, 30,000 dolarów, wkład 10,000, reszta Bank, przynosi 11 procent, sprzedaje adwokat Brauner, Podlęskiego 9. 45321

**ZAKŁAD** fryzjerski pierwszorzędnie urządzonej w śródmieściu z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomości „Nowa Reklama“, Batorego 26 pod „Gotówka“. 45310

**PARCELE** sprzedam, piękna okolica, 150 sążni. — „Niedrogi“ Wiek Nowy. 45312



**EAU DE COLOGNE**  
L'ÉLÉPHANT  
FABRYKA PERFUMERYJNA  
**J. SZACH** 3921 **Warszawa.**

orzeźwiająca, 90% woda kolońska, niezbędna na balu, w podróży i po zawodach sportowych.

**ZYCIE PŁCIOWE!** Wobec braku gotówki, wielkiego zapasu książek, damy 10 cennych, pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety”. Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy — masaż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzn-kobiet”. 4) Dr. Weininger: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne”. Dodajemy 5 innych pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł. Wyślijmy za gotówkę lub zaliczką pocztową, na wydatki zalicz 6 zł. 150, (można zaciągnąć na pocztowe).  
Warszawa, Redakcja „Swiat”, Nowowiejska 32-6.



**Jak jedwab delikatne,**  
**Jak żelazo trwałe**  
**Jedynie tylko „OLLA”**  
**Są tak doskonałe!** 2076



**PIECE ŻELAZNE**  
**RENTSCHNER, Legionów 37.** 43422

**LATARNIE POWOZOWE**  
POLECA NAJTANIEJ  
**„LUMEN”**  
Lwów 4530  
pl. Marjacki 4.



**Drzewka owocowe**  
Obecnie: Grusze w kilku odmianach, czereśnie (olbrzymka Hedelfińska) morele (wczesna węgierska), śliwa (Wiktorja i Kirka). Na wiosnę wszystkie gatunki zamawiać obecnie. I-szorzędny towar  
**Dr. Z. BACH, Lwów, Rynek 2** (róg Dominikańskiej) Tel. 67-32. 45080

**Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.**  
**Dr. I. Löwenheck** Trybunalska 4 (obok Rynku), 4016  
telef. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5.

**Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki**  
**Dr. I. MUND** b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ord. od 8-10 i 2-6, w niedziele od 9-1, **Lwów, Asnyka 1** (róg Piłsudskiego) Leczenie żyłaków. — Tel. 48-01. 4222

**Specjalista chorób płuc, serca i żołądka**  
**Dr. FELIKS HAHN** 42911  
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

**Dr. EMIL ROSENBERG**  
POWRÓCIŁ i ordynuje od 3-5 Hetmańska 24, telefon 53-02. Leczenie lampą kwarcową. 44892

**Specjalista chorób skórnych i wenerycznych**  
**Dr. W. Lauterstein** b. elev kliniki dermatol. w Berlinie — **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 42882

**Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki**  
b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje Szpitala powsz. **Dr. A. NADEL** ordynuje pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 4410

**Dr. Koellner Zygmunt**  
UL. FREDRY 7 45243 powrócił.

**Spec. chor. skór. i wener. Dr. Frisch-Sawicka**  
b. Sek. Państw. Szpit. Pow. ord. dla kobiet od 2-5. Obecnie ul. Łozińskiego 9 boczna pl. Akademickiego (naprz. Kaw. Szkołkiej). 45261

**AKUSZER i GINEKOLOG Dr. H. UFEL**  
Krasickich 17, l. p., tel. 80-55, ord. od 2-5. 45315

**TWARZ DEKOLT RAMIONA RĘCE**



**UPIĘKSZA LA VELOUTY DE DIOR PARIS**

**JEDYNY ŚRODEK ŁACZĄCY W SOBIE ŁAGODNOŚĆ KREMIU MATOWOŚĆ PUDRU.**

**NIE PLAMI ŻAŁAĆ WSZĘDZIE**



**TAPETY MATERJE MEBLOWE, FIRANKI, PORTJERY,**  
w największym wyborze poleca  
**Kiczaies-Margulies** Lwów, ul. Sykstuska 18. 4484

**JAZ**



**FRANCUSKI BUDZIK PRECYZYJNY**

XV. E. 4427/29/1.  
**EDYKT LICYTACYJNY.** Dnia 28 listopada o godz. 11 przedpoł. przy ul. Michała 1. 8 sprzedaje się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1 auto osobowe. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmiot wystawiony na sprzedaż. 4677  
Sąd grodzki miejski XV. o. c. we Lwowie.

**Firanki, Kapy, Bielizna osobista i pościelowa, ENDEL i MEREŻKI, HAFTY i MONOGRAMY na podszewki** według najnowszych wzorów wykonuje  
**Zakład Haftów Gilowska i Ska**  
Lwów, Koralnicka 6. 45301

**Specjalną maszyną grępluje, PRZERABIA i POKRYWA KOLDRY MATERACE**  
**FABRYKA POŚCIELI** 44942  
ULICA KORALNICKA 6. Telef. 37-72.

**RURY betonowe i kamionkowe**  
POLECA 45299  
**WYTWÓRNIA RUR BETONOWYCH FIRMY MASTALSKI i KONDRATOWSKI**  
Lwów — TRZECIEGO MAJA 2.

XV. E. 4849/29/1.  
**EDYKT LICYTACYJNY.** Dnia 29 listopada o godz. 9 przedpoł. sprzedaje się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 2 samochody, nasadki i różne części do samochodów. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż. 4676  
Sąd grodzki miejski XV. O. c. we Lwowie.

**ZGUBY**

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Gródek Jagiel. DENES Józef. 45089

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową P. K. U. Gródek Jag. JOBKO Mikołaj. 45085

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Brzeżany Sylwester Szlachebko. 45133

UNIEWAŻNIAM dokument wojskowy wydany przez P. K. U. Lwów miasto — Józef Motylewski. 44982

MOZES HOCHBERG, Dawidów, nieważna zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Lwów. 45091

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową Karol Cronthall, P. K. U. Sambor. 4674

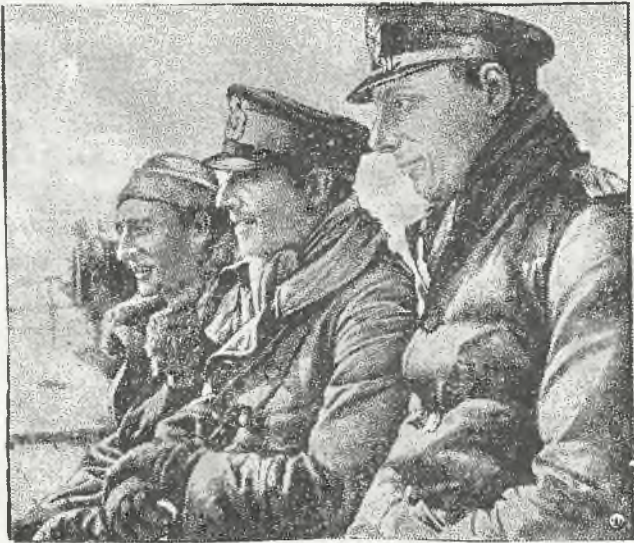
DANIEL SCHULMAN — nieważna książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Lwów, miasto. 45198;

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Złoczów. Michałuk Piotr. 45094

# Panie, Panowie i Dzieci

kupują wszelkie wyroby włóczkowe, jak kamizelki, garsonki, żakiety, poluvery i czerkieski — tylko w **Mannera** Lwów, Sykstuska 2, — gdyż tam kupuje się najlepiej. 4618

## Rycerski przeciwnik.



(xy) Były niemiecki kapitan łodzi podwodnej Ernst Hashagen został niedawno zaproszony przez angielskiego oficera marynarki commandera Normana Lewisa do Anglii, aby wygłosił w Reading odczyt. W czasie wojny światowej wziął Hashagen commandera Levisa do niewoli. Było to podczas jednej z utarczek łodzi podwodnych na morzu. Z wdzięczności za rycerskie obejście się z nim zaprosił obecnie Lewis swego dawnego przeciwnika do Anglii.

Rycina nasza przedstawia zdjęcie z czasów wojny światowej, na krótko po wzięciu commandera Levisa do niewoli. Od lewej strony ku prawej: commander Levis, kapitan Hashagen i inżynier marynarki Schmidt.

## LOKALE

STUDENTKOM, studentom mieszkanie, utrzymanie. — Gruuwaldzka 4, II. piętro na lewo, godz. 5-ta. 4668:

W CENTRUM duży frontowy umeblowany pokój, osobne wejście, telefon — do wynajęcia. Wiadomość: Biuro dzienników „Jagiellońska 7. 45281:

UMEBLOWANY pokój dla panów do wynajęcia. Ul. Sykstuska 17, I. piętro — II. schody. 45287:

POKÓJ i kuchnia, rogatka Łyczakowska; czynsz dwuletni; dom Bułata. — 45298:

POKÓJ umeblowany, elektryka. Miłkowskiego 1. 9, I. p., 4 drzwi. 54190:

WSPÓLNY pokój dla panny. Wronowska 8, oficyny II. p., drzwi 18. 45203:

LOKALE przemysłowe na warsztat lub magazyn do wynajęcia. Gródecka Nr. 121, właściciel. 45206:

DO wynajęcia pokój z kuchnią. Zniesienie Nr. 688, obok składu nafty Galicja Zemer. 45207:

POKOJU ciepłego z niekrapującym wejściem, najchętniej z klatki schodowej, poszukuje. Listy pod „Dr. medycyny“ do Adm. Wiek. 45208:

POKOJU z niekrapującym wejściem poszukuje przyjezdny. Listy do Adm. Wiek. pod „80 do 100“. — 4521:

DO wynajęcia pokój umeblowany, osobne wejście z klatki schodowej, śródmieście, pierwszeństwo przyjezdni. Wiadomość: Trafika, Ruska 1, Polański. — 45209:

BARDZO ładny pokój z klatki schodowej dla pp. kawalerów do wynajęcia. Bema 12 B, I. p. 45210:

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje skromnie umeblowanego pokoju bez życia kuchni. Listy pod F. F. do Adm. Wiek. 45211:

POSZUKUJĘ pokoju kawałerskiego wprost do gospodarza. Listy pod Z. D. do Adm. Wiek. 45213:

POKÓJ elegancki, fortepian, utrzymanie lub bez, osobny wchód. Teatyńska Nr. 37, III. p. na prawo, oglądać od 2-6. 45217:

DO wynajęcia pokój umeblowany, osobne wejście. Kopernika 3, I. piętro, — II. schody. 45245:

KTO DAŁ zgłoszenie pod „G. X.“, proszę łaskawie jeszcze raz zgłosić do Adm. Wiek. List zaginął. 45247:

DWU sonecznych pokoi z kuchnią, komfortowych, w czystym domu nie nowym, poszukuje profesor gimnazjalny. Warunki wedle umowy. Listy pod „G. X.“ do Adm. Wiek. 44789:

SAMOTNA odnajmie urzędnicze pokój z użyciem kuchni, łaźienki itp. Leona Sapiehy 85, I. p., prawa strona, 3-cie drzwi ganek. 45253:

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla dwóch panów od zaraz. Chocimska Nr. 3, I. p., na lewo. — 45232:

PANIE lub panowie znajdują pomieszczenie z wiktorem lub bez, osobny pokój. Ul. Gółaba 5, parter, na prawo. 45230:

PRZYJMĘ panią do mieszkania wspólnie. Ulica Chmielcowskiego 7, II. p., na lewo. 45246:

WDOWA bezdzietna poszukuje na mieszkanie kawalera lub starszego mężczyzny. Jachowicza 1. 26, parter. 45235:

POSZUKUJĘ dwa umeblowane pokoje z osobnym wejściem, blisko śródmieścia, dla dwóch pań samodzielnie pracujących. — Listy pod „Komfort“ do Adm. Wiek. 45258:

POSZUKUJĘ pokoju z osobnym wejściem. Listy pod „Ladja“ do Adm. Wiek. 45233:

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi z kuchnią i komfort, — 2 przedpokoje i 2 wejścia przy ul. Sw. Zofii obok przystanku tramwajowego. Listy pod 26-48 do Adm. Wiek. 45241:

POKÓJ frontowy umeblowany, z utrzymaniem i usługą dla poważnego pana do wynajęcia. Gliniańska 21, parter prawy. 45012:

POKOJU wspólnego przy intel. rodzinie z utrzymaniem w śródmieściu, poszukuje. Listy do Adm. Wiek. pod „Rychła“. — 45250:

# OBUWIE SNIEGOWCE — KALOSZE na sezon jesienny w najnowszych fasnach sprzedaje najtaniej firma

**K R A C H**, ulica Halicka 15, w podwórzu. 4378

## Baczność, Właściciele autobusów!

Ustawowo przepisane akcesoria: **Zegary kontrolne Klenslego zł. 310, Wskaźniki obustronne zł. 55, Gaśnice Knock-Out zł. 75\*70** — oraz wszelkie inne akcesoria po cenach konkurencyjnie niskich. — Proszę przed zakupem **„AUTOPOL“** Lwów, ul. Kościuszki 6. — zażądać oferty. — Telefon 54-22. 4573

## BEZSPRĘŻARKOWE SILNIKI DIESEL'a

DO MOCY WŁĄCZNIE 1500 KM DLA KAŻDEGO RUCHU. —

Gdańsk, Werftgasse 4.

Warszawa, Jasna 11, m. 5,

tel. 99-18.

Łódź, Traugutta 9, tel. 41-83.

Poznań, Słowackiego 18,

tel. 77-85.

Kraków, Wiślna 12, tel. 30-49.

Katowice, ul. Wita Stwosza 3,

tel. 27-10.

Lwów, ul. Podleskiego 7,

tel. 48-88.

Lublin, Krakowskie Przedmie-

ście 58, m. 8, tel. 9-62.

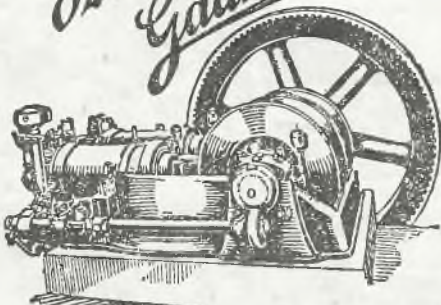
Równe, ul. 3-go Maja 50,

tel. 307.

Wilno, Jagiellońska 9, m. 12,

tel. 8-84. 3876

Odnaczone zostały na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu medalem „Grand Prix“ i wielkim medalem złotym.



4159

**WADRY!**

kupuje najpewniejsze prezerwatywy tylko w perfumerji 4543

**S. FEDER**

Lwów, Sykstuska 1. 7. Niebywałe i niewidziane nowości w tej dziedzinie! Zajmujący cennik z 3 wzorami zł. 1.25 w znacz. poczt. — Wysyłka poczt. d. skrajnie.

## PRZEDSTAWICIELA

wprowadzonego w branżę **KAPELUSZY DAMSKICH** i dodatków modniarskich poszukuje poważna firma handlowo-przemysłowa tego działu. — Zgłoszenia pod „MODNIARSTWO“ do Biura ogłoszeń F. Statter, Kraków, Rynek 8. 4630

## SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY:

**MASZYNY do SZYCIA**  
**GRAMOFONY**  
**ROWERY**

i części składowe tychże, przybory do krawieczyny i robót ręcznych, własny warsztat napraw

**St. Malimon i Ska** Sp. z ogr. odp. Lwów ul. Wałowa 11a. 3849

## Eleganckie trwały i lekkie

PROTEZY, APARATY, GORSETY, oraz OPASKI brzuszne i przepuklinowe, z pierwszorzędного materiału, po cenach najniższych i w jak najkrótszym czasie wykonuje Zakład ortop.-mech. i chirurg.

**Józef Mittlener** Lwów, Piekarska 1. 1 c — — Telef. 30-55. 4326